



Orzecznictwo

Sądu Najwyższego,
Sądów Apelacyjnych,
Naczelnego Sądu Administracyjnego
i Trybunału Konstytucyjnego

NR 12/grudzień 2021



ISSN 1233-2690

Prokuratura Krajowa

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Art.	Str.
11 § 1 k.k.	4
31 § 1 k.k.	4
93g § 1 k.k.	4
115 § 16 k.k.	5
158 § 1 k.k.	5
165 § 1 k.k.	5
191a § 1 k.k.	6
271 § 1 k.k.	6
296a § 1 k.k.	6
299 § 1 k.k.	7
28 § 2 k.w.	7
54 k.w.	8
116 § 1 pkt 3 k.w.	8
5 § 2 k.p.k.	9
7 k.p.k.	9
12 § 3 k.p.k.	10
17 § 1 pkt 9 k.p.k.	10
183 k.p.k.	11
211 k.p.k.	11
324 § 1a k.p.k.	11
331 § 1 k.p.k.	12
405 § 4 k.p.k.	12
415 § 1 k.p.k.	12
433 § 2 k.p.k.	13
438 pkt 1 k.p.k.	14
439 § 1 pkt 5 k.p.k.	14
441 § 3 k.p.k.	15
449 § 2 k.p.k.	15
455 k.p.k.	16

457 § 3 k.p.k.	16
518 k.p.k.	16
523 § 1 k.p.k.	17
535 § 3 k.p.k.	18
537a k.p.k.	18
539a § 3 k.p.k.	18

Sądy Apelacyjne

207 § 2 k.k.	19
257 k.k.	19
424 § 1 k.p.k.	19
438 pkt 3 k.p.k.	19

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

207 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990)	20
505 ⁹ § 2 k.p.c.	27
29 ust. 4 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 210)	36

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

22 ust. 1e pkt 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.)	40
---	----

Trybunał Konstytucyjny

535 § 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 534, ze zm.)	52
---	----

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Prawo karne materialne

1

Art. 11 § 1 k.k.

Tożsamy wycinek zachowania człowieka, który narusza dwie albo więcej norm, jest jednym czynem, przepis art. 11 § 1 k.k. przesądza o granicach podstawy normatywnej odpowiedzialności karnej sprawcy wskazując, iż odpowie on za jedno przestępstwo. Tym samym tylko konstatacja przeciwna będąca wynikiem oceny zachowania sprawcy lub jego fragmentu, o braku owej jedności czynu, uprawniałaby dopiero twierdzenie, że przepis ten nie miałby zastosowania, gdyż zachowanie sprawcy stanowiłoby dwa odmienne od siebie czyny.

Wyrok SN z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. I KK 39/19.

2

Art. 31 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 31 § 1 k.k. źródłem niepoczytalności mogą być również zakłócenia, które nie mają charakteru patologicznego. W grę mogą tu wchodzić niezaliczane do chorób psychicznych różnego rodzaju anomalie osobowości (psychopatie) dotyczące sfery emocjonalnej, woluntatywnej i popędów, a także trans i opętanie oraz dysocjacje.

Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. II KK 19/20.

3

Art. 93g § 1 k.k.

Zgodnie z treścią przepisu art. 93g § 1 k.k. sąd orzeka pobyt w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym m.in. wobec sprawcy, co do którego umorzono postępowanie o czyn popełniony w stanie niepoczytalności, jeżeli istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że popełni on ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości w związku z chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym. Z kolei przepis art. 93d k.k. reguluje kwestię czasu trwania środka zabezpieczającego, przy czym w § 6 odnosi się do zagadnienia ponownego orzekania środka zabezpieczającego. Przepis ten stanowi, że jeżeli zachowanie sprawcy po uchyleniu środka zabezpieczającego wskazuje, że zachodzi konieczność stosowania środków zabezpieczających, sąd, nie później niż w ciągu 3 lat od uchylenia środka, może ponownie orzec ten sam środek zabezpieczający lub inny środek, o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 1–3. Z przepisu tego jednoznacz-

nie wynika, że nie jest możliwe orzeczenie środka w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, jeżeli nie był on pierwotnie orzeczony w postępowaniu jurysdykcyjnym, nawet gdy istnieją ku temu podstawy. Poza tym sąd ma swobodę w ocenie, jaki środek należy zastosować ponownie. Nie musi to być taki sam środek.

Postanowienie SN z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 227/21.

4

Art. 115 § 16 k.k.

Objaśnienie przez ustawodawcę w art. 115 § 16 k.k. znamienia „stanu nietrzeźwości” – jako definicja legalna – ma charakter wiążący, zatem sąd orzekający nie jest uprawniony do jakiegokolwiek modyfikowania określonych w tym przepisie wartości.

Wyrok SN z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. III KK 58/21.

5

Art. 158 § 1 k.k.

Występek z art. 158 § 1 k.k. ma charakter materialny i w rezultacie do przypisania sprawcy tego przestępstwa wymagane jest ustalenie – które musi znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu – nie tylko udziału oskarżonego w bójce lub pobiciu, lecz także tej okoliczności, że pobicie (bójka) miało niebezpieczny charakter, który powodował stan realnego, bezpośredniego zagrożenia wystąpieniem skutków wymienionych w tym przepisie. Przestępstwo to jest więc typowym przestępstwem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo. Nie jest w związku z tym obojętne dla odpowiedzialności karnej sprawców, jaki stopień niebezpieczeństwa dla zdrowia czy też dla życia został spowodowany w wyniku pobicia (lub bójki) określonego w art. 158 § 1 k.k.

Wyrok SN z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 40/20.

6

Art. 165 § 1 k.k.

Dla bytu tego przestępstwa nie jest konieczna bezpośredniość niebezpieczeństwa. Jeżeli ustawodawca wymaga bezpośredniości, to wyraźnie tak stanowi, np. w art. 164 § 1 k.k. Skoro w art. 165 § 1 k.k. nie zawarł tego znamienia, to nasuwa się jednoznaczny wniosek, że z niego zrezygnowano. O tym, że niebezpieczeństwo nie musi mieć takiego charakteru, wskazuje też rodzaj niebezpieczeństwa, np. spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego, a nie wybuchu epidemii, wprowadzenie do obrotu szkodliwych dla zdrowia substancji, które mogą wywołać zatrucie. Wystarczające jest jedynie wystąpienie zagrożenia dóbr wymienionych w powołanym przepisie prawa materialnego. Niebezpieczeństwo to musi być realne, a nie abstrakcyjne.

Postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 217/20.

7

Art. 191a § 1 k.k.

Przestępstwo to ma charakter umyślny i może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu. Treścią tego zamiaru jest dążenie sprawcy do utrwalenia wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej przy użyciu środków wskazanych w art. 191a k.k. Alternatywna możliwość popełnienia przestępstwa z art. 191a § 1 k.k. polega na rozpowszechnianiu utrwalonego wcześniej wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody. (...) Wizerunek nagiej osoby to obraz fizyczny człowieka, pozwalający na jego identyfikację, której intymne części ciała są odsłonięte i która jest co najmniej w połowie bez ubrania. Wskazać należy, iż przepis art. 191a k.k. penalizujący utrwalenie wizerunku nagiej osoby, nie uzależnia tego od wieku osoby, której wizerunek utrwalono.

Wyrok SN z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. IV KK 345/21.

8

Art. 271 § 1 k.k.

Dokument, o którym mowa w art. 271 § 1 k.k. to dokument wystawiany przez osobę, której cechą jest wykonywanie pewnych funkcji mających znaczenie dla sfery publicznej (...). Ponadto dodać trzeba, że pojęcie dokumentu użyte w art. 271 § 1 k.k. ma zakres węższy niż ogólne pojęcie dokumentu określone w art. 115 § 14 k.k. Dokument taki nie tylko winien mieć cechy wymienione w przepisie kodeksowym zawierającym definicje ustawowe, a nadto musi być dokumentem wystawionym przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę upoważnioną do wystawienia dokumentu, ale także zawierać w swej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Skoro przymiotów tych pozbawione były listy obecności będące integralną częścią dziennika lekcyjnego, to brak było podstaw do uznania, że są one dokumentem, o jakim mowa w przywołanym uprzednio przepisie.

Wyrok SN z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 205/21.

9

Art. 296a § 1 k.k.

Istotny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z działalnością jednostki gospodarczej, o którym mowa w art. 296a § 1 k.k., to wpływ znaczący z punktu widzenia podejmowania decyzji gospodarczych, a więc taki, bez którego decyzja gospodarcza nie byłaby podjęta lub byłaby podjęta, ale w innym kształcie. Czynności faktyczne składające się na podjęcie decyzji związanych z działalnością jednostki gospodarczej, a więc w istotny sposób wpływające na jej kształt, to takie czynności, które współkształtują decyzje gospodarcze

w jakimkolwiek zakresie, doniosłym z punktu widzenia realizacji celu konkretnej działalności, jaką prowadzi dany podmiot, przy czym nie muszą być to decyzje ostateczne. Nie ulega wątpliwości, że do takich czynności będą zaliczone działania w zakresie określenia kontrahenta, przedmiotu i zakresu współpracy, a więc jej okresu oraz ustalenia warunków finansowych, na jakich współpraca ta będzie prowadzona. Posiadanie istotnego wpływu na decyzje jednostki prowadzącej działalność gospodarczą może wyrażać się w oddziaływaniu w różnych sferach prowadzenia tej działalności, w różnych jej fragmentach, a jeżeli uwzględnić jej wycinek polegający na współpracy z innym podmiotem – w oddziaływaniu na różnych etapach prowadzenia tej współpracy. O ile zatem pojęcie istotnego wpływu na podejmowanie decyzji związanych z działalnością jednostki gospodarczej ma charakter ocenny, to ustalenie tego pojęcia, a zarazem znamienia przestępstwa z art. 296a § 1 k.k. powinno być dokonywane na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, z którego powinien wynikać zarówno zakres obowiązków osoby odpowiadającej z tego przepisu, jak i faktycznie realizowane przez nią czynności.

Wyrok SN z dnia 25 czerwca 2021 r., sygn. II KK 45/20.

10

Art. 299 § 1 k.k.

Nie budzi bowiem wątpliwości, że nie jest konieczne, by popełnienie czynu zabronionego, stanowiącego źródło wartości majątkowych mających charakter „brudnych pieniędzy”, było stwierdzone rozstrzygnięciem jakiegokolwiek organu, a w ustaleniu realizacji znamion przestępstwa z art. 299 § 1 k.k., w tym znamienia pochodzenia ww. wartości majątkowych, sąd zachowuje samodzielność jurysdykcyjną w granicach wyznaczonych treścią art. 7 i 8 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. II KK 245/21.

Prawo o wykroczeniach

11

Art. 28 § 2 k.w.

Zgodnie z art. 28 § 2 k.w. środki karne można orzec, jeżeli są one przewidziane w przepisie szczególnym, a orzeka się je, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Żaden z przepisów szczególnych nie przewiduje zaś możliwości orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów ani za wykroczenie z art. 92 § 1 k.w., ani za wykroczenie z art. 95 k.w. Powołany przez sąd, jako podstawa prawna orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, art. 92 § 3 k.w., przewiduje możliwość orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów wyłącznie za wykroczenie z art. 92 § 2 k.w. Czynu zabronionego wyczerpującego znamiona określone w ostatnio powołanym przepisie ukaranemu jednak nie przypisano.

Wyrok SN z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. II KK 151/21.

12

Art. 54 k.w.

Niezależnie od okoliczności faktycznych, nawet tak dramatycznych i trudnych jak pandemia koronawirusa, nie jest dopuszczalne stanowienie prawa karnego „na skróty”. Potrzeba chwili i nawet najlepsze intencje czy troska o wspólne zdrowie nie autoryzuje władzy do bezprawnego wprowadzania zakazów i żądania ich egzekwowania. Zaniechanie wprowadzenia któregoś ze stanów nadzwyczajnych przewidzianych w Konstytucji RP tym bardziej przemawiało za tym, iż zdaniem Rady Ministrów zwykłe środki konstytucyjne były w zupełności wystarczające i nic nie usprawiedliwiała próby stanowienia prawa represyjnego w sposób, w jaki nastąpiło to na gruncie rozporządzenia z dnia 9 października 2020 r. Gdy prawo uchwalane jest w sposób niezgodny z Konstytucją i standardami ochrony praw człowieka, zawsze traci na tym jego autorytet. Nawet, gdy następnie dojdzie do sanowania wad procesu legislacyjnego, obywatele pozostają z ogromną dozą niepewności i braku zaufania wobec władzy, ale także organów wymiaru sprawiedliwości.

Wyrok SN z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. I KK 56/21.

13

Art. 116 § 1 pkt 3 k.w.

Przepis art. 116 § 1 pkt 3 k.w. stanowi – „Kto, wiedząc o tym, że: 1) jest chory na gruźlicę, chorobę weneryczną lub inną chorobę zakaźną albo podejrzany o tę chorobę, 2) styka się z chorym na chorobę określoną w pkt 1 lub z podejrzany o to, że jest chory na gruźlicę lub inną chorobę zakaźną, 3) jest nosicielem choroby określonej w pkt 1 lub podejrzany o nosicielstwo – nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi lub w przepisach o Państwowej Inspekcji Sanitarnej albo nie przestrzega decyzji wydanych na podstawie tych przepisów przez organy inspekcji sanitarnej, podlega karze grzywny albo karze nagany”. Zachowanie zabronione polega więc na zaniechaniu w postaci niestosowania się do nakazów lub zakazów zawartych w przepisach dotyczących zwalczania chorób zakaźnych lub do wskazań czy zarządzeń leczniczych wydawanych na podstawie tych przepisów przez organy służby zdrowia. Jest to przestępstwo bezskutkowe polegające na narażeniu dobra prawnego na abstrakcyjne niebezpieczeństwo – bowiem do jego dokonania nie jest konieczne wystąpienie rzeczywistego stanu zagrożenia rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej.

Wyrok SN z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. II KK 255/21.

Prawo karne procesowe

Art. 5 § 2 k.p.k.

14

Dla zasadności zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie wystarczy zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości, co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca. (...) Jednocześnie należy pamiętać, że naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. IV KK 726/19.

15

Naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest wszak jedynie wtedy, gdy mimo tego, że sąd prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Naruszenie tej regulacji nie polega natomiast na ocenie dowodów w sposób prowadzący do uzasadnionych wątpliwości co do kwestii istotnych z perspektywy możliwości przypisania oskarżonemu zarzuczonego mu czynu. Jeżeli bowiem w okolicznościach danej sprawy, ocena materiału dowodowego zgodnie ze standardem wynikającym z art. 7 k.p.k., pozwoliłaby na stanowcze ustalenie stanu faktycznego, zarzutem jaki należałoby podnieść byłby właśnie zarzut naruszenia ostatnio wymienionego unormowania. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy bowiem wyłącznie wątpliwości nieusuwalnych. W zakresie znaczeniowym tego pojęcia nie mieszczą się więc wątpliwości, które można i należy usunąć poprzez ocenę wiarygodności dowodów. Wątpliwości nieusuwalne dotyczą bowiem tego, czego ocena wiarygodności dowodów nie usunie.

Postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. II KK 245/21.

16

Art. 7 k.p.k.

Dowód z pomówienia należy oceniać ze szczególną wnikliwością i ostrożnością, mając na uwadze: 1) czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego, 2) czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części, 3) czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości,

czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, 4) czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego, 5) czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, 6) czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, 7) czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością.

Wyrok SN z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. IV KK 573/20.

17

Art. 12 § 3 k.p.k.

Nie ma możliwości „konkludentnego” wyrażania zgody przez organ procesowy na cofnięcie wniosku o ściganie. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że podejmowana na podstawie art. 12 § 3 k.p.k. decyzja sądu o niewyrażeniu zgody na cofnięcie wniosku o ściganie powinna zawsze przybrać formę odrębnego postanowienia, wydanego przed rozpoczęciem przewodu sądowego i kontynuowaniem postępowania na rozprawie głównej. Taka forma decyzji sądu wykluczy dopiero jakąkolwiek wątpliwość, że mimo istnienia w aktach oświadczenia o cofnięciu wniosku o ściganie postępowanie jest dopuszczalne i nie wygasło prawo oskarżyciela do oskarżenia.

Postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 109/21.

18

Art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia takie postąpienie, w którym sąd w wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego i weryfikacji ujawnionego materiału dowodowego: 1) ustali, że rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym czasie, niż to przyjął prokurator w akcie oskarżenia; 2) dokona w wyroku pewnych ustaleń faktycznych odmiennie, niż to zostało przyjęte w akcie oskarżenia, popieranym przez prokuratora, przy czym ustalenia te mogą dotyczyć nie tylko strony przedmiotowej, ale także (co nawet występuje częściej) strony podmiotowej czynu; 3) przyjmie odmiennie, co do szczegółów, zachowania się i sposób działania poszczególnych sprawców; 4) powiąże zachowanie oskarżonego, zarzucane w akcie oskarżenia, z odmiennym skutkiem niż to stwierdzał prokurator. Warunkiem wprowadzenia jednej, czy też nawet wszystkich zmian jest jedynie to, aby w realiach dowodowych konkretnej sprawy oczywistym było, iż sąd dokonał oceny tego samego zachowania oskarżonego, które stanowiło przedmiot oskarżenia (tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego), a więc dokonywał oceny tego samego zdarzenia historycznego (...) To, że prokurator w akcie oskarżenia zakwalifikował takie działa-

nie jako przywłaszczenie (art. 284 § 2 k.k.), a sąd uznał, że czyn ten stanowi oszustwo (art. 286 § 1 k.k.), nawet pomimo odmiennego określenia daty przestępstwa nie zmienia postaci rzeczy, że mamy do czynienia z tożsamym zdarzeniem.

Wyrok SN z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. II KK 197/21.

19

Art. 183 k.p.k.

Podstawowe zadanie, jakie pełni w procesie karnym instytucja zawarta w art. 183 k.p.k., ma na celu ochronę interesów świadków. W związku z powyższym jedynie świadkowie, których na przykład sąd nie pouczył o przysługującym im prawie uchylecia się od odpowiedzi na pytania i którzy z prawa tego ze szkodą dla siebie nie skorzystali, mogą wskazywać naruszenie tego przepisu. Oskarżony natomiast nie ma takiego prawa.

Postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 216/21.

20

Art. 211 k.p.k.

Przeprowadzenie eksperymentu procesowego jest czynnością fakultatywną, uzależnioną od oceny organu procesowego, który powinien z tego skorzystać wówczas, gdy może się to przyczynić do wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, przy czym, jeżeli wyjaśnienie tych okoliczności jest możliwe do osiągnięcia także poprzez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przeprowadzenie eksperymentu procesowego można uznać za niecelowe – nie stanowi on bowiem jedynej metody weryfikacji tych okoliczności.

Postanowienie SN z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. V KK 264/21.

21

Art. 324 § 1a k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 324 § 1a k.p.k. – do wniosku o umorzenie postępowania z uwagi na niepoczytalność sprawcy i zastosowanie środków zabezpieczających stosuje się odpowiednio art. 331 § 1 i 4 k.p.k., art. 332 k.p.k., art. 333 § 1–3 k.p.k. i art. 334 § 1 k.p.k. Słusznie podnosi się w związku z tym w piśmiennictwie, że co prawda ustawa nie stanowi, iż przedmiotowy wniosek zastępuje akt oskarżenia, lecz konstrukcyjnie jest on skargą zasadniczą wszczynającą postępowanie jurysdykcyjne. Przepis art. 354 k.p.k. nakazuje ponadto w razie wniesienia tego wniosku stosować przepisy Rozdziału 41 tego Kodeksu o przygotowaniu do rozprawy głównej. Racje systemowe przemawiają więc za stosowaniem art. 337 k.p.k. również do wniosku, o którym mowa w art. 324 § 1 k.p.k. Jest oczywiste, że inne skargi zasadnicze niż akt oskarżenia podlegają kontroli jedynie pod kątem tych warunków formalnych, które przewi-

dują dotyczące ich przepisy, a nie wszystkich przewidzianych w § 1; np. wniosek prokuratora o umorzenie postępowania karnego z uwagi na niepoczytalność sprawcy i zastosowanie środków zabezpieczających winien być kontrolowany pod kątem zgodności z art. 332 k.p.k., art. 333 § 1–3 k.p.k. i art. 334 § 1 k.p.k., a wniosek o warunkowe umorzenie postępowania pod kątem art. 332 § 1 pkt 1, 2, 4, 5 k.p.k. i art. 334 k.p.k. – arg. art. 336 § 2 i 4 zd. 2 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. II KK 456/19.

22

Art. 331 § 1 k.p.k.

W świetle stanowczego brzmienia art. 331 § 1 k.p.k. zdecydowanie nietrafna jest konstatacja, że sporządzony przez Policję w dochodzeniu, a zatwierdzony i wniesiony do sądu przez prokuratora akt oskarżenia jest aktem oskarżenia wniesionym przez Policję. Bez wątplenia bowiem jest to akt oskarżenia wniesiony do sądu przez prokuratora. Ani przepisy kodeksu postępowania karnego, ani przepisy aktów wykonawczych wydanych na jego podstawie, nie przyznają zresztą Policji kompetencji do wnoszenia do sądu aktu oskarżenia. Akt oskarżenia sporządzony przez Policję w dochodzeniu, zatwierdzony i wniesiony do sądu przez prokuratora w sprawie o przestępstwo, co do którego winno być prowadzone śledztwo, to akt oskarżenia nieodpowiadający wymogowi wynikającemu z art. 331 § 1 k.p.k., a jeśli jest pozbawiony uzasadnienia, także wymogowi z art. 332 § 2 k.p.k. Wadliwość te jednak – mając na uwadze istotę i znaczenie instytucji zatwierdzenia prokuratorskiego (...) – nie mają takiego charakteru, by uzasadniały twierdzenie, że ww. pismo procesowe nie stanowi skargi uprawnionego oskarżyciela.

Postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. II KK 34/21.

23

Art. 405 § 4 k.p.k.

Uczynienie w protokole wzmianki, o której mowa w art. 405 § 4 k.p.k., ma wyłącznie charakter informacyjny i niedokonanie tej czynności nie rodzi żadnych skutków procesowych, wobec czego naruszenie wymienionego przepisu nie ma wpływu na treść wyroku.

Postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 200/21.

24

Art. 415 § 1 k.p.k.

Sam fakt zaistnienia tego samego zdarzenia komunikacyjnego może – we wskazanych okolicznościach, rodzić różne konsekwencje prawne, z różnych tytułów (podstaw prawnych). Aby mogła znaleźć zastosowanie określona w art. 415 § 1 k.p.k. klauzula antykumulacyjna, musi zaistnieć wskazana zarówno

podmiotowa, jak i przedmiotowa tożsamość rozstrzygnięcia o roszczeniu. Ta tożsamość jest swoistym ograniczeniem klauzuli antykumulacyjnej zawartej w tym przepisie, pozwalającym na jej stosowanie, a więc na wyłączenie możliwości nałożenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązki, jedynie w takich sytuacjach, kiedy doszło już do prawomocnego rozstrzygnięcia o roszczeniu bądź w przedmiocie tego roszczenia toczy się postępowanie, ale pomiędzy tymi samymi stronami, czyli pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym.

Wyrok SN z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 251/21.

Art. 433 § 2 k.p.k.

25

Ustawodawca precyzyjnie wskazał, jakie wymogi musi spełniać rzetelna kontrola odwoławcza, nakładając na sąd rozpoznający apelację od wyroku obowiązek „rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym” (art. 433 § 2 k.p.k.). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś pominięcie niektórych z nich, czy też odniesienie się do nich jedynie ogólnikowe, bez podania konkretnych i rzeczowych argumentów, dla których nie zostały uwzględnione, stanowi naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

Wyrok SN z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. II KK 280/19.

26

Wynikający z treści art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego rozważenia wszystkich zarzutów apelacyjnych oznacza konieczność odniesienia się do ich istoty, a nie do wszystkich szczegółowych argumentów podniesionych w uzasadnieniu apelacji. Zgodnie z art. 424 § 1 k.p.k. uzasadnienie wyroku ma być zwięzłe, a więc w taki sposób sąd odwoławczy winien uargumentować swoje stanowisko co do podniesionych zarzutów, odnosząc się do ich istoty.

Postanowienie SN z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. III KK 69/21.

27

Stosownie do art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, a w uzasadnieniu orzeczenia podać czym się kierował wydając wyrok i dlaczego uznał wnioski i zarzuty apelacji za zasadne albo niezasadne. Rzetelne rozpoznanie apelacji jest podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego. W ramach tego obowiązku sąd ten musi odnieść do każdego zarzutu i to niezależnie od jego poziomu merytorycznego, sposobu redakcji i trafności. Wykonanie tego obo-

wiązku ma charakter gwarancyjny, jest istotnym elementem systemu dwuinstancyjnego i ma zasadnicze znaczenie dla oceny rzetelności procesu.

Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 120/21.

28

Zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej.

Wyrok SN z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. IV KK 573/20.

29

Art. 438 pkt 1 k.p.k.

Od dziesięcioleci w orzecznictwie Sądu Najwyższego powtarza się, że obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w zażalenie orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego. Innymi słowy, gdy istnieje niezgodność między subsumpcją, a prawidłowo ustaloną przez sąd podstawą faktyczną orzeczenia. Przy zarzucie rażącego naruszenia prawa materialnego należy zatem „porównać” treść zastosowanego, w realiach sprawy, przepisu prawa materialnego z ustalonym przez sąd stanem faktycznym. W wypadku wydania wyroku skazującego dla stwierdzenia, jaki stan faktyczny ustalił sąd orzekający podstawowe znaczenie ma opis czynu przypisanego zawarty w sentencji wyroku. W dalszej kolejności uwzględnić należy treść pisemnego uzasadnienia wyroku, oczywiście o ile zostało sporządzone. Pisemne uzasadnienie, jak o tym stanowi art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione. Nie zyskał w orzecznictwie Sądu Najwyższego akceptacji pogląd, że nie to co sąd ustalił, lecz to, co sąd powinien ustalić, trzeba przyjmować za punkt odniesienia dokonując oceny prawidłowości zastosowania przez sąd przepisów prawa materialnego.

Postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. II KK 258/21.

30

Art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k.

Środkiem zabezpieczającym nieznanym ustawie, o jakim m.in. mowa w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., jest środek w ogóle nieprzewidziany w obowiązującej

ustawie, czyli nieznanym polskiemu systemowi prawnemu (rodzajowo niesfunkcjonujący w polskim prawie karnym).

Postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 211/21.

31

Art. 441 § 3 k.p.k.

Wiążąca dla sądu powszechnego orzekającego na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest wprowadzić jedynie uchwałę wydaną w danej sprawie w trybie art. 441 § 3 k.p.k., a związanie jej treścią niewątpliwie stanowi odstępstwo od zasady samodzielności jurysdykcyjnej. Pogląd wyrażony w innej uchwale Sądu Najwyższego, w szczególności podjętej na podstawie abstrakcyjnego pytania prawnego zadanego przez uprawniony podmiot, co oczywiste, nie musi być powszechnie akceptowany. Nie wiąże ona również sądu orzekającego w niniejszej sprawie, gdyż sąd karny samodzielnie rozstrzyga wszelkie zagadnienia. Respektowanie poglądu wyrażonego w uchwale i stosowanie prawa zgodnie z tym poglądem w innych sprawach wynikać może przede wszystkim z akceptowania jego merytorycznej wartości, aczkolwiek z drugiej strony, co także nie jest bez znaczenia, wydawanie przez Sąd Najwyższy uchwał na skutek abstrakcyjnych pytań prawnych jest jednym z realizowanych przez ten Sąd zadań z zakresu zapewnienia zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych (zob. art. 1 pkt 1 a) ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. z 2021 r., poz. 154). W tym właśnie kontekście stwierdzić należy, że jeśli podstawą kasacyjnego zarzutu rażącego naruszenia prawa jest stosowanie w danej sprawie przepisu prawa w sposób niezgodny z treścią uchwały Sądu Najwyższego, która została podjęta w innej sprawie, to zarzut ten może być uznany za trafny w wyniku stwierdzenia, że odmienny pogląd sądu orzekającego nie został logicznie, wyczerpująco, a przede wszystkim prawidłowo uzasadniony, a sąd ten nie ustosunkował się należycie do argumentacji stanowiącej podstawę wyrażonego w uchwale poglądu prawnego.

Wyrok SN z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. IV KK 474/20.

32

Art. 449 § 2 k.p.k.

Rozpoznanie sprawy w postępowaniu odwoławczym w składzie jednego sędziego jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, albo gdy sprawa toczyła się z oskarżenia prywatnego, a ponadto, w odniesieniu do obu tych sytuacji, gdy w sądzie pierwszej instancji orzekał jeden sędzia (art. 449 § 2 k.p.k.).

Wyrok SN z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. IV KS 30/21.

33

Art. 455 k.p.k.

Wprawdzie naruszenie przez sąd dyspozycji przepisu art. 424 § 1 k.p.k. nie uzasadnia uchylenia zaskarżonego wyroku (art. 455 k.p.k.), to jednak istniejące wady tego dokumentu mogą skutecznie uniemożliwić sądowi *ad quem* przeprowadzenie kontroli odwoławczej w związku z postawionymi w środku odwoławczym zarzutami. Będzie tak w szczególności wówczas, gdy autor środka odwoławczego formułuje zarzuty nawiązujące do podstawy odwoławczej wskazanej w przepisie art. 438 pkt 3 k.p.k. bądź też kwestionuje dokonane przez sąd ustalenia faktyczne z punktu widzenia naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Jeśli partia motywacyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia nie prezentuje jakiegokolwiek argumentacji odnoszącej się do przeprowadzonych w sprawie dowodów i dokonywanych na ich podstawie ustaleń faktycznych, nie poddając ich analizie umożliwiającej sądowi prowadzącemu kontrolę odwoławczą poznanie argumentacji, którą kierował się sąd dokonując takich, a nie innych ustaleń faktycznych, bądź też uzasadnienie poprzestaje na zastąpieniu argumentacji odnoszącej się do poszczególnych dowodów identycznymi formułami odnoszącym się do poszczególnych dowodów, przeprowadzenie kontroli odwoławczej i prawidłowe wyrokowanie odwoławcze uzasadnia sięgnięcie po narzędzie procesowe określone w przepisie art. 449a § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. I KA 13/20.

34

Art. 457 § 3 k.p.k.

Konieczność stosowania wymogów z art. 424 § 1 k.p.k. do uzasadnienia reformatoryjnego wyroku Sądu odwoławczego nie zmienia jednak tego, że pozostaje ono uzasadnieniem Sądu odwoławczego, a więc prawidłowo należałoby zarzucić obrazę art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. Konieczność zachowania wymogów z art. 424 § 1 k.p.k. nie oznacza wyłączenia stosowania ogólnego przepisu dotyczącego uzasadnienia Sądu odwoławczego, a jedynie precyzuje wymaganą treść tego uzasadnienia.

Postanowienie SN z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. V KK 313/20.

35

Art. 518 k.p.k.

Postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

Postanowienie SN z dnia 12 lipca 2021 r., sygn. IV KK 726/19.

Art. 523 § 1 k.p.k.

36

Stosownie do dyrektywy płynącej z treści art. 523 § 1 k.p.k., przedmiotem kontroli kasacyjnej mają być – poza okolicznościami stanowiącymi bezwzględne przyczyny uchylenia wyroku – rażące naruszenia prawa zaistniałe w postępowaniu odwoławczym i to pod warunkiem wykazania, że mogą one mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. II KK 215/21.

37

Zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Powyższe oznacza, że aby kasacja mogła okazać się skuteczna i mogła skutkować wzruszeniem prawomocnego orzeczenia musi wskazywać bądź na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 k.p.k., bądź na inne naruszenie prawa i to o charakterze rażącym. Nadto, winna zawierać przekonujące argumenty, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Postanowienie SN z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. IV KK 124/20.

38

Nie jest dopuszczalne w kasacji podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Zgodnie z wieloletnim, utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego zawsze skutkuje uznaniem kasacji za bezzasadną. Przyjmuje się, że o ile tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, to uchybienia określane jako „inne rażące naruszenia prawa”, muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym, chyba że zostały „przeniesione” z postępowania przed sądem pierwszej instancji na fazę postępowania prowadzonego przez sąd odwoławczy, przy czym skuteczne podniesienie takiego zarzutu wymaga od autora kasacji wskazania na stadium postępowania odwoławczego, w którym doszło do „przeniesienia” tegoż uchybienia.

Postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. II KK 258/21.

39

Art. 535 § 3 k.p.k.

Z oczywistą bezzasadnością kasacji mamy bowiem do czynienia wówczas, gdy już na pierwszy rzut oka, z jedynie pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych w niej zarzutów jednoznacznie wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2021 r., sygn. III KK 258/20.

40

Art. 537a k.p.k.

Zgodnie z art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, iż jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Toteż uchybienie procesowe polegające na tym, że uzasadnienie nie odpowiada wymogom art. 457 § 3 k.p.k. (także w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.), nie może stanowić samodzielnej przyczyny uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, skoro jest sporządzane po jego wydaniu, a więc nie ma wpływu na treść wyroku – art. 523 § 1 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. V KK 313/20.

41

Art. 539a § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Skargę tę może wnieść również strona, która nie zaskarżyła wyroku sądu pierwszej instancji (na co wskazuje brak odesłania w art. 539f k.p.k. do ograniczeń ujętych w art. 520 § 2 k.p.k.). Przepis art. 539a § 3 k.p.k. został powiązany z przepisem art. 437 § 2 k.p.k., zgodnie z którym uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Wyrok SN z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. IV KS 25/21.

Sądy Apelacyjne

Prawo karne materialne

42

Art. 207 § 2 k.k.

Pojęcie „szczególnego okrucieństwa” ma charakter ocenny. W pełni należy podzielić ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że „szczególne okrucieństwo” winno być odnoszone do zachowania wyjątkowo drastycznego i odrażającego, przy czym znamieniem kwalifikującym jest nie samo „okrucieństwo” (zwykłe okrucieństwo), lecz okrucieństwo „szczególne”, które jest określeniem stopniowalnym tego znamienia.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 lipca 2021 r., sygn. II AKa 313/20.

43

Art. 257 k.k.

Dyspozycja art. 257 k.k. wskazuje na znamię publicznego charakteru działania przez sprawcę. Takie publiczne działanie jest cechą konieczną dla bytu przestępstwa z przywołanego powyżej artykułu. Jego istotą nie jest popełnienie tego czynu w miejscu publicznym, lecz w sposób dostępny dla bliżej nieoznaczonego kręgu odbiorców, czy określonej publiczności.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 6 lipca 2021 r., sygn. II AKa 330/20.

Prawo karne procesowe

44

Art. 424 § 1 k.p.k.

Przepis art. 424 § 1 pkt 1 *in fine* nie wymaga, aby w uzasadnieniu sąd wykazał, dlaczego na podstawie danego dowodu dokonał ustaleń faktycznych. Przepis ten nakazuje jedynie uzasadnić, dlaczego sąd nie uznał dowodów przeciwnych.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. II AKa 81/21.

45

Art. 438 pkt 3 k.p.k.

Od profesjonalnego podmiotu, jakim jest adwokat nie tylko można, ale należy wymagać wykazania przy zarzucie obrazy art. 7 k.p.k., w czym konkretnie przejawia się dowolność oceny wymienionych w treści zarzutu dowodów.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2021 r., sygn. II AKa 245/20.

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

46

**Art. 207 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990)**

Spółce akcyjnej powstałej w wyniku połączenia spółek kapitałowych, w tym skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, przysługuje na podstawie art. 207 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990) roszczenie o ustanowienie użytkowania wieczystego gruntu jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli posiadaczem nieruchomości zarówno na dzień 5 grudnia 1990 r., jak i 1 stycznia 1998 r. było to przedsiębiorstwo państwowe, które ponadto, przed komercjalizacją i przed wejściem w życie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, skierowało do gminy wniosek o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, a spółka akcyjna kontynuuje posiadanie nieruchomości.

Z uzasadnienia:

Sąd Apelacyjny nie dostrzega trudności dotyczących określenia skutków prawnych komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego (art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych – Dz. U. Nr 118, poz. 561 z późn. zm. – dalej: „u.k.p.p.”) oraz połączenia spółek (art. 494 § 1 k.s.h.) w zakresie przejścia praw i obowiązków w związku z przedmiotowymi procesami transformacyjnymi. Wystarczy więc przypomnieć, że z art. 1 ust. 1 u.k.p.p. wynika, że komercjalizacja przedsiębiorstwa państwowego opiera się na transformacji przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, połączoną z sukcesją uniwersalną jego praw i obowiązków. Powstała w wyniku komercjalizacji spółka Skarbu Państwa jest następcą pod tytułem ogólnym i z tej racji wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki komercjalizowanego przedsiębiorstwa (chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej). Również w odniesieniu do połączenia spółek w trybie określonym przez art. 492 § 1 pkt 2 k.s.h. zasadniczo zgodnie podchodzi się do określenia skutków tego procesu transformacyjnego w sferze majątkowej. Powołując się na treść art. 494 § 1 i 2 k.s.h. uznaje się, że połączenie spółek oparte jest na sukcesji uniwersalnej. Zatem dla obu procesów

transformacyjnych charakterystyczne jest oparcie przejścia składników majątkowych na zasadzie sukcesji uniwersalnej.

Sąd Apelacyjny natomiast wskazuje na trudności związane z odnoszeniem przyjmowanej dla komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego (art. 1 ust. 1 u.k.p.p.p.) oraz połączenia spółek (art. 494 § 1 i 2 k.s.h.) zasady sukcesji uniwersalnej do roszczeń wynikających z art. 207 u.g.n. (roszczenie o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego oraz przeniesienie własności budynków posadowionych na nieruchomości). Istotne jest przy tym, że dla Sądu Apelacyjnego wątpliwe jest określenie „losu” roszczenia w kontekście procesów transformacyjnych, gdy poprzednik prawny jako podmiot uprawniony w świetle art. 207 u.g.n. wystąpił do gminy z żądaniem ustanowienia prawa użytkowania wieczystego.

Wobec takiego ujęcia zagadnienia prawnego zasadnicze znaczenie ma rozstrzygnięcie w kwestii charakteru prawnego roszczenia wywodzonego z art. 207 u.g.n. (problem zbywalności roszczeń) oraz stwierdzenie, jakie skutki prawne wiązały się ze złożeniem przez podmiot uprawniony (poprzednika prawnego spółki) wniosku do gminy o zawarcie z nim umowy użytkowania wieczystego posiadanej nieruchomości. Ustalenia poczynione w tym względzie powinny być następnie odnoszone do opisanych powyżej zagadnień związanych z przejściem składników majątkowych na skutek komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego oraz połączenia spółek przez zawiązanie nowej spółki (art. 492 § 1 pkt 2 k.s.h.). Sąd Apelacyjny dostrzega bowiem, że sukcesja uniwersalna, która występuje przy komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego oraz połączeniu spółek handlowych pozwala na wyprowadzenie tezy o przejściu na następców prawnych wszelkich praw majątkowych przysługujących poprzednikom prawnym. W konsekwencji sytuacja prawna spółki powstałej z połączenia (art. 492 § 1 pkt 2 k.s.h.) powinna być tożsama z sytuacją prawną, w jakiej znajdował się jej poprzednik prawny. Tym samym skoro poprzednicze prawnej przysługiwało roszczenie o zawarcie umowy użytkowania wieczystego i roszczenie to skonkretyzowała poprzez wystąpienie do gminy ze stosownym wnioskiem to jej następczyni prawna – spółka powstała w wyniku połączenia jednoosobowych spółek Skarbu Państwa utworzonych na skutek komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego (podmiotu wnoszącego o przyznanie prawa użytkowania wieczystego) powinna znaleźć się w tożsamej sytuacji prawnej jak jej poprzedniczka prawna. Następca prawny może więc realizować roszczenia z art. 207 u.g.n. (zwłaszcza, gdy na skutek złożenia wniosku o zawarcie umowy użytkowania wieczystego poprzedniczka prawna uzyskała ekspektatywę tego prawa). Aplikowaniu takiego rozwiązania – jak zauważa Sąd Apelacyjny – przeciwstawia się jednak wyrażane w orzecnictwie stanowisko o niezbywalności roszczeń z art. 80 ust. 1a u.g.g.w.n., a w konsekwencji także roszczeń z art. 207 u.g.n. Uznanie bowiem, że roszczenie z art. 207 u.g.n. jest niezbywalne oznacza, że wyłącznie posiadacz nieruchomości w datach wska-

zanych w przywołanym przepisie mógł domagać się zawarcia umowy użytkowania wieczystego. Roszczenie nie przechodziło na następców prawnych podmiotu uprawnionego.

Artykuł 207 u.g.n. należy do grupy przepisów dotyczących uwłaszczenia posiadaczy nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa i gmin. Ich istota wyraża się w przyznaniu praw do nieruchomości ich długotrwałym posiadaczom. W ten sposób dążono do ukonstytuowania pod względem prawnym długotrwałych stanów faktycznych. Procesy uwłaszczeniowe wkomponowane przy tym były w następujące po 1989 r. przemiany własności, jakie wynikały ze zmiany dotychczasowego modelu ustroju państwa.

Pierwotnie rozwiązania dotyczące uwłaszczenia posiadaczy poprzez przyznanie określonej kategorii posiadaczy nieruchomości prawa użytkowania wieczystego zawierał art. 80 ust. 2 u.g.g.w.n. Zgodnie z tym przepisem posiadaczom gruntów państwowych, którzy przed 1 sierpnia 1988 r. nie legitymowali się dokumentami o przekazaniu gruntów wydanymi w formie prawem przewidzianej i nie wystąpili do 30 grudnia 1988 r. o uregulowanie stanu prawnego, mogą być przekazane grunty będące w ich posiadaniu odpowiednio w zarząd, użytkowanie lub użytkowanie wieczyste. Przekazanie następowało w tym przypadku na podstawie decyzji administracyjnych wydawanych przez terenowe organy administracji państwowej, bez konieczności uprzedniego złożenia wniosku o przekazanie, w granicach określonych liniami rozgraniczającymi i ustalonymi w miejscowych planach szczegółowych zagospodarowania przestrzennego lub w planach realizacyjnych. Następną regulację zawierał art. 80 ust. 1a u.g.g.w.n., który został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 21 października 1994 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz ustawy zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. z 1994 r., Nr 123, poz. 601). W przepisie tym przewidziano, że posiadaczom gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy, którzy 5 grudnia 1990 r. nie legitymowali się dokumentami o przekazaniu gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy, wydanymi w formie prawem przewidzianej, i nie legitymowali się nimi w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, grunty te mogły być oddane odpowiednio w zarząd, użytkowanie lub użytkowanie wieczyste na ich wniosek złożony do 31 grudnia 1995 r. Rejonowe organy rządowej administracji ogólnej w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa i organy wykonawcze gmin w stosunku do gruntów stanowiących własność gmin, zawierając umowę lub wydając decyzję o oddaniu gruntu w zarząd, mogły nie pobierać pierwszej opłaty, o której mowa w art. 41, jeżeli wniosek został złożony w terminie.

Kolejne rozwiązania służące uwłaszczeniu posiadaczy nieruchomości państwowych lub komunalnych (gminnych) zawarte zostały w u.g.n. W art. 207 u.g.n. przewidziano, że posiadaczom nieruchomości stanowiących własność

Skarbu Państwa lub własność gminy, którzy w dniu 5 grudnia 1990 r. nie legitymowali się dokumentami o przekazaniu im tych nieruchomości, wydanymi w formie przewidzianej prawem, i nie legitymują się nimi w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, oddaje się je odpowiednio w użytkowanie wieczyste, w drodze umowy, lub w trwały zarząd, w drodze decyzji. Jeżeli oddaniu w użytkowanie wieczyste podlega nieruchomość gruntowa zabudowana na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą, stosuje się odpowiednio przepis art. 200 ust. 1 pkt 1 u.g.n.

Ustawą z dnia 7 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz innych ustaw (Dz. U. z 2000 r., Nr 6, poz. 70) znowelizowano art. 207 u.g.n. W obecnym brzmieniu art. 207 u.g.n. dopuszcza uwłaszczenie posiadaczy, których władanie nieruchomością istniało 5 grudnia 1990 r. i trwało 1 stycznia 1998 r. i którzy sami zabudowali nieruchomość na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą. Posiadacze ci mogą żądać oddania nieruchomości w drodze umowy w użytkowanie wieczyste oraz przeniesienia własności budynków. Jeżeli budynki zostały wzniesione ze środków własnych posiadacza to nabycie następowało nieodpłatnie. Do art. 207 u.g.n. dodano również ustęp 1a. Dotyczy on zabudowania przez posiadacza nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją czasową. W takiej sytuacji zawarcie umowy użytkowania wieczystego jest zależne od zgodności tej lokalizacji z ustaleniami planu miejscowego obowiązującego w dniu zgłoszenia żądania.

Nowelizacja art. 207 u.g.n. przeprowadzona ustawą z dnia 7 stycznia 2000 r. znacząco modyfikowała sytuację prawną posiadaczy nieruchomości w przedmiocie ich uwłaszczenia. Otóż w pierwotnym brzmieniu art. 207 u.g.n. roszczenie uwłaszczeniowe przysługiwało podmiotom posiadającym nieruchomość stanowiącą własność Skarbu Państwa lub gminy, o ile ich posiadanie występowało nieprzerwanie w datach określonych w tym przepisie. Natomiast uwłaszczenie realizowane w oparciu o art. 207 u.g.n. w jego aktualnym brzmieniu przysługuje posiadaczom władającym nieruchomością w sposób nieprzerwalny we wskazanych w tym przepisie datach, gdy jednocześnie zabudowali oni przedmiotową nieruchomość na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą. Nowelizacja prowadziła zatem do radykalnej zmiany zakresu podmiotów uprawnionych do uzyskania prawa użytkowania wieczystego.

Zmiana warunków uwłaszczenia posiadaczy wynikająca z nowelizacji art. 207 u.g.n. ustawą z dnia 7 stycznia 2000 r. budziła zastrzeżenia konstytucyjne. Ustawodawca podejmując się nowelizacji art. 207 u.g.n. nie wprowadził żadnych mechanizmów ochronnych wobec posiadaczy, którzy w oparciu o pierwotne brzmienie tego przepisu podjęli czynności służące zawarciu ze Skarbem Państwa lub gminą umowy użytkowania wieczystego (tj. złożyli wniosek o przyznanie im prawa użytkowania wieczystego posiadanych nieruchomości).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 października 2006 r., sygn. SK 30/04 (OTK-A 2006, nr 4, poz. 42) uznał niezgodność reguły intertemporal-

nej wprowadzającej nakaz bezpośredniego stosowania znowelizowanego art. 207 u.g.n. w toku rozpoczętych spraw dotyczących niezabudowanych nieruchomości (tj. nieruchomości nieobjętych obecnym brzmieniem art. 207 u.g.n.) z zasadą ochrony praw słusznie nabytych (art. 2 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP). W ocenie Trybunału, skoro posiadacze spełniając przesłanki wynikające z art. 207 u.g.n. w jego pierwotnym brzmieniu wystąpili z wnioskiem (zażądali) zawarcia z nimi umowy użytkowania wieczystego posiadanych nieruchomości to po ich stronie pojawiła się chroniona konstytucyjnie ekspektatywa maksymalnie ukształtowana. W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że zmiana art. 207 u.g.n. była niezgodna z zasadą ochrony praw słusznie nabytych wyrażoną w art. 2 i 64 ust. 2 Konstytucji RP, w zakresie, w jakim odnosiła się do wszczętych spraw dotyczących nabycia użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy niezabudowanych przez ich posiadaczy przed wejściem w życie znowelizowanego art. 207 ust. 1 u.g.n.

Posiadaczom wymienionym do art. 207 u.g.n. w pierwotnym brzmieniu służyło roszczenie o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego. Takie stanowisko bazowało na użytym w tym przepisie sformułowaniu, „oddaje się” je w drodze umowy rozumianym w ten sposób, że Skarb Państwa lub gmina mają obowiązek oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Posiadacz zgłaszając stosowny wniosek tworzy po stronie Skarbu Państwa lub gminy oblig zawarcia stosownej umowy użytkowania wieczystego.

Na tle aktualnego brzmienia art. 207 u.g.n. w orzecznictwie przeważa pogląd, że przewidziane w tym przepisie roszczenie o ustanowienie wieczystego użytkowania gruntu i przeniesienie własności znajdujących się na gruncie zabudowań powstaje na podstawie żądania zgłoszonego przez uprawnioną osobę, tj. spełniającą przesłanki ustawowe. Przepis ten, zgodnie ze swym brzmieniem, pozwala żądać osobom, które były posiadaczami nieruchomości, zawarcia określonej umowy. Do powstania roszczenia niezbędne jest zgłoszenie żądania przez osobę uprawnioną. Uwłaszczenie posiadaczy nie następuje z urzędu, lecz na wniosek, który stanowi podstawę powstania roszczenia cywilnoprawnego i wszczęcia postępowania o ustanowienie użytkowania wieczystego. Uwłaszczenie posiadacza na podstawie art. 207 u.g.n. polega na przyznaniu mu roszczenia o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste i o przeniesienie własności budynków i innych zabudowań, przy czym należy odróżnić od siebie uprawnienie do wystąpienia z żądaniem przewidzianym w art. 207 ust. 1 u.g.n. od samego roszczenia wynikającego ze skorzystania z uprawnienia do wystąpienia z żądaniem, czyli ze skorzystania z prawa przyznanego ustawą. Przedmiotem ochrony na podstawie art. 207 ust. 1 u.g.n. nie jest samo uprawnienie posiadacza do wystąpienia z żądaniem, lecz roszczenie powstające, gdy zdecyduje się on na skorzystanie z takiego uprawnienia.

Zatem, złożenie wniosku o zawarcie umowy użytkowania wieczystego na podstawie art. 207 u.g.n. wiązało się z obowiązkiem uwzględnienia stosownego

roszczenia przez podmiot obowiązany (Skarb Państwa lub gminę) i koniecznością przystąpienia do zawarcia umowy, gdy podmiot spełniał zawarte w tym przepisie przesłanki. W razie odmowy posiadacz mógł sądowo domagać się zobowiązania Skarbu Państwa lub gminy do złożenia oświadczenia woli o określonej treści (art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.).

Roszczenie realizowane na podstawie art. 207 u.g.n. ma charakter cywilnoprawny przeto przy ewentualnym uwzględnianiu skutków połączenia spółek objęte będzie sukcesją uniwersalną obejmującą roszczenia cywilnoprawne (art. 494 § 1 k.s.h.).

Kwestia uwłaszczenia posiadaczy nieruchomości poprzez przyznanie im prawa użytkowania wieczystego na mocy art. 80 ust. 1a u.g.g.w.n. oraz art. 207 ust. 1 u.g.n. ma swoje odniesienia orzeczeniach Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. I CSK 553/14 (OSNC 2016, nr 6, poz. 72) Sąd Najwyższy uznał, że uprawnienie i roszczenie do ustanowienia na rzecz posiadacza prawa użytkowania wieczystego przewidziane przez art. 80 ust. 1a u.g.g.w.n. nie przechodzą na następców prawnych. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. I CSK 499/18 (niepubl.). W orzeczeniu tym zaznaczono, że trafny jest pogląd o niezbywalności roszczenia z art. 80 ust. 1a u.g.g.w.n., który należy odnosić także do roszczeń kreowanych przez art. 207 ust. 1 u.g.n. W konsekwencji użytkowanie wieczyste nieruchomości mogą uzyskać tylko podmioty wprost wskazane w tym przepisie.

Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Złożenie wniosku o zawarcie umowy użytkowania wieczystego przez posiadacza (przedsiębiorstwo państwowe) uprawnionego w świetle przesłanek określonych przez art. 207 u.g.n. w pierwotnym brzmieniu prowadziło do uzyskania przez tenże podmiot ekspektatywy prawa użytkowania wieczystego. Jeżeli nie doszło do zawarcia umowy użytkowania wieczystego to uzyskana ekspektatywa – na skutek przemian podmiotowych opartych na sukcesji uniwersalnej – przysługuje następcom prawnym (odpowiednio: spółce akcyjnej powstałej w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego – art. 1 ust. 1 u.k.p.p.p. oraz połączenia jednoosobowych spółek Skarbu Państwa poprzez zawiązanie nowej spółki – art. 494 § 1 w zw. z art. 492 § 1 pkt 2 k.s.h.).

Niepodobna bowiem pominąć, że jeżeli posiadacz (poprzednik prawny) spełniał przesłanki określone przez art. 207 u.g.n. oraz wykonał wszelkie czynności zakładane przez ten przepis dla uzyskania prawa użytkowania wieczystego (wystąpił z wnioskiem o zawarcie z gminą umowy użytkowania wieczystego), to po jego stronie doszło do uzyskania ekspektatywy prawa użytkowania wieczystego. Dla uzyskania prawa podmiotowego (definitywnego prawa podmiotowego) konieczne było złożenie oświadczenia woli ze strony gminy (zawarcie umowy użytkowania wieczystego). Gmina (Skarb Państwa) – w świetle art. 207 u.g.n. w jego pierwotnym brzmieniu – była obowiązana do zawarcia stosowanej umowy. Sytuacja prawna, w jakiej znalazł się posiadacz nierucho-

mości spełniając wszelkie wymagania dla zawarcia umowy użytkowania wieczystego z art. 207 u.g.n., podlega pod ochronę konstytucyjną realizowaną przez art. 64 ust. 2 Konstytucji (ochrona praw słusznie nabytych).

Również względy słusznościowe przemawiają za odwołaniem się do konstrukcji ekspektatywy prawa użytkowania wieczystego i jej uzyskiwaniu przez następców prawnych pod tytułem ogólnym. W sytuacji, gdy podmiot uprawniony spełnił wszystkie wymagania dla uzyskania prawa użytkowania wieczystego (art. 207 u.g.n.) nie ma podstaw dla odmawiania jemu i jego następcom prawnym zawarcia umowy użytkowania wieczystego. Sytuacja, w jakiej znalazł się podmiot uprawniony (a następnie jego następcy prawni) wynikała wyłącznie ze wstrzemięźliwości gminy (Skarbu Państwa) przy realizacji nałożonego na nią w art. 207 u.g.n. obowiązku zawarcia umowy użytkowania wieczystego z podmiotem, który miał status posiadacza w rozumieniu art. 207 u.g.n. i wystąpił ze stosownym wnioskiem. Takie działanie (a właściwie brak działania) nie może prowadzić do negatywnych konsekwencji dla podmiotów, które wykonały wszystkie spoczywające na nich obowiązki prawne i w związku z tym wymagają (oczekują) wyznaczonego przepisami prawa działania ze strony gminy lub Skarbu Państwa.

Aprobata dla przeciwnego stanowiska prowadziłaby do nadużyć ze strony podmiotów obowiązanych do zawarcia umowy. Celowe przedłużanie rozpoznawania wniosków uwłaszczeniowych oraz bezzasadne odmawianie złożenia oświadczenia woli byłoby korzystne z perspektywy interesu tych podmiotów. Przy złożeniu wniosków przez uprawnionych posiadaczy przeciąganie w czasie zakończenia „procedury uwłaszczeniowej” pozwalałoby uniknąć zawierania umów użytkowania wieczystego ze względu na śmierć lub wykreślenie z rejestru podmiotu uprawnionego.

Powyższego stanowiska nie podważa odwołanie się do art. 207a u.g.n. Znaczenie merytoryczne tego przepisu nie pozwala na zanegowanie wniosku o powstaniu ekspektatywy prawa użytkowania wieczystego, gdy podmiot uprawniony z art. 207 u.g.n. wystąpił do gminy lub Skarbu Państwa z wnioskiem o zawarcie umowy użytkowania wieczystego. Artykuł 207a u.g.n. wskazuje na własne roszczenie niektórych kategorii następców prawnych do żądania zawarcia umowy użytkowania wieczystego. W swej istocie przepis ten będzie miał zastosowanie, gdy podmiot uprawniony na podstawie art. 207 u.g.n. nie wystąpił we właściwym terminie z wnioskiem o zawarcie umowy użytkowania wieczystego. Ustawodawca poprzez art. 207a u.g.n. poszerzył zatem krąg podmiotów, które mogą inicjować postępowanie uwłaszczeniowe i w jego ramach uzyskać prawo do posiadanej nieruchomości.

Przyjęte stanowisko nie neguje preferowanego w orzecznictwie poglądu o ścisłym wykładaniu art. 207 u.g.n. jako przepisu szczególnego. Nie chodzi bowiem o poszerzenie zakresu podmiotowego uprawnionych do domagania się zawarcia umowy użytkowania wieczystego, lecz poprzez eksponowanie kon-

strukcji ekspektatywy prawa dąży się do ochrony i ukonstytuowania prawnego działań podejmowanych przez poprzednika prawnego, które w pełnym zakresie odpowiadały wymaganiom kreowanym przez art. 207 u.g.n.

Zauważyć należy, że nie można uznać za trafny argument podniesiony w zagadnieniu, iż skład struktury korporacyjnej powoda nie wykazuje związku ze strukturą wnioskującego przedsiębiorstwa państwowego, co prowadzi do wniosku, że uznanie roszczenia powódki będzie godziło w *ratio* rozwiązania zawartego w art. 207 u.g.n. W tym względzie stwierdzić bowiem należy, że:

- 1) art. 207 u.g.n. nie uzależnia istnienia roszczenia od składu osobowego posiadacza nieruchomości;
- 2) art. 207 u.g.n. jako dystynkcje czasowe dla oceny stanu posiadania wyznacza dwie daty: 5 grudnia 1990 r. i 1 stycznia 1998 r. – również w tych datach mogło dojść do znaczących zmian w strukturze podmiotowej posiadacza nieruchomości. Poza tym zmiany w składzie osobowym posiadacza mogły również występować na datę zawarcia złożenia wniosku uwłaszczeniowego i później – zawarcia umowy użytkowania wieczystego. Rozwiązanie przyjęte w art. 207 u.g.n. zakłada rozciągłość w czasie perspektywy określenia uprawnienia (posiadanie na daty: 5 grudnia 1990 r. i 1 stycznia 1998 r.) oraz przeprowadzenia uwłaszczenia (sekwencyjność czynności: złożenie wniosku przez uprawnionego posiadacza, procedura weryfikacyjna po stronie podmiotów obowiązanych z zakresie spełnienia przez posiadacza wymogów z art. 207 u.g.n. i ostatecznie zawarcie umowy użytkowania wieczystego). Na każdym etapie „procedury uwłaszczeniowej” mogą następować zmiany w składzie osobowym posiadacza i w żaden sposób nie limitują one uzyskania prawa użytkowania wieczystego;
- 3) w świetle art. 207 u.g.n. przesłanką dla zawarcia umowy użytkowania wieczystego nie jest kryterium formy organizacyjno-prawnej posiadacza, ale wymóg nieprzerwanego posiadania nieruchomości w datach określonych tym przepisem;
- 4) fakt, że dochodziło do zmian formy organizacyjno-prawnej posiadacza i zmian w jego składzie osobowym po stronie powodowej jest konsekwencją rozpoznawania wniosku przez ponad 20 lat.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., sygn. III CZP 15/20.

47

Art. 505⁹ § 2 k.p.c.

Po doręczeniu zarządzenia przewodniczącego albo postanowienia sądu drugiej instancji o skierowaniu sprawy (apelacji) do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym skarżącemu powinien być udzielony termin, jak do wniesienia apelacji, na ewentualne przedstawienie zarzutów, według zasad obowiązujących w uproszczonym postępowaniu apelacyjnym. Termin na ewentualne przedstawienie zarzutów należy wyprowadzić z art. 505⁹ § 2 k.p.c.

Skarżący nie jest pozbawiony możliwości powołania nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, z których nie mógł skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Zawarta bowiem w art. 505⁹ § 2 k.p.c. reguła nie ma zastosowania do nowych środków dowodowych, które są odrębnym w stosunku do zarzutów elementem apelacji (art. 368 § 1 pkt 4 i § 12 k.p.c.), podobnie, jak i do przytoczenia dalszej argumentacji dotyczącej uzasadnienia podniesionych zarzutów.

Apelacja wniesiona w dniu 7 listopada 2019 r., bądź po tej dacie, od wydanego przed tą datą wyroku sądu pierwszej instancji w sprawie, która na podstawie dotychczasowych przepisów nie należała do kategorii spraw przekazanych do postępowania uproszczonego, podlega rozpoznaniu przy zastosowaniu w postępowaniu odwoławczym przepisów o postępowaniu uproszczonym w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r., jeśli na podstawie nowych przepisów sprawa należy do postępowania uproszczonego.

Gdy sąd odwoławczy uzna, że sprawa powinna być rozpoznana z pominięciem nowych przepisów o postępowaniu uproszczonym i zarazem zachodzi podstawa do kasatoryjnego orzeczenia, stosuje art. 505¹² § 2 k.p.c.

W przypadku, gdy sprawa, w której wyrok sądu pierwszej instancji został wydany przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, zaś po wejściu w życie tej ustawy należy do tego rodzaju kategorii, w związku też z brakiem w tej materii klarownego przepisu intertemporalnego, konieczne jest wydanie przez przewodniczącego wydziału w sądzie drugiej instancji zarządzenia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu uproszczonym (art. 201 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). W przypadku, gdy przewodniczący wydziału w sądzie drugiej instancji nie wydał zarządzenia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym w trybie uproszczonym, sąd drugiej instancji wydaje postanowienie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym w trybie uproszczonym (art. 201 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Wniesioną po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469 z późn. zm.) apelację od wyroku wydanego przed wejściem w życie tej ustawy w sprawie, która według dotychczasowych przepisów nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, sąd odwoławczy rozpoznaje według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu uproszczonym, w brzmieniu nadanym tą ustawą, jeśli w świetle nowych przepisów do tego rodzaju sprawy mają zastosowanie przepisy o postępowaniu uproszczonym.

Z uzasadnienia:

Według stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. w postępowaniu uproszczonym były rozpoznawane sprawy należące do właściwości sądów rejonowych o: roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekraczała dwudziestu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia wynikające z rękojmi, gwarancji jakości lub niezgodności rzeczy sprzedanej konsumentowi z umową, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekraczała tej kwoty; o zapłatę czynszu najmu lokali mieszkalnych i opłat obciążających najemcę oraz opłat z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. nastąpiło rozszerzenie zakresu spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji – jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty, poprzez objęcie nimi spraw oświadczenie także ze stosunków pozaumownych, z tym że spośród spraw oświadczenie, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza tej kwoty, nie rozpoznaje się w postępowaniu uproszczonym spraw: należących do właściwości sądów okręgowych; małżeńskich i z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi; z zakresu prawa pracy rozpoznawanych z udziałem ławników; z zakresu ubezpieczeń społecznych, z wyjątkiem spraw wymienionych w art. 477⁸ § 2 k.p.c. i spraw o rentę (art. 505¹ § 1 i 2 k.p.c.). Wskazanie na sprawy oświadczenie oznacza, że pojęcie świadczenia powinno być rozumiane zgodnie z art. 353 § 1 i 2 k.c., przy czym, co oczywiste, chodzi oświadczenie majątkowe.

Wprowadzając ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554), przepisy o postępowaniu uproszczonym, ustawodawca w art. 5 ust. 1 do postępowania pierwszo-instancyjnego zastosował zasadę automatycznego działania ustawy nowej, natomiast w odniesieniu do postępowania odwoławczego od orzeczeń wydanych przed wejściem w życie tej noweli zasadę działania ustawy dotychczasowej. Z kolei w nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933), w art. 13 w zakresie postępowania uproszczonego, ustawodawca zastosował zasadę bezpośredniego działania ustawy nowej, ale do spraw, które zostały wszczęte po wejściu w życie tej noweli.

W przepisach intertemporalnych zawartych w ustawie z dnia 4 lipca 2019 r. ustawodawca przyjął zasadę bezpośredniego działania ustawy nowej, stanowiąc w art. 9 ust. 2, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem

wejsia w życie tej ustawy, stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. Wyjątki przewidują dalsze przepisy, ale żaden z nich nie obejmuje postępowania uproszczonego, także w zakresie postępowania przed sądem drugiej instancji. Co do zasady ustawodawca zastosował regułę przewidzianą w art. XV § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 297 z późn. zm.). W świetle art. 9 ust. 4 w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., zasada aktualności postępowania odnosi się także do postępowania apelacyjnego, i to w przypadku gdy wprowadzie wyrok sądu pierwszej instancji zapadł przed dniem 7 listopada 2019 r., ale apelacja została wniesiona już po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. Zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W odniesieniu zatem do środków odwoławczych art. 9 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. zawiera przepisy szczególne, które wyłączają regułę zawartą w art. XVI § 1 przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego, że jeżeli przed wejściem w życie nowelizacji zapadło orzeczenie sądu pierwszej instancji, to postępowanie odwoławcze toczy się z zastosowaniem przepisów dotychczasowych, przy czym w sprawie, w której orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało po dniu wejścia w życie noweli uchylone, ponowne postępowanie toczyć się będzie według nowych przepisów.

Zastosowanie przez ustawodawcę w ustawie z dnia 4 lipca 2019 r., do postępowania odwoławczego, reguł intertemporalnych, odmiennych od wynikających z przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego oraz od tych, które były stosowane w dotychczasowych nowelizacjach kodeksu postępowania cywilnego w zakresie przepisów o postępowaniu uproszczonym, wyklucza przyjęcia jako zasady, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w postępowaniu uproszczonym tylko wówczas, gdy w takim postępowaniu rozpoznał ją sąd pierwszej instancji.

Brak w przepisach przejściowych zawartych w ustawie z dnia 4 lipca 2019 r., przepisów wyłączających regułę wynikającą z art. 9 ust. 4 w zw. z art. 9 ust. 2 tej ustawy w odniesieniu do postępowania uproszczonego, oznacza że literalna ich wykładnia przemawia za przyjęciem, iż apelacja wniesiona w dniu 7 listopada 2019 r., bądź po tej dacie, od wydanego przed tą datą wyroku sądu pierwszej instancji w sprawie, która na podstawie dotychczasowych przepisów nie należała do kategorii spraw przekazanych do postępowania uproszczonego, podlega rozpoznaniu przy zastosowaniu w postępowaniu odwoławczym przepisów o postępowaniu uproszczonym w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r., jeśli na podstawie nowych przepisów sprawa należy do postępowania uproszczonego.

Potwierdzeniem woli ustawodawcy stosowania nowych przepisów o postępowaniu uproszczonym także w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, gdy apelacja od wyroku wydanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. została wniesiona już po wejściu jej w życie, są dalsze przepisy przejściowe zawarte w tej ustawie, w których określono, do jakiego rodzaju postępowań odrębnych mają zastosowanie przepisy dotychczasowe. Zgodnie z art. 10, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, które na podstawie ustaw zmienionych podlegałyby rozpoznania w postępowaniu w sprawach gospodarczych (art. 458¹–458¹³ k.p.c.), nie stosuje się przepisów o tym postępowaniu. Ponadto w odniesieniu do niektórych rodzajów postępowań odrębnych ustawodawca postanowił, że przepisy dotychczasowe mają zastosowanie do zakończenia postępowania w danej instancji (art. 11 ust. 1) albo do zakończenia postępowania w pierwszej instancji (art. 11 ust. 2), względnie zastosował rozwiązanie mieszane (art. 12).

W kontekście art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. oraz nowego brzmienia art. 505¹ § 1 k.p.c., zastanawiać może cel i potrzeba art. 13 tej ustawy, zgodnie z którym sprawy o roszczenia z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umowy sprzedaży konsumenckiej rozpoznaje się w postępowaniu uproszczonym, w brzmieniu nadanym tą ustawą, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza kwoty określonej w art. 505¹ § 1 k.p.c. Wszak zasada aktualności postępowania uproszczonego wynika już z ogólnego przepisu art. 9 ust. 2 tej ustawy, zaś nowe przepisy o postępowaniu uproszczonym weszły w życie w dniu 7 listopada 2019 r. (art. 17), i przez wzgląd na nową treść art. 505¹ § 1 i 2 k.p.c., sprawy opisane w art. 13 zostały objęte postępowaniem uproszczonym, chyba że wartość przedmiotu umowy jest wyższa od wskazanej w art. 505¹ § 1 k.p.c. W przepisie tym przedmiot świadczenia nie został ograniczony do świadczenia pieniężnego oraz do określonego rodzaju stosunku prawnego (umownego, bądź pozaumownego), który jest źródłem dochodzonego świadczenia majątkowego (pieniężnego bądź niepieniężnego). W uzasadnieniu do projektu nowelizacji wskazano, że chodzi tu o roszczenia powstałe jeszcze na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.), która utraciła moc w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenckich (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 287), co do których postępowanie zostało wszczęte po dniu 31 maja 2017 r., tj. po zmianie art. 505¹ pkt 1 k.c. powołaną ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. W każdym jednak razie, art. 13 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. nie modyfikuje reguł intertemporalnych wyrażonych w art. 9 ust. 2 i 4.

Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. zostały wprowadzone istotne zmiany w przepisach o postępowaniu apelacyjnym w sprawach przekazanych do postępowania uproszczonego, w pewnym tylko stopniu redukujące odmienności w porów-

naniu ze zwykłym postępowaniem apelacyjnym. W kwestii rozpoznania sprawy w drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym, bądź na rozprawie, w związku z uchYLENIEM dotychczasowego art. 505¹⁰ § 2 k.p.c., od dnia 7 listopada 2019 r. regulacje kodeksu postępowania cywilnego są w tej materii zbieżne dla postępowania zwykłego i uproszczonego (por. art. 374 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r.). Obowiązujące już wcześniej ograniczenia w postępowaniu uproszczonym w zakresie przekształceń podmiotowych (art. 194–196 i art. 198 k.p.c.), przewidziane w art. 505⁴ § 1 zd. 2 k.p.c., obowiązują również w zwykłym postępowaniu apelacyjnym (por. art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c.). Natomiast w sytuacji, gdy w sprawie, która według przepisów dotychczasowych nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, w postępowaniu pierwszoinstancyjnym były stosowane przepisy art. 75–85 k.p.c., to tego rodzaju czynności procesowe muszą być respektowane w postępowaniu odwoławczym, przez wzgląd na art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., zgodnie z którym w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia jej w życie zachowują moc czynności dokonane zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym. Natomiast nie będzie już dopuszczalne zgłoszenie w postępowaniu apelacyjnym interwencji ubocznej (art. 76 w zw. z art. 505⁴ § 1 zd. 2 k.p.c.). Z kolei zakaz zmiany powództwa (art. 505⁴ § 1 zd. 1 k.p.c.) nie odnosi się do postępowania przed sądem drugiej instancji, lecz do postępowania przed sądem pierwszej instancji, gdyż zastrzega wyjątek w stosunku do zasady wyrażonej w art. 193 § 1 i 2 k.p.c., zaś także w postępowaniu apelacyjnym zwykłym obowiązuje reguła wyrażona w art. 383 k.p.c. Pozostaną też w mocy, zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., w ramach postępowania odwoławczego, czynności procesowe, o których mowa w art. 505⁴ § 2 k.p.c., dokonane w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, o ile w świetle nowych przepisów nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Po uchYLENIU, nowelą z dnia 4 lipca 2019 r., art. 505¹¹ k.p.c., który dopuszczał, w uproszczonym postępowaniu apelacyjnym, prowadzenie postępowania dowodowego jedynie z dokumentów, chyba że apelacja została oparta na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, z których strona nie mogła skorzystać przed sądem pierwszej instancji, w znacznym stopniu wyeliminowała też różnice w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym, a tym samym ograniczyła podstawy dla kasatoryjnego wyroku, o których stanowi art. 505¹² § 1 k.p.c. Z kolei uchYLENIE art. 505⁶ § 2 k.p.c., który wyłączało stosowanie w postępowaniu uproszczonym przepisów art. 278–291 k.p.c., oznacza że od dnia 7 listopada 2019 r. sąd rozpoznając apelację w postępowaniu uproszczonym może skorzystać z wiadomości specjalnych (zob. też art. 505⁷ § 1 k.p.c. oraz art. 505¹³ § 2 k.p.c., regulujący konstrukcję uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego w wypadku przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodo-

wego). Jak wspomniano, z uwagi na art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., pozostaną w mocy wszelkie czynności procesowe w zakresie postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu zakończonym w pierwszej instancji przed 7 listopada 2019 r., zaś sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji wniesionej pod rządem nowej ustawy, będzie miał do dyspozycji bardziej rozległy materiał dowodowy i przez to zasadniczo lepszy ogłęd sprawy, co nie pozostaje bez znaczenia dla ograniczenia możliwości wydania kasatoryjnego orzeczenia na podstawie art. 505¹² § 1 k.p.c.

Po nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. przepisów o postępowaniu uproszczonym pozostały jednak zasadnicze dotychczasowe różnice pomiędzy postępowaniem apelacyjnym zwykłym a uproszczonym, odnoszące się do składu sądu oraz modelu apelacji. Sprawy uproszczone podlegają rozpoznaniu w postępowaniu odwoławczym w składzie jednego sędziego (art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 505⁹ § 11 k.p.c. apelację można oprzeć na zarzutach:

- 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;
- 2) naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Po upływie terminu do wniesienia apelacji przytaczanie dalszych zarzutów jest niedopuszczalne (art. 505⁹ § 2 k.p.c.). W zwykłym postępowaniu odwoławczym obowiązuje model apelacji pełnej, co oznacza, że rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy (art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 383 k.p.c.). W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wskazał, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej i jej funkcją nie jest, tak jak w przypadku apelacji pełnej, ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji.

Wprawdzie nowela z dnia 4 lipca 2019 r. tylko zmodyfikowała dotychczasowy art. 505¹² § 1 k.p.c. przez wprowadzenie paragrafu 1¹, nie eliminując w ten sposób w całości funkcji kasatoryjnej postępowania odwoławczego, jednak uchylenie art. 505¹¹ k.p.c. powoduje, że dotychczasowa funkcja kontrolna sądu drugiej instancji została znacznie ograniczona na rzecz także funkcji rozpoznawczej, rzecz jasna, w granicach wyznaczonych zarzutami apelacyjnymi (art. 505⁹ § 1¹ i § 2 k.p.c.). Skarżący nie jest pozbawiony możliwości powołania nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, z których nie mógł skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Zawarta bowiem w art. 505⁹ § 2 k.p.c. reguła nie ma zastosowania do nowych środków dowodowych, które są odrębnym w stosunku do zarzutów elementem apelacji (art. 368 § 1 pkt 4 i § 12 k.p.c.), podobnie, jak i do przytoczenia dalszej argumentacji dotyczącej uzasadnienia podniesionych zarzutów.

Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r., w przepisach przejściowych, nie rozwiązała jednak zagadnienia związanego ze sposobem zakomunikowania przez sąd stronom w postępowaniu apelacyjnym zmiany trybu, w którym sprawa została rozpoznana przed sądem pierwszej instancji na tryb uproszczony w postępowaniu apelacyjnym. Sąd pytający tych kwestii nie objął zakresem swoich wątpliwości, ale również i one powinny być poddane analizie prawnej. Postępowanie uproszczone ma charakter obligatoryjny i jest wdrażane z urzędu, niezależnie od stanowiska stron w tym przedmiocie. W orzecznictwie zapadłym na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. zwracano szczególną uwagę na czynności procesowe przewodniczącego i sądu, o których stanowi art. 201 § 1 k.p.c., w przedmiocie stosowania przepisów o postępowaniu uproszczonym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2002 r., sygn. III CZP 42/02, OSP 2003, nr 6, poz. 78 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., sygn. III CZP 39/05, niepubl.). Wskazano, że tego rodzaju zarządzenia przewodniczącego nie mają wyłącznie organizacyjno-administracyjnego charakteru, lecz są zaliczane do czynności procesowych o charakterze decyzyjnym. W związku z czym, zmiana trybu, w jakim sprawa ma zostać rozpoznana w drugiej instancji, powinna zawsze znaleźć odzwierciedlenie w zarządzeniu przewodniczącego w sądzie drugiej instancji bądź postanowieniu tego sądu (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., sygn. III CZP 11/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 23). W konsekwencji zarządzenie przewodniczącego albo postanowienie sądu o skierowaniu sprawy do rozpoznania w postępowaniu odrębnym, na podstawie art. 201 k.p.c., stanowi warunek przyjęcia, że sprawę rozpoznano w takim postępowaniu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. III PZ 11/18, niepubl.).

Mając na względzie przedstawiony model postępowania uproszczonego w drugiej instancji, w celu respektowania uprawnień procesowych stron oraz dla zapewnienia im jasności co do ich sytuacji procesowej, w przypadku, gdy sprawa, w której wyrok sądu pierwszej instancji został wydany przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, zaś po wejściu w życie tej ustawy należy do tego rodzaju kategorii, w związku też z brakiem w tej materii klarownego przepisu intertemporalnego, konieczne jest wydanie przez przewodniczącego wydziału w sądzie drugiej instancji zarządzenia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu uproszczonym (art. 201 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). W przypadku, gdy przewodniczący wydziału w sądzie drugiej instancji nie wydał zarządzenia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym w trybie uproszczonym, sąd drugiej instancji wydaje postanowienie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym w trybie uproszczonym (art. 201 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). W obu przypadkach, o treści zarządzenia przewodniczącego, względnie postanowienia sądu należy poinformować strony, a ponadto stronę,

która nie jest zastępowana przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa należy pouczyć o treści art. 505⁹ § 1¹ i § 2 k.p.c., chyba że sąd pierwszej instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku, udzielił stronie informacji, że w razie wniesienia apelacji po dniu 6 listopada 2019 r. może zostać ona rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, z czym wiążą się reguły wynikające z tych przepisów. Obowiązek przewodniczącego wydziału sądu drugiej instancji i sądu drugiej instancji udzielenia stronie niezastępowanej przez adwokata tego rodzaju pouczenia należy wyprowadzić z art. 327 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r., który nakłada na sąd pierwszej instancji obowiązek pouczenia nie tylko o sposobie i terminie wniesienia środka odwoławczego, ale także odnośnie do jego warunków) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Po doręczeniu zarządzenia przewodniczącego albo postanowienia sądu drugiej instancji o skierowaniu sprawy (apelacji) do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym skarżącemu powinien być udzielony termin, jak do wniesienia apelacji, na ewentualne przedstawienie zarzutów, według zasad obowiązujących w uproszczonym postępowaniu apelacyjnym. Termin na ewentualne przedstawienie zarzutów należy wyprowadzić z art. 505⁹ § 2 k.p.c. Skarżący składając apelację, w razie gdy wynikająca z przepisów ustawy zmiana trybu rozpoznania sprawy następuje w postępowaniu apelacyjnym, nie ma pewności, czy zostanie ona zakwalifikowana do rozpoznania w uproszczonym postępowaniu apelacyjnym. W art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zostało zagwarantowane prawo strony do sprawiedliwego rozpoznania sprawy, z czym wiąże się też prawo do przejrzystości reguł procesowych.

W tym miejscu wymaga podkreślenia, że niedostosowanie zarzutów apelacji do wymogów określonych w art. 505 § 1¹ k.p.c. nie oznacza, że środek odwoławczy jest dotknięty brakiem formalnym podlegającym uzupełnieniu w postępowaniu naprawczym; uzupełnieniu podlega natomiast apelacja, która w ogóle nie zawiera zarzutów (art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c.). Apelacja w postępowaniu uproszczonym, w zakresie jej jednego z elementów jakim są zarzuty, nie jest tak sformalizowana jak skarga kasacyjna. Dlatego merytorycznej kwalifikacji zarzutów apelacji, pod kątem podstaw wskazanych w art. 505⁹ § 1¹ k.p.c., dokonuje sąd drugiej instancji.

Zgodnie z art. 505¹ § 3 k.p.c., sąd może rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli może to przyczynić się do sprawniejszego rozwiązania sprawy; w poprzednim stanie prawnym, według art. 505⁷ k.p.c., sprawa mogła być rozpoznana z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli sąd uznał, że jest ona zawiła lub jej rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych. Zawarte w art. 505¹ § 3 k.p.c. sformułowanie „...jeżeli może to przyczynić się do sprawniejszego rozpoznania sprawy” jest dość enigmatyczne, skoro z założenia właśnie zastosowanie reguł postępowania uproszczonego ma przyczynić się do szybszego rozpoznania

sprawy. Zwrot ten może być więc różnie interpretowany, jednak nie można wykluczyć pominięcia przepisów o postępowaniu uproszczonym w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli np. ze względu za zawity stan prawny danej sprawy, rozpoznanie apelacji według ogólnych zasad w składzie trzech sędziów (art. 367 § 3 k.p.c.) doprowadzi do szybszego jej rozstrzygnięcia. Pominięcie przez sąd drugiej instancji przepisów regulujących postępowanie uproszczone i zastosowanie ogólnych reguł zwykłego postępowania apelacyjnego wyznaczonych przepisami art. 378 § 1 k.p.c. i 382 k.p.c. może przyczynić się do sprawniejszego rozwiązania sprawy, w tych wypadkach, gdy według przepisów o postępowaniu uproszczonym zachodziłaby konieczność wydania wyroku kasatoryjnego (art. 505¹² § 1 k.p.c.), natomiast zastosowanie ogólnych reguł postępowania apelacyjnego doprowadzi, po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego, do wydania wyroku reformatoryjnego.

Jeżeli zatem apelacja wniesiona po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. od wyroku wydanego przed 7 listopada 2019 r. – w sprawie, która wówczas nie podlegała przepisom o postępowaniu uproszczonym, a po wejściu w życie tej ustawy podlega rozpoznaniu w takim postępowaniu – została skierowana do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (względnie nie zostało w ogóle wydane zarządzenie o skierowaniu apelacji do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym – choć wyznaczenie przez przewodniczącego składu do rozpoznania sprawy może już wskazywać na to, że sprawa została skierowana do rozpoznania w trybie zwykłym albo uproszczonym), a sąd odwoławczy uzna, że w celu sprawniejszego rozwiązania sporu zachodzi konieczność pominięcia przepisów o postępowaniu uproszczonym, wydaje stosowne postanowienie i informuje strony o jego treści, gdyż ma to znaczenie dla ich pozycji procesowej (art. 505⁹ § 2 k.p.c.). Nadto, gdy sąd odwoławczy uzna, że sprawa powinna być rozpoznana z pominięciem nowych przepisów o postępowaniu uproszczonym i zarazem zachodzi podstawa do kasatoryjnego orzeczenia, stosuje art. 505¹² § 2 k.p.c.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. III CZP 19/20.

48

Art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 210)

Od wierzyciela – Skarbu Państwa nie pobiera się opłaty, o której mowa w art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 210), także w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2019 r.

Z uzasadnienia:

Artykuł 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1309 ze zm. – dalej: „u.k.s.e.”),

obowiązujący do dnia 1 stycznia 2019 r., przewidywał, że w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. co do zasady komornik pobierał od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostającego do wyegzekwowania. W przypadku natomiast umorzenia postępowania z innych przyczyn w ogóle nie pobierał opłaty od tej części świadczenia, która nie została wyegzekwowana (art. 49 ust. 5 u.k.s.e.), ponosząc samodzielnie związane z tym ryzyko finansowe.

Sytuacja uległa zmianie z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych, niezależnie bowiem od obciążenia wierzyciela opłatą stosunkową, w przypadku umorzenia postępowania na jego wniosek lub z powodu jego bezczynności (art. 29 ust. 1 u.k.k. w związku z art. 825 pkt 1 i art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.), nałożono na niego opłatę stałą w kwocie 150 zł w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn (art. 29 ust. 4 u.k.k.), zwalniając jednak z tych obowiązków m.in. jednostki samorządu terytorialnego (art. 29 ust. 5 i 6 u.k.k.). Wprowadzenie stałej opłaty końcowej miało na celu zapewnienie komornikom gwarantowanego dochodu z tytułu prowadzenia każdej sprawy, tak aby nie musieli ponosić kosztów i wydatków związanych z postępowaniem bez możliwości przynajmniej częściowego ich pokrycia przez wierzyciela.

Równocześnie rozstrzygnięto jednoznacznie, że Skarb Państwa nie uiszcza opłat egzekucyjnych (art. 45 ust. 2 u.k.k.), wiążąc to – jak wynika wprost z uzasadnienia rządowego projektu ustawy – z wyraźnym określeniem opłat egzekucyjnych jako daniny publicznej, stanowiącej w całości dochód Skarbu Państwa, i kierując się myślą, że Skarb Państwa nie może być zobowiązany do uiszczania opłat na swoją rzecz (Sejm VIII kadencji, druk nr 1581). W ten sposób naturę opłat egzekucyjnych określił art. 149 wprowadzonej równolegle ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, w myśl którego opłata egzekucyjna stanowi niepodatkową należność budżetową o charakterze publicznoprawnym, a uzyskane opłaty, po potrąceniu wynagrodzenia prowizyjnego komornika, stanowią dochód budżetu państwa. Z uzasadnienia projektu tej ustawy (Sejm VIII kadencji, druk nr 1582) wynika, że w założeniu projektodawców przywrócono w ten sposób „oczekiwany” publicznoprawny charakter opłat egzekucyjnych, odwracając kierunek przyjętych wcześniej zmian legislacyjnych. Artykuł 283 ust. 1 u.k.s., zamieszczony w rozdziale 13 „Przepisy przejściowe i końcowe”, wskazuje, że to „przywrócenie” miało dotyczyć także opłat egzekucyjnych pobieranych pod rządem nowej ustawy w postępowaniach wszczętych przed dniem 1 stycznia 2019 r., z wyjątkiem opłat, które prawomocnie ustalono przed tym dniem. Należy zarazem zauważyć, że wynikający z art. 45 ust. 2 u.k.k. zakaz ponoszenia (uiszczania) opłat egzekucyjnych przez Skarb Państwa nie pozostawia miejsca na stosowanie w tym zakresie przepisów o zwolnieniu od kosztów komorniczych i jego skutkach (art. 47 u.k.k.).

W świetle przedstawionych regulacji nie powinno budzić wątpliwości, że w postępowaniach egzekucyjnych wszczętych po dniu 31 grudnia 2018 r. Skarb Państwa nie uiszcza żadnych opłat egzekucyjnych, w tym tych, o których mowa w art. 29 u.k.k. Rozwiązanie intertemporalne zamieszczone w art. 283 ust. 1 u.k.s. i *ratio legis* art. 45 ust. 2 u.k.k. sugeruje ponadto, że co do zasady nie powinien ponosić również – od dnia 1 stycznia 2019 r. – opłat egzekucyjnych w postępowaniach egzekucyjnych wszczętych przed tym dniem. Sugestii tej nie potwierdza jednak wyraźnie art. 52 u.k.k., który z jednej strony nakazuje stosowanie do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy o komornikach sądowych przepisów dotychczasowych (zasada kontynuacji), a z drugiej strony stosowanie do tych postępowań od dnia 1 stycznia 2019 r. – bez żadnych ograniczeń – art. 29 i 30 u.k.k. (zasada aktualności). Brak jakichkolwiek ograniczeń nawiązujących do art. 45 ust. 2 u.k.k. może nasuwać wniosek, że wyrażona w tym przepisie zasada nie ma zastosowania w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2019 r., co mogłoby oznaczać, iż w postępowaniach tych Skarb Państwa powinien uiszczać opłaty przewidziane w art. 29 u.k.k. Byłoby to jednak rozwiązanie szczególne, stanowiłoby bowiem wyjątek zarówno z punktu widzenia przepisów obowiązujących do dnia 1 stycznia 2019 r. – w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych Skarb Państwa jako wierzyciel nie ponosił żadnych opłat egzekucyjnych w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn niż wskazane w art. 49 ust. 2 u.k.s.e. – jak i z punktu widzenia przepisów obowiązujących od tego dnia (art. 45 ust. 2 u.k.k.).

Tego wyjątku nie da się racjonalnie uzasadnić, a w szczególności przez stwierdzenie, że art. 29 ust. 4 u.k.k. miał zapewniać w minimalnym zakresie pokrycie ponoszonych przez komorników kosztów umorzonych egzekucji, także tych, które toczyły się w dniu 1 stycznia 2019 r. Skoro *de lege lata* Skarb Państwa nie musi ponosić żadnych opłat egzekucyjnych, nie pokrywa zatem także tych minimalnych kosztów, to nie ma żadnych powodów przemawiających za odmienną oceną w odniesieniu do postępowań wszczętych przed wejściem w życie art. 45 ust. 2 u.k.k., tym bardziej że – jak wyjaśniono – także opłaty pobierane w tych postępowaniach po dniu 1 stycznia 2019 r. mają charakter niepodatkowej należności budżetowej o charakterze publicznoprawnym. W pełni aktualna jest tu zatem reguła, że Skarb Państwa nie może być zobowiązany do uiszczania opłat na swoją rzecz. Nałożenie na Skarb Państwa takiego obowiązku oznaczałoby, że wskutek regulacji intertemporalnej przewidzianej w art. 52 ust. 2 u.k.k. komornik mógłby obciążać Skarb Państwa opłatą, na którą nie mógł liczyć ani pod rządem przepisów obowiązujących do dnia 1 stycznia 2019 r., ani pod rządem przepisów obowiązujących od tego dnia. Rażąco nieracjonalność takiego rozwiązania uwypukla dodatkowo okoliczność, że obowiązek taki nie ciążyłby na jednostkach samorządu terytorialnego, które

– ze względu na brak reguły odpowiadającej art. 45 ust. 2 u.k.k. – zostały zwolnione wprost w art. 29 ust. 5 u.k.k. od opłat przewidzianych w ust. 4.

Przedstawione argumenty prowadzą do wniosku, że nakaz zastosowania art. 29 i 30 u.k.k. także w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2019 r. nie może stanowić podstawy obciążania Skarbu Państwa opłatą przewidzianą w art. 29 ust. 4 u.k.k. Jest jasne, że nieuwzględnienie Skarbu Państwa wśród podmiotów, które art. 29 ust. 5 u.k.k. zwalnia z takiej opłaty, stanowi prostą konsekwencję obowiązywania art. 45 ust. 2 u.k.k. Brak wyraźnego zastrzeżenia co do zastosowania art. 45 ust. 2 u.k.k. także w odniesieniu do opłat przewidzianych w art. 29 ust. 4 u.k.k., pobieranych od dnia 1 stycznia 2019 r. w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed tym dniem, jest wynikiem zbyt wąskiego ujęcia art. 52 ust. 2 u.k.k. Wada ta powinna być skompensowana przez przyjęcie, że właściwe „międzyczasowo” art. 29 i 30 u.k.k. należy stosować nie tylko wraz ze zwolnieniami określonymi wprost w art. 29 ust. 5 u.k.k., ale także z uwzględnieniem dalej idącego wyłączenia, o którym mowa w art. 45 ust. 2 u.k.k. Tylko w takim spójnym kształcie nowe, w założeniu lepsze prawo może być – zgodnie z zasadą aktualności – zastosowane do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2019 r. Podstawą proponowanej interpretacji może być przy tym zarówno wykładnia rozszerzająca, jak i rozumowanie *a fortiori* wyprowadzane z art. 29 ust. 5 w związku z art. 45 ust. 2 u.k.k. W każdym razie chodzi tu o kolejną korektę przepisów, których wieloaspektowa niedoskonałość została już dostrzeżona w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. III CZP 62/19, OSNC 2020, nr 11, poz. 94, oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2020 r., sygn. P 6/19, OTK-A Zb. Urz. 2020, poz. 63).

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. III CZP 20/20.

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

49

Art. 22 ust. 1e pkt 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.)

W stanie prawnym obowiązującym przed 1 stycznia 2015 r., w przypadku objęcia udziałów w spółce w zamian za wkład niepieniężny w postaci wierzytelności z tytułu pożyczki, kosztem uzyskania przychodu z tytułu objęcia tych udziałów, o którym mowa w art. 22 ust. 1e pkt 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.), jest wartość odpowiadająca kwocie pożyczki, która została udzielona spółce przez wnoszącego wkład, nie wyższa jednak niż wartość wkładu odpowiadająca wierzytelności z tytułu tej pożyczki.

Z uzasadnienia:

4. Rozpatrując przedstawione zagadnienie, skład siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego zważył, co następuje

4.1. W pierwszej kolejności należało wyjaśnić, że skład siedmiu sędziów uznał, iż dopuszczalne jest rozpoznanie przedstawionego przez Naczelny Sąd Administracyjny postanowieniem z dnia 24 marca 2021 r., sygn. II FSK 3218/18, zagadnienia prawnego na posiedzeniu jawnym w trybie określonym w art. 94 § 2 p.p.s.a., przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość, z tym, że zgodnie z regulacją wynikającą z art. 15zss4 ust. 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID–19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842) osoby w niej uczestniczące nie przebywały w budynku sądu.

4.2. Przedmiotem niniejszego postępowania jest wniosek składu orzekającego Naczelnego Sądu Administracyjnego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, które wyłoniło się w trakcie rozpoznawania skargi kasacyjnej, a więc o podjęcie tzw. uchwały konkretnej. Uchwały wydawane na podstawie p.p.s.a. podejmowane są, jeżeli przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej wyłoni się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. W takiej sytuacji Naczelny Sąd Administracyjny może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów tego Sądu (art. 187 § 1 p.p.s.a.). Merytoryczne ustosunkowanie się do zagadnienia prawnego przedstawionego składowi poszerzonemu każdorazowo powinno być poprzedzone

analizą dopuszczalności procedury uchwałodawczej. W konsekwencji należy ustalić, czy zachodzą przesłanki uprawniające Naczelny Sąd Administracyjny do podjęcia uchwały. Jedynie pozytywna weryfikacja przesłanek procesowych uzasadnia bowiem merytoryczną ocenę przedstawionego zagadnienia prawnego (postanowienia NSA: z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. I FPS 4/17; z dnia 1 października 2018 r., sygn. I FPS 2/18). W doktrynie, jak i orzecznictwie przyjmuje się, że p.p.s.a. odnosi się do zagadnienia prawnego o szczególnej doniosłości. Uwzględniając sens słowa „poważne”, należy bowiem przyjąć, że w przepisie tym mowa jest tylko o takich zagadnieniach prawnych, których wyjaśnienie ma zasadnicze znaczenie przy rozstrzyganiu konkretnej sprawy (R. Hauser, A. Kabat, Uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego w nowych regulacjach procesowych, *Państwo i Prawo* 2004, nr 2, s. 33). Dopuszczalność wydania takiej uchwały uzależniona jest więc od wystąpienia łącznie dwóch przesłanek, to jest czy w sprawie zachodzi poważna wątpliwość prawna oraz czy rozstrzygnięcie owej wątpliwości jest niezbędne dla rozpoznania skargi kasacyjnej.

4.3. Poważne wątpliwości prawne występują, gdy w sprawie pojawią się kwestie prawne, których wyjaśnienie nastręcza znaczne trudności, głównie z powodu możliwości różnego rozumienia przepisów prawnych. Dotyczy to więc kwalifikowanych wątpliwości. Podstawą do przyjęcia, że wystąpiła ta przesłanka będzie również pojawienie się w danej kwestii prawnej rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych, aczkolwiek w przypadku uchwał konkretnych owa rozbieżność nie jest koniecznym elementem skutecznego wniosku o podjęcie uchwały.

W sformułowanym pytaniu prawnym wskazano na rozbieżne orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące wykładni art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f., a także – z uwagi na tożsamą treść – art. 15 ust. 1j pkt 3 u.p.d.o.p. w stanie prawnym obowiązującym przed 1 stycznia 2015 r. Trafnie zauważono, że jednym z powodów wywołujących rozbieżności może być ostatnia zmiana art. 22 ust. 1e u.p.d.o.f. oraz u.p.d.o.p. i odmienna ocena charakteru zmian przepisów prawa w sytuacji, gdy ustawodawca traktuje te zmiany jako doprecyzowujące. Ponadto w każdej z linii orzeczniczych sądy odmiennie interpretują wyrażenie „wydatki na nabycie”. Świadczy to o istnieniu poważnego zagadnienia prawnego, wymagającego jednoznacznego rozstrzygnięcia w uchwale w celu wyeliminowania dalszej rozbieżności, mającej niewątpliwie wpływ na sytuację podatników i realizację zasady powszechności i równości opodatkowania w stosowaniu prawa.

4.4. Osobnego omówienia wymaga druga przesłanka. Regulacja zawarta w art. 15 § 1 pkt 3 oraz art. 187 § 1 p.p.s.a., rozpatrywana łącznie, wskazuje na to, że musi istnieć bezpośredni związek merytoryczny i logiczny przedstawionego zagadnienia z konkretną sprawą sądowoadministracyjną. Rozstrzygnięcie owego zagadnienia prawnego powinno być niezbędne dla oceny zasadności wniesionej skargi kasacyjnej. Nie może to być więc wystąpienie o charakterze abstrakcyjnym (por. postanowienie NSA z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. I FPS

3/05, z glosą aprobowaną A. Kabata, Prokuratura i Prawo 2006, nr 5, s. 30). Według p.p.s.a., wyłączona jest możliwość podjęcia uchwały w zakresie wątpliwości prawnych, które wprawdzie zaistniały w konkretnej sprawie, jednak nie mają dla niej rozstrzygającego znaczenia (por. postanowienie NSA z dnia 11 czerwca 2008 r., sygn. II GPS 2/08). W konsekwencji pytanie skierowane do składu poszerzonego musi być osadzone w stanie faktycznym i prawnym rozpoznawanej sprawy (por. postanowienie NSA z dnia 9 października 2017 r., sygn. I OPS 2/17). Ponadto zagadnienie to powinno być powiązane z zakresem zażalenia, a także zarzutami skargi kasacyjnej. Z uwagi na regulację zawartą w art. 183 § 1 p.p.s.a., przedstawione zagadnienie prawne musi się mieścić w granicach skargi kasacyjnej. Oznacza to, że musi ono być niezbędne do oceny zasadności wniesionej skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego powinno więc mieć charakter swoistego prejudykatu. W przeciwnym razie, gdy wykracza poza te granice i nie ma żadnego wpływu na zasadność skargi kasacyjnej, Naczelny Sąd Administracyjny nie ma prawa podejmowania uchwały w tym zakresie (por. postanowienie NSA z dnia 11 grudnia 2017 r.).

Treść skargi kasacyjnej w rozpatrywanej sprawie wskazuje, że skarżący organ sformułował zarzuty, które pozwalają, co do zasady rozstrzygać o wątpliwości prawnej (zarzut naruszenie art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. w brzmieniu obowiązującym w 2010 r. poprzez jego błędną wykładnię). Zakwestionowano tym samym wykładnię tego przepisu stanowiącą podstawę rozstrzygnięcia korzystnego dla strony, że w sytuacji gdy przedmiotem wkładu niepieniężnego do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością są wierzytelności własne podatnika, wynikające z zawartych przez niego z tą spółką umów pożyczek, to kwoty wynikające z tych umów stanowią koszt uzyskania przychodu ze źródeł kapitałowych. Działając w granicach zarzutów skargi kasacyjnej skład Naczelny Sąd Administracyjny mógł zatem na podstawie art. 187 § 1 p.p.s.a. sformułować pytanie. Przepis ten nie zawiera żadnych innych warunków do takiego działania oprócz istnienia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości. Trafnie również formułując pytanie zwrócono uwagę, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia prawnego pozostaje nadal aktualne, mimo zmiany stanu prawnego. Zawarta w pytaniu norma prawna ma wprawdzie zastosowanie tylko do przeszłych stanów faktycznych, jednakże to automatycznie nie prowadzi do wniosku o zbędności podjęcia uchwały przez Naczelny Sąd Administracyjny w trybie art. 187 § 1 i p.p.s.a. Jak również trafnie to wyjaśniono w uzasadnieniu postanowienia, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyrażano wielokrotnie pogląd, że samo uchylenie bądź zmiana przepisu, który jest przedmiotem kontroli, nie stanowi jeszcze przesłanki wystarczającej dla uznania, że wystąpiła w pełni utrata mocy obowiązującej tego przepisu. Należy bowiem uznać, że przepis dalej obowiązuje, jeżeli wywołuje skutki prawne, czyli nadal możliwe jest jego zastosowanie do jakiegokolwiek sytuacji z przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości (por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia

5 stycznia 1998 r., sygn. P 2/97, OTK ZU 1998, nr 1, poz. 1, s. 6–7; z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. SK 1/98, OTK ZU 1998, nr 7, poz. 120, s. 677; z dnia 17 listopada 2004 r., sygn. SK 54/03, OTK ZU 2004, nr 10/A, poz. 113; z dnia 18 września 2006 r., OTK-A 2006, nr 8, poz. 106).

4.5. W przedmiocie przedstawionego zagadnienia

4.5.1. Poprzez sformułowane pytanie skład pytający dąży w istocie do ustalenia wykładni art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. (pośrednio art. 15 ust. 1j pkt 3 u.p.d.o.p.) w stanie prawnym obowiązującym przed 1 stycznia 2015 r. w zakresie możliwości zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów ze źródeł kapitałowych wartości części kwoty pożyczki udzielonej spółce przez wspólnika, która następnie jako wierzytelność została wniesiona aportem do spółki. Z tych względów w realiach rozpoznawanej sprawy istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia ma treść art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. w brzmieniu obowiązującym w 2010 r., gdyż są to przepisy prawa materialnego znajdujące zastosowanie odnośnie do zdarzenia (udziały w spółce skarżący objął w zamian za wierzytelności w lipcu 2010 r.), w wyniku którego skarżący osiągnął dochód podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Wskazać również należało na tej ustawy. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, za przychody z kapitałów pieniężnych uważa się m.in. nominalną wartość udziałów (akcji) w spółce mającej osobowość prawną albo wkładów w spółdzielni objętych w zamian za wkład niepieniężny. Z określonym w ten sposób przychodem powiązано wymienione w art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. koszty jego uzyskania. Przepis ten stanowi, że w przypadku objęcia udziałów (akcji) w spółce albo wkładów w spółdzielni w zamian za wkład niepieniężny w innej postaci niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część – na dzień objęcia tych udziałów (akcji), wkładów – ustala się koszt uzyskania przychodu, o którym mowa w art. 17 ust. 1 pkt 9, w wysokości faktycznie poniesionych, niezaliczonych do kosztów uzyskania przychodów, wydatków na nabycie innych niż wymienione w pkt 1 i 2 składników majątku podatnika – jeżeli przedmiotem wkładu są te inne składniki.

Przepisy w tym brzmieniu zostały wprowadzone z dniem 1 stycznia 2001 r. (por. art. 1 pkt 13 lit. a) *tiret* piąte oraz pkt 18 lit. b) ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 104, poz. 1104). Przepis u.p.d.o.f. uzyskał nowe brzmienie z dniem 1 stycznia 2015 r. Zgodnie z regulacją wprowadzoną w art. 2 pkt 9 lit. c) ustawy nowelizującej z dnia 29 sierpnia 2014 r. koszty te ustala się w wysokości „faktycznie poniesionych, niezaliczonych do kosztów uzyskania przychodów, wydatków na nabycie lub wytworzenie innych niż wymienione w pkt 1 i 2 składników majątku podatnika – jeżeli przedmiotem wkładu niepieniężnego są te inne składniki”. Dodanie w tym przepisie obok wydatków na „nabycie” wydatków na „wytworzenie” uzasadniono potrzebą wyeliminowania problemów interpretacyjnych w przypadku, gdy przedmiotem

wkładów niepieniężnych są składniki majątku powstałe w inny sposób niż przez ich nabycie (tj. wytworzenie składnika majątku).

4.5.2. Na tle wskazanych przepisów w pierwszej kolejności należało wyjaśnić, że w rozpoznawanej sprawie nie jest przedmiotem sporu, czy wniesienie do spółki kapitałowej tytułem wkładu wierzytelności przysługującej wobec tej spółki w zamian za jej udziały stanowi przychód w rozumieniu art. 17 ust. 1 pkt 9 u.p.d.o.f. W stanie faktycznym sprawy niesporne było dla organów i skarżącego, że wnoszony wkład miał charakter wkładu niepieniężnego. Dopiero na tym tle sporne pozostawało, czy w związku z uzyskaniem z tego tytułu przychodu skarżący może rozpoznać jako koszt uzyskania przychodów wartość wierzytelności własnej (art. 22 ust. 1e pkt 3 tej ustawy). Wobec tego, że kwestia źródła przychodów nie jest podnoszona w sprawie należało się jedynie ograniczyć do stwierdzenia, iż za utrwalony w orzecznictwie sądowym należy uznać pogląd, że – tak jak w rozpoznawanej sprawie – konwersja wierzytelności na kapitał dłużnika nie jest wniesieniem wkładu w formie pieniężnej, bo ten można zrealizować tylko przez wpłatę gotówki lub przy użyciu pieniądza bankowego (por. wyroki NSA: z dnia 28 lutego 2005 r. FSK 1434/04; z dnia 24 września 2013 r., sygn. II FSK 2617; z dnia 25 czerwca 2014 r.; z dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. II FSK 2758/12; z dnia 25 marca 2015 r., sygn. II FSK 349/13; z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. II FSK 1196/16). Na poparcie stanowiska co do niepieniężnego charakteru wkładu w przypadku konwersji wierzytelności na udziały (akcje) w spółce kapitałowej oraz rozumienia wkładu pieniężnego jako określonej liczby znaków pieniężnych wnoszonych w gotówce albo w formie transferu pieniądza bankowego, powołano się na poglądy wyrażane w tym zakresie w szeregu publikacji dotyczących prawa handlowego. W wyroku NSA z dnia 28 lutego 2005 r., opowiedziano się wprost za tezą, że „konwersja wierzytelności wspólnika (wierzyciela) oznacza jej zamianę na inne prawo majątkowe i nie jest wniesieniem wkładu w formie pieniężnej, albowiem tę można zrealizować tylko przez wpłatę pieniądza (gotówki) lub przy użyciu pieniądza bankowego”.

W konsekwencji stwierdzenia w orzecznictwie sądowym, że w takim przypadku, jaki opisano w pytaniu, należy uznać, iż wkład ma charakter wkładu niepieniężnego, można mówić o powstaniu przychodu z tego tytułu. Wobec wykładni wskazanych przepisów przyjętej w orzecznictwie sądowym powstał problem alokacji kosztów uzyskania przychodu z tytułu wkładu niepieniężnego w wysokości wartości nominalnej wierzytelności.

4.5.3. Jak również trafnie zauważono formułując pytanie, rozstrzygnięcie spornego zagadnienia będzie odnosiło bezpośredni skutek dla wykładni tożsamyh przepisów obowiązujących na gruncie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Sporna pozostaje również wykładnia art. 12 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 15 ust. 1 i ust. 1j pkt 3 u.p.d.o.p. wykluczająca możliwość rozpoznania jako kosztu uzyskania przychodów wartości wierzytelności własnej w

przypadku konwersji takiej wierzytelności na udziały w spółce. W warstwie normatywnej problem ten jest rozstrzygnięty w u.p.d.o.p., pozwalającym zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów tylko faktycznie poniesione i niezaliczone do kosztów uzyskania przychodów wydatki na nabycie składników majątku podatnika, stanowiących przedmiot wkładu niepieniężnego inny niż wymienione w pkt 1 i pkt 2 tego przepisu.

4.5.4. Rozstrzygając przedstawione zagadnienie skład siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego opowiadał się za wykładnią art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2015 r. prezentowaną w drugiej z przedstawionych w pytaniu linii orzeczniczych, tj. tej, w której zajęto stanowisko, że wartość wierzytelności własnej z tytułu pożyczki udzielonej spółce, wniesionej jako wkład niepieniężny do tej spółki, stanowi koszt uzyskania przychodu z tytułu objęcia udziałów. Prezentowana w dominującej grupie orzeczeń wykładnia językowa art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2015 r. nie prowadziła do jednoznacznych wniosków, że wartości wierzytelności własnej z tytułu udzielonej pożyczki nie należy do kategorii kosztów, o których mowa w tym przepisie. Nie ma bowiem podstaw do stosowania zawężającej wykładni w odniesieniu do pojęcia „faktycznie poniesionych wydatków na nabycie”. Przede wszystkim istotne dla wyjaśnienia treści tego przepisu pojęcie „nabycie” nie zostało zdefiniowane na gruncie prawa podatkowego. Oznacza to, że interpretując to pojęcie, trzeba odwołać się do znaczenia przypisywanego mu w innych unormowaniach ustawowych, uwzględniając w szczególności konstrukcje prawa cywilnego (por. wyrok NSA z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. II FSK 2839/13).

Nie do zaakceptowania jest stanowisko, że określenie, o którym mowa, posiada znaczenie autonomiczne, odbiegające od przyjmowanego w obrębie systemu prawnego. System ten traktowany jest przecież jako jedność, co oznacza, że muszą istnieć konkretne powody do odstąpienia od zwykłego rozumienia jakiegoś terminu, dające się uzasadnić właściwościami przedmiotu regulacji oraz zastosowaną w danym przypadku techniką kształtowania zwrotów prawnych (wypowiedzi normatywnych). W rozważanej sytuacji trudno doszukać się takich powodów. Leksykalne znaczenie tego określenia nie sprowadza się jedynie do „nabycia od kogoś”, ale obejmuje również zwroty „zyskiwać coś” albo „zrobić coś”. Skoro jednak art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. wprost odwołuje się do pojęć mających swoje źródło w prawie prywatnym (wkład niepieniężny, nabycie) należy odczytywać go przez odwołanie się do języka prawnego tejże gałęzi prawa, a nie tylko i wyłącznie przez odwołanie się do języka potocznego. Ponieważ kwestia powstania prawa majątkowego w postaci wierzytelności z tytułu udzielonej pożyczki unormowana jest w przepisach prawa cywilnego, więc przy braku samodzielnej regulacji tego zagadnienia w przepisach prawa podatkowego, niezbędne jest uwzględnienie ustaleń doktryny tej gałęzi prawa.

4.5.5. Pod pojęciem nabycia w ujęciu cywilistycznym może kryć się zarówno nabycie pierwotne, jak i nabycie wtórne. Jeżeli bowiem do nabycia prawa dochodzi w wyniku operacji na rynku, tj. w wyniku nabycia od innego podmiotu, wskazane nabycie ma charakter pochodny [P. Machnikowski, (w:) Zarys prawa cywilnego, praca zbiorowa, pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 41]. Z nabyciem o charakterze pierwotnym mamy zaś do czynienia w sytuacji, gdy do powstania prawa dochodzi w wyniku zdarzenia, które prowadzi do wykreowania określonego prawa, w tym wypadku udzielenia pożyczki (k.c.). W ujęciu kodeksu cywilnego pożyczka jest umową konsensualną, polegającą na zgodnym oświadczeniu woli stron – dającego i biorącego pożyczkę – mocą którego dający zobowiązuje się przenieść na biorącego własność określonej ilości pieniędzy albo innych rzeczy oznaczonych co do gatunku, natomiast biorący zobowiązuje się zwrócić takie rzeczy, jakie otrzyma. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie przez pożyczkodawcę jej przedmiotu na własność pożyczkobiorcy. Dotyczy to również zwrotu pożyczki, przy czym przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, byle miały tę samą ilość i jakość.

Jeżeli zatem przedmiotem wkładu do spółki z o.o. będzie wierzytelność wspólnika z tytułu udzielonej spółce pożyczki, to wykładnia gramatyczna art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. nie pozwala na przyjęcie jednoznacznych wniosków, że istnieją przesłanki, by do kosztów uzyskania przychodów z tego tytułu wnoszącego taki wkład nie zaliczyć kwoty udzielonej pożyczki.

4.5.6. Na gruncie podatków dochodowych kwota pożyczki co do zasady nie stanowi ani przychodu pożyczkobiorcy, ani kosztów uzyskania przychodów u pożyczkodawcy. Koszty i przychody stanowią jedynie odpowiednio u pożyczkobiorcy i u pożyczkodawcy zapłacone odsetki od pożyczki (art. 14 ust. 3 pkt 1 i art. 16 ust. 1 pkt 8 u.p.d.o.f. oraz art. 16 ust. 1 pkt 10 i 11 u.p.d.o.p.). W przypadku udzielenia pożyczki nie dochodzi bowiem do definitywnego przysporzenia dla biorącego pożyczkę, a dla pożyczkodawcy – definitywnego uszczuplenia (zmniejszenia) jego aktywów. Ustawa podatkowa wiąże bowiem co do zasady przychody i koszty z tymi zdarzeniami, które mają definitywny wpływ na wysokość aktywów i pasywów podatnika. W tym przypadku dający pożyczkę pomniejsza wprawdzie swój majątek o wartość pieniędzy lub pożyczonych rzeczy, jednak w zamian uzyskuje wierzytelność (zobowiązanie dłużnika biorącego pożyczkę do zwrotu takiej samej ilości pieniędzy lub rzeczy). Bez wydania pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku i przeniesienia ich własności na biorącego pożyczkę po stronie dającego pożyczkę nie powstanie jednak prawo domagania się od dłużnika zwrotu takiej samej ilości pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku, czyli wierzytelność z tytułu umowy pożyczki. Sytuacja dającego pożyczkę ulega jednakże zmianie, gdy przeniesie on własną wierzytelność na inny podmiot. Wierzytelność przechodzi wówczas z majątku zbywcy do majątku nabywcy i przejście to ma charakter definitywny (por. k.c.).

Majątek dotychczasowego wierzyciela zostanie w wyniku przeniesienia uszczuplony o wartość wierzytelności. Jeżeli jednak zbycie (przeniesienie) wierzytelności ma charakter odpłatny, wierzyciel uzyska przychód podatkowy w postaci ceny uzyskanej od nabywcy tej wierzytelności [por. pkt 1 i 5 w W. Kurowski, komentarz do art. 510, (w:) M. Fras (red.), M. Habdas (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, SIP LEX, WKP 2018]. Zbywający swoją wierzytelność wierzyciel przychodu tego by nie uzyskał, gdyby wcześniej nie miał wierzytelności własnej. Wierzytelność ta natomiast by nie powstała, gdyby dający pożyczkę nie przeniósł wcześniej na rzecz biorącego pożyczkę własności pieniędzy lub rzeczy określonych co do gatunku, a tym samym, gdyby nie wydatkował sumy pieniędzy w celu wykonania swojego zobowiązania z umowy pożyczki. Wydatkowanie sumy pieniędzy na określony cel jest równoznacznie z wydatkiem na ten cel (por. pojęcie „wydatku” w Słowniku języka polskiego PWN, publik. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wydatek.html>).

4.5.7. Objęcie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w zamian za wkład niepieniężny w postaci wierzytelności z tytułu udzielonej wcześniej spółce pożyczki powoduje przeniesienie tej wierzytelności na spółkę i jej wygaśnięcie z uwagi na połączenie w jednej osobie praw wierzyciela i obowiązków dłużnika z uwagi na konfuzję (por. Z. Radwański, Zobowiązania – część ogólna, Wydawnictwo C. H. Beck 1995, s. 286, Nb 855). W sensie zatem zarówno cywilnoprawnym jak i ekonomicznym konfuzja zobowiązania ma identyczne skutki jak wykonanie (spłata, uregulowanie) wierzytelności, np. przy zobowiązaniu z tytułu udzielonej w pieniądzu pożyczki, poprzez dokonanie jej zwrotu również w formie pieniężnej. W przypadku pożyczki udzielonej spółce kapitałowej na skutek jej konwersji, w zamian za wniesiony wkład (wierzytelność) wspólnik obejmie nowe udziały (akcje) w spółce. W tym stanie rzeczy kosztami uzyskania przychodów u wspólnika wnoszącego taki wkład, powinny być wydatki poniesione na nabycie wierzytelności, czyli albo kwota pożyczonych pieniędzy, albo suma wydatkowana na nabycie pożyczonych rzeczy oznaczonych co do gatunku (w zależności od tego, co było przedmiotem pożyczki). Nie można bowiem uznać, w świetle wyżej przedstawionych wywodów, że wierzytelność z tytułu pożyczki została uzyskana (czyli nabyta) bez poniesienia faktycznych wydatków.

4.5.8. Wobec braku jednoznacznego wyniku wykładni gramatycznej art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f., dla potrzeb rozstrzygnięcia powstałego zagadnienia spornego należało odwołać się również do wyników wykładni systemowej. W takiej sytuacji na gruncie ustawy podatkowej należało zweryfikować to, że skoro objęcie udziałów w spółce kapitałowej w zamian za wkład niepieniężny w postaci wierzytelności własnej stanowi autonomiczne zdarzenie, powodujące osiągnięcie dochodu będącego przedmiotem podatku dochodowego od osób fizycznych (prawnych), to czy w rozliczeniu podatkowym tego zdarzenia wspólnik ma obowiązek wykazać uzyskane przychody (wartość nominalną objętych udziałów albo akcji), lecz nie przysługuje mu równocześnie prawo do potrące-

nia kosztów uzyskania tych przychodów, w wysokości wartości aktywów „wyjętych” z majątku wspólnika i przeniesionych na spółkę w ramach aportu (czyli wartości wierzytelności z tytułu udzielonej spółce pożyczki).

Sytuacja, w której podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych (prawnych) uzyskuje przychód, ale nie ma możliwości uwzględnienia kosztów jego uzyskania, nie może być zaakceptowana. Przemawia przeciwko temu nie tylko sama nazwa podatku (podatek dochodowy, a nie przychodowy), ale także argument z zakresu fundamentalnych założeń konstrukcyjnych podatku. Logika podatku dochodowego jest taka, że przychód „powstaje” z kosztów jego uzyskania. Oczywiście w ustawie zdecydowano, że pewne wydatki nie będą kosztami uzyskania przychodu. Jednak zasadą jest to, że wszystko to, co podatnik niejako „straci” w toku działań, które prowadziły do uzyskania przychodu, to jego koszt uzyskania przychodu. Wynika to z art. 1, i 2, art. 11 ust. 1 i art. 22 ust. 1 u.p.d.o.f. (podobnie i 2, art. 12 ust. 1 oraz art. 15 ust. 1 u.p.d.o.p.).

4.5.9. Wskazane przepisy decydują o konstrukcji podatku dochodowego od osób fizycznych (prawnych). Kształtują bowiem podstawowe dla tego podatku kategorie pojęciowe takie jak „dochód”, „przychód”, „koszty uzyskania przychodu”. U.p.d.o.f. stanowi, że opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody, z wyjątkiem dochodów wymienionych w art. 21, 52, 52a i 52c oraz dochodów, od których na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej zaniechano poboru podatku. Z kolei art. 9 ust. 2 u.p.d.o.f. wprowadza legalną definicję dochodu stanowiąc, że dochodem ze źródła przychodów, jeżeli przepisy art. 24–25 nie stanowią inaczej, jest nadwyżka sumy przychodów z tego źródła nad kosztami ich uzyskania osiągnięta w roku podatkowym. Jeżeli koszty uzyskania przekraczają sumę przychodów, różnica jest stratą ze źródła przychodów. Dla potrzeb rozpoznawanej sprawy należy przyjmować zatem, że podstawę opodatkowania stanowić będzie dochód podatnika stanowiący, zgodnie z przywołanymi przepisami, nadwyżkę sumy przychodów nad kosztami ich uzyskania (art. 9 ust. 2). Jak wynika z przedstawionej definicji dochodu pierwszy element pozwalający na określenie dochodu stanowi suma przychodów. Dla potrzeb tej definicji „suma przychodów” nie może być rozumiana w inny sposób, niż ten do jakiego prowadzą wnioski wypływające z treści art. 11 ust. 1 u.p.d.o.f. Choć przepis ten nie wprowadza wprost definicji przychodu, to jednak ustanawia reguły, w oparciu o które możliwe jest w ogóle określenie „sumy przychodów”. Istotne jest również to, że w przepisie tym wyraźnie wskazano zastrzeżenia odwołujące się do tej ustawy. Oznacza to określenie dla tej kategorii (kapitały pieniężne) specyficznej definicji przychodu. Nie stanowi jednocześnie oderwania od przyjętej konstrukcji podatku dochodowego.

Drugim elementem istotnym z punktu widzenia tej definicji są koszty uzyskania tego przychodu. Art. 22 ust. 1 zdanie pierwsze u.p.d.o.f. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2007 r. stanowił, że kosztami uzyskania przycho-

dów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 23 ust. 1 (nie występujących w rozpoznawanej sprawie). Innymi słowy jeśli uzyskanie przychodu wprost zależy od poniesienia danego kosztu, koszt ten będzie można rozliczyć dopiero w momencie wystąpienia przychodu. Taki związek pomiędzy kosztem warunkującym uzyskanie przychodu, a tym przychodem określa się mianem bezpośredniego. Zatem dla obliczenia dochodu podlegającego opodatkowaniu ze źródła przychodów wskazanego w art. 17 ust. 1 pkt 9 należało uwzględnić koszty jego uzyskania wskazane w art. 22 ust. 1 u.p.d.o.f.

Do podobnych wniosków prowadzi analiza art. 7 ust. 1 i ust. 2, art. 12 ust. 1 i u.p.d.o.p.

Zatem wykładnia systemowa przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (prawnych) nie pozwala na przyjęcie oceny, że powstałemu przychodowi z tytułu wkładu niepieniężnego do spółki kapitałowej nie towarzyszyły jakiegokolwiek koszty jego uzyskania. Zobowiązanie podatkowe ustalone z pominięciem kosztów jego uzyskania może w takiej sytuacji przewyższyć rzeczywisty przyrost (dochód) w majątku podatnika. Wszystko to prowadzi do stwierdzenia, że wykładnia art. 22 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. pozbawiająca podatnika prawa do rozliczenia kosztów uzyskania przychodów prowadzi do nieproporcjonalnego ograniczenia prawa własności po jego stronie (art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) poprzez niezasadne, w szczególności nieusprawiedliwione nadrzędnymi wartościami systemowymi, odstępianie od deklarowanej przez ustawodawcę na gruncie ustawy o podatkowej (oraz art. 9 ust. 1 i 2 u.p.d.o.f.) zasady opodatkowania dochodu (a nie przychodu).

4.5.10. Za przyjęciem zaprezentowanej wykładni przemawia również uzasadnienie wprowadzenia regulacji art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. oraz poszczególne nowelizacje tego przepisu. Dla przypomnienia przepis ten wprowadzony został z dniem 1 stycznia 2001 r. w art. 1 pkt 18 lit. b ustawy z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000 r., Nr 60, poz. 700). Wprowadzenie tej regulacji zostało bezpośrednio powiązane z równoczesnym wprowadzeniem art. 17 ust. 1 pkt 9, stanowiąc odpowiednik uznania po stronie kosztów uzyskania przychodów wprowadzenia do ustawy nowej kategorii przychodów z tytułu wkładów niepieniężnych do spółek kapitałowych. Taki cel tej regulacji jednoznacznie potwierdza uzasadnienie rządowego projektu ustawy nowelizującej (por. uzasadnienie projektu Sejm RP III kadencji druk nr 1854). Zatem intencją ustawodawcy było to, aby w każdym przypadku ustalenia przychodu na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 9 u.p.d.o.f. towarzyszyła możliwość przypisania do tych przychodów odpowiadających mu kosztów (art. 22 ust. 1e tej ustawy).

Kolejne zmiany tego przepisu od 1 stycznia 2015 r. (ustawa nowelizująca z dnia 29 sierpnia 2014 r.), od 1 stycznia 2018 r. (ustawa z dnia 9 listopada 2017 r.

o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego działalności innowacyjnej, Dz. U. poz. 2201) i od 1 stycznia 2019 r. (z dnia 23 października 2018 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 2159) tej zasady nie zmieniały. Wręcz przeciwnie, precyzując poszczególne regulacje prawne z tego zakresu dążono do wyeliminowania problemów interpretacyjnych w przypadku, gdy przedmiotem wkładu niepieniężnego są składniki majątku powstałe w inny sposób niż poprzez ich nabycie (tj. wytworzenie składnika majątku). Szczególne znaczenie należało przyznać nowelizacji z 2018 r. poprzez dodanie art. 22 ust. 1e pkt 2a u.p.d.o.f. Przepis ten stanowi, że kosztem uzyskania przychodów jest wartość odpowiadająca kwocie pożyczki (kredytu), która została przekazana przez wnoszącego wkład na rachunek płatniczy tej spółki lub spółdzielni, nie wyższej jednak niż wartość wkładu z tytułu tej pożyczki (kredytu) określona zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 9 – jeżeli przedmiotem wkładu niepieniężnego jest wierzytelność z tytułu tej pożyczki (kredytu). W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 23 października 2018 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, podatku dochodowego od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (por. druk Sejmu VIII kadencji nr 2854) wyjaśniono, że dodanie do katalogu kosztów uzyskania przychodu wartości udzielonej pożyczki ma usunąć istniejące wątpliwości co do możliwości zaliczenia tych wartości do kosztów uzyskania przychodów z tytułu objęcia udziałów w zamian za aport w postaci wierzytelności własnej. Wskazywano, że gdyby intencją ustawodawcy było uzależnienie zaliczenia do kosztów podatkowych objęcia udziałów od zakupu składnika majątkowego, dałby temu wyraz wprost w przepisie prawa wskazując, że kosztem są wydatki poniesione na zakup składnika majątkowego. Jednoznacznie wyjaśniono, że w przypadkach kiedy przedmiotem wkładu niepieniężnego będzie wierzytelność przysługująca wnoszącemu wkład niepieniężny z tytułu pożyczki uprzednio udzielonej przez ten podmiot spółce (spółdzielni), podatnik wnoszący taki wkład będzie mógł zaliczyć do swoich kosztów uzyskania przychodów wartość odpowiadającą kwocie udzielonej uprzednio pożyczki, nie wyższej jednak niż przyjęta przez strony (wnoszącego i przez spółkę) wartość takiej wierzytelności, określona na dzień jej wniesienia. Również z uzasadnienia projektu zmian wynika, że celem wprowadzenia tej regulacji było doprecyzowanie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (prawnych) oraz wyeliminowanie istniejących w orzecznictwie organów podatkowych oraz sądów administracyjnych rozbieżnych oceny, czy w takim przypadku – na podstawie obowiązujących przepisów – można przyznać podatnikowi prawo do rozpoznania takich kosztów.

4.5.11. Z przedstawionych powodów nie należało podzielić oceny wyrażanej w wyrokach kształtujących pierwszą linię orzeczniczą, że art. 22 ust. 1e pkt 3 u.p.d.o.f. w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2015 r. nie mógł stanowić podstawy do wykazania kosztów uzyskania przychodów w wypadku

dokonywania potrącenia na podstawie art. 14 § 4 zdanie 2. k.s.h., przez wspólnika w przypadku potrącenia własnej wierzytelności z tytułu udzielonej spółce pożyczki. Uznając swobodę ustawodawcy w zakresie kształtowania prawa podatkowego stwierdzić należy, że swoboda ta nie jest nieograniczona, a ustawodawca, jak wskazano wyżej, musi przy stanowieniu prawa honorować m.in. zasadę równości, wywodzoną z art. 84 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. W tym przypadku nieuznanie za koszty uzyskania przychodów wydatków na uzyskanie wierzytelności własnej, a uznawanie za takie wydatków na nabycie pochodne wierzytelności stanowiłoby nieuprawnione i nieuzasadnione różnicowanie podatników znajdujących się w podobnej sytuacji faktycznej i prawnej.

4.6. Konkluzja

Z powyższych względów, Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie p.p.s.a. podjął uchwałę jak w sentencji.

Uchwała składu 7 sędziów NSA z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. II FPS 2/21.

Trybunał Konstytucyjny

50

Art. 535 § 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 534, ze zm.)

Art. 535 § 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 534, ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza obowiązek sporządzenia przez Sąd Najwyższy uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji, wydanego na rozprawie, gdy strona nie jest pozbawiona wolności, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto postanawia:

umorzyc postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

Z uzasadnienia:

1. Dopuszczalny zakres orzekania merytorycznego

1.1. Zakres zaskarżenia w skardze konstytucyjnej

Skarżący w *petitum* skargi konstytucyjnej zakwestionował zgodność:

- art. 535 § 3 w związku z art. 98 § 1 oraz z art. 100 § 6 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1749, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2021 r., poz. 534, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim wyłącza obowiązek sporządzenia przez Sąd Najwyższy (dalej także: SN) uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji przy jednoczesnym braku obowiązku przedstawienia tego uzasadnienia w formie ustnej, z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 7 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji;
- art. 552 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555; dalej: k.p.k. w brzmieniu pierwotnym), w brzmieniu pierwotnym, obowiązującym od 1 września 1998 r. do 30 czerwca 2015 r., w zakresie, w jakim umożliwia ograniczenie obowiązku Skarbu Państwa do naprawienia szkody wynikłej z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania do jego bezpośrednich następstw, z art. 41 ust. 5 oraz art. 77 ust. 1 w związku z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 1 i 3, a także w związku z art. 64 ust. 1–3 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny ustalił, że zastrzeżenia skarżącego odnoszą się do aktualnego brzmienia art. 535 § 3 k.p.k., ukształtowanego przez art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 20, poz. 116; dalej: nowelizacja z 2007 r.) i obowiązującego od 16 lutego 2007 r.

1.2. Formalna kontrola skargi konstytucyjnej.

Skarga konstytucyjna wzbudziła istotne wątpliwości Trybunału już na etapie wstępnej kontroli. Tylko część z nich została rozstrzygnięta w postanowieniu z dnia 16 lipca 2019 r., sygn. Ts 114/17 (OTK ZU 2019, nr B, poz. 199). Poważne obiekcje co do dopuszczalności i celowości orzekania zostały także zawarte w stanowiskach, złożonych w niniejszej sprawie przez Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, ocena wymogów formalnych skargi może następować na każdym etapie postępowania aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie (por. np. *inter alia*, wśród wyroków wydanych pod rządami obecnie obowiązującej ustawy o organizacji TK – np. postanowienia z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. SK 20/17, OTK ZU 2017, nr A, poz. 81, cz. II, pkt 2 uzasadnienia i 20 lutego 2019 r., sygn. SK 30/17, OTK ZU 2019, nr A, poz. 8, cz. II, pkt 2.1 uzasadnienia). Wynik wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej nie przesądza bowiem definitywnie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpoznania (por. np. postanowienie pełnego składu TK z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. SK 5/14, OTK ZU 2018, nr A, poz. 66, cz. II, pkt 2 uzasadnienia).

Wobec powyższego konieczne było ustalenie, czy skarga spełnia wszystkie wymogi wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: ustawa o organizacji TK).

1.3. Ocena dopuszczalności przedmiotu kontroli

Przedmiotem skargi konstytucyjnej może być tylko przepis, który stanowił podstawę ostatecznego orzeczenia o wolnościach, prawach albo obowiązkach skarżącego, naruszającego *in concreto* należne mu gwarancje konstytucyjne (por. art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 53 ust. 1 pkt 1 ustawy o organizacji TK).

1.3.1. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej skarżący jako ostateczne orzeczenie w swojej sprawie wskazał – w kontekście obu podnoszonych w skardze problemów – to samo postanowienie SN z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. [...] (niepubl.), oddalające kasację jako oczywiście bezzasadną. Skarżący – zgodnie z art. 53 ust. 2 pkt 1 ustawy o organizacji TK – dołączył do skargi konstytucyjnej odpis tego orzeczenia (samej sentencji, gdyż pisemne uzasadnienie nie zostało sporządzone – co stanowi jeden z zarzutów skargi), a ponadto prywatne nagranie i zapis z rozprawy.

Mając na uwadze treść i okoliczności wydania powyższego postanowienia, Trybunał uznał, że skarżący zbyt szeroko określił przedmiot i zakres kontroli.

1.3.2. Trybunał stwierdził, że w skardze trafnie przyjęto, iż postanowienie SN z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. [...], zostało oparte na art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. (przy czym trzeba dodać – w zakresie wynikającym ze stanu faktycznego sprawy, por. niżej). Niewątpliwie bowiem na tej podstawie prawnej Sąd Najwyższy sporządził skierowane do skarżącego orzeczenie ograniczone do samej sentencji (bez uzasadnienia).

Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie jest zbliżone do zaprezentowanego w wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05 (OTK ZU 2006, nr 1/A, poz. 2), w którym Trybunał dokonał merytorycznej kontroli historycznego przepisu pozwalającego na odstąpienie od sporządzenia pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Wpisuje się także w postanowienia wydane na etapie wstępnej kontroli skarg konstytucyjnych dotyczących art. 535 § 3 k.p.k., w których *implicite* uznano, że przepis ten był podstawą wydania wobec skarżących rozstrzygnięcia ograniczonego do samej sentencji (por. postanowienia z dni: 2 grudnia 2020 r., sygn. Ts 155/19 – niepubl.; wstępna kontrola w toku; 16 lipca 2019 r., sygn. Ts 114/17, OTK ZU 2019, nr B, poz. 199 – w sprawie skarżącego; 23 października 2018 r., sygn. Ts 176/17, OTK ZU 2019, nr B, poz. 24; 25 października 2018 r., sygn. Ts 197/17, OTK ZU 2019, nr B, poz. 27; 27 stycznia 2015 r. i 1 października 2015 r., sygn. Ts 69/14, OTK ZU 2015, nr 5/B, poz. 449 i 450; 10 października 2014 r. i 9 czerwca 2015 r., sygn. Ts 24/14, OTK ZU 2015, nr 3/B, poz. 240 i 241; 27 lipca 2010 r. i 18 stycznia 2011 r., sygn. Ts 115/09, OTK ZU 2011, nr 1/B, poz. 39 i 40; 18 stycznia 2010 r. i 15 września 2010 r., sygn. Ts 68/09, OTK ZU 2010, nr 5/B, poz. 348 i 349; por. odmiennie – że postanowienie SN o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie zawiera rozstrzygnięcia w sprawie uzasadnienia tego postanowienia – postanowienia z dnia 11 sierpnia 2010 r. i 12 kwietnia 2011 r., sygn. Ts 185/09, OTK ZU 2011, nr 2/B, poz. 144 i 145).

1.3.3. Trybunał zwrócił jednak uwagę, że w ramach niniejszego postępowania orzekanie o art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. możliwe jest w ograniczonym zakresie.

Po pierwsze, przepis ten był w sprawie skarżącego stosowany tylko w części, w której dotyczył braku obowiązku sporządzenia uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji wydanego na rozprawie w sytuacji, gdy strona nie była pozbawiona wolności. Art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. normuje jednak również odrębne zasady uzasadniania postanowienia wydanego w innych okolicznościach niż w sprawie skarżącego (tj. na posiedzeniu bez udziału stron albo na rozprawie, gdy strona była pozbawiona wolności, nie miała przedstawiciela procesowego i nie została sprowadzona na rozprawę), co już nie może być objęte niniejszym postępowaniem.

Po drugie, przepis ten zawiera wyłącznie dyrektywy sporządzania pisemnych uzasadnień wskazanych orzeczeń. Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie normuje on w ogóle kwestii ustnych motywów, wobec czego nie może być w tym zakresie badany przez Trybunał. Żądanie skarżącego jest wadliwie adresowane, a sama skarga w tej części nie zawiera należytego uzasadnienia zarzutów, o którym mowa w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji TK. Niezależnie od powyższego, można także mieć wątpliwości, czy skarżący w powyższym zakresie ma wymagany interes prawny do wystąpienia ze skargą (tzw. *gravamen* – por. art. 79 ust. 1 Konstytucji; por. podobnie – postanowienia o

sygn. Ts 68/09). Po ogłoszeniu postanowienia w sprawie jego kasacji wygłoszono bowiem ustne motywy (nawet więc gdyby uznać, że są one fakultatywne, nie doszło w tej sferze do naruszenia praw skarżącego).

1.3.4. Trybunał stwierdził, że podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego nie był art. 535 § 3 zdanie drugie k.p.k., nakazujący odpowiednie stosowanie art. 422 i art. 423 k.p.k. Wymienione przepisy odesłania dotyczą pisemnych uzasadnień wyroku (składania wniosków o takie uzasadnienie oraz zasad ich sporządzania), a postanowienie SN z 23 lutego 2017 r., sygn. [...], nie zostało w ten sposób uzasadnione. Skarżący nie odniósł się zresztą w swoich pismach procesowych do tego fragmentu zaskarżonego przepisu (skarga konstytucyjna także w tym zakresie nie zawiera więc wymaganego uzasadnienia – por. art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji TK).

1.3.5. Ponadto w oczywisty sposób nie zastosowano również w sprawie skarżącego art. 98 § 1 i art. 100 § 6 k.p.k., które wskazano jako dookreślające przedmiot kontroli (przepisy związkowe wobec art. 535 § 3 k.p.k.). Obie te regulacje – podobnie jak art. 535 § 3 zdanie drugie k.p.k. – odnoszą się bowiem do postanowień, które wymagają pisemnego uzasadnienia (regulują termin sporządzenia takich uzasadnień oraz zasady ich doręczenia lub ogłoszenia), a – jak ponownie trzeba powtórzyć – w sprawie skarżącego takiego uzasadnienia nie sporządzono. Wobec tego Trybunał Konstytucyjny uznał, że powołanie art. 98 § 1 i art. 100 § 6 k.p.k. mogło mieć na celu wyłącznie podkreślenie, iż przedmiotem kontroli jest regulacja przewidująca wyjątek od ogólnych zasad pisemnego uzasadniania postanowień w sprawach karnych. Właściwym miejscem do zasygnalizowania relacji między tymi regulacjami a art. 535 § 3 k.p.k. było jednak uzasadnienie skargi konstytucyjnej (a nie jej *petitum*).

1.3.6. Postanowienie o oddaleniu kasacji w oczywisty sposób nie zapadło także na podstawie przepisów dotyczących wysokości odszkodowania, w tym wskazanego w skardze art. 552 § 4 k.p.k. w brzmieniu pierwotnym. Wydając postanowienie o oddaleniu kasacji, Sąd Najwyższy orzekał tylko o oczywistej bezzasadności tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Nie zastosował natomiast przepisów dotyczących wysokości czy sposobu obliczania odszkodowania należnego skarżącemu (por. podobnie – w odniesieniu do przepisów o zeznaniach świadka koronnego – cytowane wyżej postanowienia o sygn. Ts 24/14).

Zakwestionowanie przez skarżącego art. 552 § 4 k.p.k. w brzmieniu pierwotnym dopiero na etapie postępowania kasacyjnego nastąpiło dodatkowo ze znaczącym (ponaddziesięciomiesięcznym) przekroczeniem trzymiesięcznego terminu wniesienia skargi, wskazanego w art. 77 ust. 1 ustawy o organizacji TK. Termin ten należało liczyć od dnia doręczenia skarżącemu orzeczenia sądu odwoławczego, gdyż wtedy nastąpiło „wyczerpanie drogi prawnej” w rozumieniu art. 77 ust. 1 ustawy o organizacji TK. Złożenie kasacji nie spowodowało przerwania ani zawieszenia biegu tak określonego terminu wniesienia skargi (por. art. 44 ust. 3 ustawy o organizacji TK). Jego skutkiem procesowym był tylko obowiązek poin-

formowania przez skarżącego w uzasadnieniu ewentualnej skargi konstytucyjnej, że środek ten został wniesiony (por. art. 53 ust. 1 pkt 6 ustawy o organizacji TK) oraz możliwość zawieszenia postępowania w sprawie przez Trybunał Konstytucyjny do czasu rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy (por. art. 78 ustawy o organizacji TK oraz np. postępowanie w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. SK 46/19, OTK ZU 2020, nr A, poz. 71). Także z tego powodu rozpoznanie skargi w zakresie dotyczącym art. 552 § 4 k.p.k. w brzmieniu pierwotnym nie jest w ramach niniejszego postępowania możliwe.

1.4. Ocena dopuszczalności wzorców kontroli

Wzorcami kontroli w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną mogą być wyłącznie przepisy Konstytucji wyrażające prawa lub wolności konstytucyjne, które zostały naruszone w sprawie skarżącego w wyniku zastosowania niekonstytucyjnych przepisów (por. art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o organizacji TK).

Skarżący w pkt 1 *petitum* skargi wniósł o zbadanie zgodności m.in. art. 535 § 3 k.p.k. z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 7 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że także w tym wypadku skarga konstytucyjna ma zbyt szeroki zakres.

1.4.1. Zdaniem Trybunału, jedynym dopuszczalnym wzorcem kontroli zakwestionowanej regulacji jest art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zastrzeżenia skarżącego odnosiły się przy tym wyłącznie do określonego elementu składowego wyrażonego w tym przepisie prawa do sądu – prawa do informacji o przyczynach wydania orzeczenia, stanowiącego element prawa do właściwie ukształtowanej procedury sądowej (zwanego także prawem do sprawiedliwości proceduralnej – por. niżej).

1.4.2. Jeżeli natomiast chodzi o art. 2 i art. 7 Konstytucji, to unormowania te – formułujące ogólne zasady ustrojowe – nie mogły być (jak tego pierwotnie oczekiwał skarżący) samodzielnymi wzorcami kontroli w postępowaniu wszczętym w trybie skargi konstytucyjnej, zwłaszcza wobec możliwości powiązania stawianych zarzutów z regulacjami konstytucyjnymi wyrażającymi w sposób bardziej szczegółowy adekwatne prawa i wolności jednostki (por. np. wśród najnowszych – wyrok z dnia 29 kwietnia 2020 r., sygn. SK 24/19, OTK ZU 2020, A, poz. 19, cz. III, pkt 1.6.2 uzasadnienia i przytoczone tam wcześniejsze orzecznictwo; na temat celowości i dopuszczalności powołania art. 2 i art. 7 Konstytucji jako wzorców kontroli w sprawach dotyczących kasacji wszczętych w różnym trybie – por. np. wyroki z dni: 21 czerwca 2016 r., sygn. SK 2/15, OTK ZU 2016, nr A, poz. 45, cz. III, pkt 7 uzasadnienia; 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 44, cz. III, pkt 7 uzasadnienia). Z treści pisma uzupełniającego skargę konstytucyjną wynika, że skarżący miał świadomość ograniczeń związanych z charakterem tych wzorców kontroli i starał się wykazać zasadność ich powołania, jednak zrobił to nieskutecznie.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w warunkach niniejszej sprawy niedopuszczalne i niecelowe było także potraktowanie art. 2 i art. 7 Konstytucji jako wzorców dopełniających (związkowych) wobec art. 45 ust. 1 Konstytucji (na zasadzie *falsa demonstratio non nocet* – por. – w odniesieniu do art. 2 Konstytucji – np. wyrok z dnia 28 października 2010 r., sygn. SK 19/09, OTK ZU 2010, nr 8/A, poz. 83, cz. III, pkt 3.2 uzasadnienia i powołane tam orzecznictwo). Standardy wywodzone przez skarżącego z art. 2 Konstytucji były tożsame z gwarancjami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Uwzględnienie relacji między tymi przepisami w ujęciu skargi nie zmieniałoby zakresu ani perspektywy oceny zaskarżonej regulacji.

Natomiast próbę powiązania art. 2 Konstytucji z art. 30 i art. 61 ust. 1 Konstytucji w piśmie uzupełniającym braki skargi konstytucyjnej należało ocenić jako spóźnioną, ponieważ nie jest dopuszczalne poszerzenie zakresu wzorców kontroli po upływie ustawowego terminu wniesienia skargi (por. art. 77 ust. 1 ustawy o organizacji TK).

Oryginalna i daleko idąca interpretacja art. 7 Konstytucji, przedstawiona w piśmie uzupełniającym braki skargi konstytucyjnej (m.in. odnalezienie w nim wprost źródła konkretnego prawa podmiotowego skarżącego do otrzymania pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji), nie została przez skarżącego uprawdopodobniona, co dodatkowo uniemożliwia uwzględnienie tego przepisu jako wzorca kontroli w niniejszej sprawie.

1.4.3. Częściowo podobne wątpliwości wynikają z powołania przez skarżącego art. 31 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji.

W art. 31 ust. 1 Konstytucji skarżący dostrzegł w piśmie uzupełniającym braki skargi konstytucyjnej prawo podmiotowe, które nie wynika z treści tego przepisu („prawo do działania na podstawie znajomości argumentów Sądu Najwyższego”), nie podając żadnych argumentów lub dowodów świadczących o możliwości takiej interpretacji. Skutkowało to w dalszej kolejności wadliwym powołaniem art. 31 ust. 3 Konstytucji, ponieważ wyrażona w tym przepisie zasada proporcjonalności powinna być każdorazowo odniesiona do – prawidłowo rozumianego – przepisu wyrażającego prawo konstytucyjne lub wolność konstytucyjną (por. pojedyncze odstępstwa od tej zasady w sprawach zainicjowanych wnioskiem o kontrolę abstrakcyjną – wyrok pełnego składu TK z dnia 22 września 2005 r., sygn. Kp 1/05, OTK ZU 2005, nr 8/A, poz. 93, pkt 1 i 3 sentencji oraz cz. IV i VI uzasadnienia).

Zasygnalizowany w końcowej części tego pisma zarzut posłużenia się przez ustawodawcę „zwrotami niedookreślonymi” także nie spełniał tego warunku, ponieważ skarżący nie wskazał, o jakie sformułowania chodzi (można jedynie się domyślać, że o „oczywistą bezzasadność”), a ponadto nie ujął tych zastrzeżeń w kategoriach naruszenia odpowiedniego prawa konstytucyjnego lub wolności konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny rozważył w tym kontekście także możliwość rekonstrukcji wskazanych przez skarżącego wzorców kontroli, polegającą na powiązaniu art. 31 ust. 3 Konstytucji z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zawarto jednak wyłącznie ogólne twierdzenia o „nadmiernym” ograniczeniu bliżej niesprecyzowanych praw konstytucyjnych skarżącego, a w piśmie uzupełniającym jej braki odniesiono to do „ograniczenia informacyjnej przejrzystości orzekania”, wywodzonego z art. 31 ust. 1 Konstytucji i ujmowanego w tym wypadku wyraźnie jako zewnętrzna gwarancja prawa do sądu (ważna dla „jego realizacji”), a nie jego element. Taki sposób sformułowania pism procesowych skarżącego ograniczał możliwość zastosowania zasady *falsa demonstratio non nocet* w analizowany sposób – Trybunał jest bowiem związany przedmiotem i zakresem kontroli wyznaczonym w piśmie inicjującym postępowanie (por. art. 67 ustawy o organizacji TK).

1.4.4. Braków skargi konstytucyjnej w zakresie właściwego powołania wzorców kontroli nie może konwalidować fakt, że we wspomnianym wyroku o sygn. SK 30/05 Trybunał stwierdził niezgodność historycznych zasad uzasadniania postanowień SN w sprawach kasacyjnych (art. 535 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 września 2000 r. do 15 lutego 2007 r.) z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Pomijając już odmienny przedmiot tej skargi i specyfikę zawartej w niej argumentacji, została ona rozpoznana w 2006 r., na stosunkowo wczesnym etapie kształtowania się orzecznictwa Trybunału dotyczącego możliwości stosowania standardów wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji w postępowaniach nadzwyczajnych. Obecnie jest ono już wykrystalizowane i utrwalone, co skarżący powinien był uwzględnić (por. niżej).

1.4.5. Ocenę dopuszczalności wzorców kontroli art. 552 § 4 k.p.k. Trybunał uznał za zbędną z uwagi na ustaloną wyżej konieczność umorzenia postępowania w odniesieniu do tego przepisu.

1.5. Ocena uzasadnienia skargi konstytucyjnej

Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji TK, skarga konstytucyjna musi zawierać uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że wymóg ten „nie może być traktowany powierzchownie i instrumentalnie, ponieważ przesądza o zakresie dopuszczalnego rozpoznania sprawy” (wyrok z dnia 22 października 2013 r., sygn. SK 14/13, OTK ZU 2013, nr 7/A, poz. 100, cz. III, pkt 1.3.4 uzasadnienia i powołane tam orzecznictwo). Zwracał również uwagę, że podmiot inicjujący postępowanie „musi podać co najmniej jeden argument uzasadniający zarzut, iż określony przedmiot kontroli jest niezgodny ze wskazanym wzorcem; nie wystarczy sformułowanie samej tezy o niekonstytucyjności zaskarżo-

nego przepisu” (wyrok z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. SK 6/18, OTK ZU 2019, nr A, poz. 62, cz. III, pkt 2.6 uzasadnienia).

1.5.1. Trybunał Konstytucyjny odniósł się już częściowo do tego wymogu przy okazji analizy dopuszczalności przedmiotu i wzorców kontroli, ustalając, czy ich powołanie zostało przez skarżącego wystarczająco umotywowane (por. wyżej). Wymóg zawarty w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji TK działa jednak także w odwrotnym kierunku: wynika bowiem z niego również, że powołane argumenty lub dowody powinny dotyczyć bezpośrednio materii wyznaczonej zakresem zaskarżenia.

1.5.2. W warunkach niniejszej sprawy problematyczne pod tym względem jest stwierdzenie skarżącego, że art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w kwestionowanym zakresie może mu utrudniać dostęp do dalszych środków ochrony prawnej (np. skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Komitetu Praw Człowieka lub Trybunału Konstytucyjnego albo egzekwowania odpowiedzialności odszkodowawczej i dyscyplinarnej wobec niestaranego pełnomocnika). W początkowej części nawiązuje ono wprost do jednego zdania z uzasadnienia wyroku o sygn. SK 30/05 (por. cz. III, pkt 4.3), w którym ogólnie wspomniano o znaczeniu uzasadnień orzeczeń SN dla ich kontroli zewnętrznej. Nie zostało ono przez skarżącego szerzej rozwinięte.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że ten fragment uzasadnienia skargi może być potraktowany albo jako dodatkowa przesłanka niezgodności kwestionowanej regulacji z art. 45 ust. 1 Konstytucji („argument lub dowód” w rozumieniu art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji TK), albo jako zarzut o charakterze samodzielnym, który wymaga odrębnego uzasadnienia (por. wyżej).

W tym pierwszym wypadku, skarżący powinien był wykazać, że wskazane przez niego dalsze środki ochrony prawnej mieszczą się w zakresie prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, a dodatkowo że naruszenie tego prawa wynika z zaskarżonego przepisu (a nie np. z unormowań dotyczących podstaw inicjowania postępowania przed wymienionymi organami). Takich elementów skarga nie zawiera, a w pewnym zakresie – przy tak określonym zakresie zaskarżenia – zawierać nie może (np. podstawą skargi konstytucyjnej nie jest art. 45 ust. 1 Konstytucji, lecz art. 79 ust. 1 Konstytucji).

W razie przyjęcia drugiej interpretacji, należałoby oczekiwać od skarżącego powołania odpowiednich wzorców kontroli, a dodatkowo jeszcze wykazania, że wynikające z nich prawa podmiotowe skarżącego doznały przez zaskarżony przepis uszczerbku. Także w tym wypadku brak jest jednak w skardze odpowiednich elementów. Dodatkowo jest także oczywiste, że skarżący skutecznie wniósł skargę do TK na tle sprawy, w której nie sporządzono uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji (zrealizował więc swoje prawo wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji).

Z powyższych powodów Trybunał uznał, że kwestia ewentualnego wpływu art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w kwestionowanym zakresie na dostęp do

wymienionych przez skarżącego środków nie może być przedmiotem niniejszego postępowania.

1.6. Ocena wniosku Prokuratora Generalnego o umorzenie postępowania w całości

W ramach analizy formalnej skargi konstytucyjnej, Trybunał rozważył także argumentację Prokuratora Generalnego dotyczącą umorzenia postępowania w całości, tzn. również w części dotyczącej zgodności art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. (w ustalonym wyżej zakresie) z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.6.1. Trybunał Konstytucyjny nie podzielił poglądu tego uczestnika postępowania o zbędności orzekania z uwagi na spełnienie przez zaskarżoną regulację wymogów wynikających z dotychczasowego orzecznictwa TK (zwłaszcza z wyroku o sygn. SK 30/05).

Trybunał odnotował, że różne zarzuty stawiane art. 535 § 3 k.p.k. były dotychczas w kilku sprawach uznawane za oczywiście bezzasadne w kontekście wyroku o sygn. SK 30/05 (por. – najszerszej – cytowane postanowienie o sygn. Ts 24/14, a także postanowienia o sygn. Ts 176/17, Ts 69/14, Ts 185/09, Ts 115/09 i Ts 68/09; niniejsza skarga konstytucyjna na etapie wstępnej kontroli nie wywołała tego typu wątpliwości – por. postanowienie o sygn. Ts 114/17). Z uwagi na etap postępowania (wstępna kontrola skargi konstytucyjnej) powodowało to odmowę nadania skargom konstytucyjnym dalszego biegu na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 3 ustawy o organizacji TK (lub wcześniejszych odpowiedników tego przepisu). Uwzględnienie zarzutu oczywistej bezzasadności jest też możliwe na późniejszym etapie postępowania (por. np. umorzenie postępowania z racji oczywistej bezzasadności zarzutów już po zakończeniu wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej – postanowienia z dnia: 6 listopada 2019 r., sygn. SK 1/19, OTK ZU 2020, nr A, poz. 4; 5 marca 2014 r., sygn. SK 5/13, OTK ZU 2014, nr 3/A, poz. 35; 24 października 2000 r., sygn. SK 31/99, OTK ZU 2000, nr 7, poz. 262).

Oceniając zastrzeżenia Prokuratora Generalnego, Trybunał poddał analizie wyrok o sygn. SK 30/05 (por. także niżej) i ustalił, że jego przedmiotem była konstytucyjność art. 535 § 2 k.p.k. w już nieobowiązującym brzmieniu (a więc innej jednostki normatywnej zaskarżonej ustawy, dotyczącej postanowień o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej wydawanych na posiedzeniu, a nie na rozprawie, jak to jest w obecnej sprawie). Już na poziomie czysto formalnym, wyklucza to możliwość umorzenia postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy o organizacji TK z uwagi na zasadę *ne bis in idem* (por. np. wśród najnowszych spraw – postanowienie z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. SK 11/19, OTK ZU 2019, nr A, poz. 72, cz. II, pkt 3.2 uzasadnienia). W sentencji wyroku o sygn. SK 30/05 brak bowiem konkluzywnej wypowiedzi Trybunału dotyczącej zgodności art. 535 § 3 k.p.k. w zaskarżonym brzmieniu i zakresie z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nie występuje w tym wypadku także pełna merytoryczna tożsamość badanych norm i ich kontekstu prawnego.

Trybunał zwrócił także uwagę, że jego wypowiedzi na temat standardu konstytucyjnego rozpoznawania kasacji, zawarte w uzasadnieniu wyroku o sygn.

SK 30/05, dotyczyły historycznego stanu prawnego i z oczywistych powodów nie uwzględniały sposobu realizacji tego orzeczenia przez ustawodawcę. Wyrażone w nim poglądy zostały wprowadzone uznane przez Trybunał w toku wstępnej kontroli skarg konstytucyjnych za nadal aktualne (por. postanowienia o sygn.: Ts 176/17, Ts 69/14, Ts 24/14, Ts 185/09, Ts 115/09 i Ts 68/09), jednak nie znalazło to nigdy wyrazu w merytorycznym orzeczeniu Trybunału (a zwłaszcza w jego sentencji dotyczącej bezpośrednio art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k.).

O potrzebie wydania wyroku w niniejszej sprawie świadczą także kolejne wpływające do Trybunału sprawy dotyczące problematyki podniesionej w skardze (por. wyżej). Uznał ją *implicite* także Marszałek Sejmu, przedstawiając merytoryczne stanowisko w sprawie.

Po rozważeniu powyższych argumentów, przyjmując do wiadomości stanowisko Prokuratora, Trybunał stwierdził, że wydanie wyroku w niniejszej sprawie – w ustalonym wyżej zakresie – jest jednak konieczne.

1.6.2. Prokurator Generalny trafnie zwrócił uwagę, że liczne zawarte w skardze argumenty dotyczą nie treści zaskarżonego przepisu, ale jego stosowania.

W części dotyczącej art. 535 § 3 k.p.k. polegały one na kwestionowaniu rzetelności i kompletności ustnych motywów, w których – zdaniem skarżącego – Sąd Najwyższy nie wyjaśnił powodów oddalenia kasacji. Tego typu zarzuty w oczywisty sposób nie podlegają kognicji Trybunału, który jest „sądem prawa”, a nie kolejną instancją sądową (w szczególności uprawnioną do recenzowania konkretnych rozstrzygnięć SN w sprawach indywidualnych – por. np. postanowienie z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 80/19, OTK ZU 2020, nr A, poz. 72, cz. II, pkt 3.4 uzasadnienia).

Zdaniem Trybunału, skarga konstytucyjna w omawianym zakresie zawiera jednak także argumenty prawne, odnoszące się do hierarchicznej zgodności systemu prawa (por. wyżej). Nie można więc uznać, że wydanie wyroku w tej sprawie jest w całości niedopuszczalne w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji TK.

1.7. Wniosek

Wobec powyższego Trybunał stwierdził, że do merytorycznego rozpoznania kwalifikuje się jedynie zarzut niezgodności art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w zakresie, w jakim wyłącza obowiązek sporządzenia przez Sąd Najwyższy uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji, wydanego na rozprawie, gdy strona nie jest pozbawiona wolności, z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Postępowanie w pozostałym zakresie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji TK z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

2. Kasacja – uwagi ogólne

Przedmiotem niniejszej sprawy jest ograniczenie powinności informacyjnych Sądu Najwyższego podczas rozpoznawania oczywiście bezzasadnych kasacji, polegające na braku obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia tego typu postanowień, jeżeli są one wydane na rozprawie, a strona nie jest pozbawiona wolności.

Ocena konstytucyjności tego zarzutu wymagała analizy kontekstu normatywnego zaskarżonej regulacji, w tym zwłaszcza przesłanek i procedury rozpoznawania kasacji. Z analizy przepisów, jak i orzecznictwa Trybunału wynika bowiem jednoznaczny wniosek, że nie da się wskazać uniwersalnego modelu rzetelności postępowania sądowego. Sposób jego zagwarantowania musi zawsze być dopasowany do możliwości i ograniczeń danej procedury.

2.1. Istota kasacji

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który może być wniesiony od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego (por. art. 519 k.p.k.).

Prawo do wniesienia kasacji mają strony (por. art. 520 k.p.k.) oraz tzw. podmioty specjalne, tj. Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka (por. art. 521 k.p.k.).

Kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (por. art. 523 § 2 k.p.k.), przy czym wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie wykonanie kary, zatarcie skazania, akt łaski ani też okoliczność wyłączająca ściganie lub uzasadniająca zawieszenie postępowania (por. art. 529 k.p.k.).

Kasację na niekorzyść można wnieść jedynie w razie uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania (por. art. 523 § 3 k.p.k.). Ograniczenia te nie dotyczą kasacji wniesionej z powodu bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz kasacji podmiotów specjalnych (por. art. 523 § 4 k.p.k.).

Kasację w stosunku do tego samego oskarżonego i od tego samego orzeczenia każdy uprawniony może wnieść tylko raz (por. art. 522 k.p.k.).

Orzeczenie wydane w wyniku rozpoznania kasacji nie podlega zaskarżeniu kasacją (por. art. 539 k.p.k.). Ograniczenie to nie dotyczy postanowień o pozostawieniu kasacji bez rozpoznania oraz postanowień o utrzymaniu w mocy zarządzenia prezesa sądu o odmowie przyjęcia kasacji (por. postanowienie składu 7 sędziów SN z 26 września 1996 r., sygn. II KKN 87/96, Lex nr 26171).

2.2. Podstawy kasacyjne

Kasacja może być wniesiona tylko ze ściśle określonych powodów (por. art. 523 § 1 zdanie pierwsze k.p.k.).

Po pierwsze, podstawą kasacji mogą być uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k. (tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze): 1) w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona lub niezdolna do orzekania bądź podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k.; 2) sąd był nienależycie obsadzony lub którykolwiek z jego członków nie był obecny na całej rozprawie; 3) sąd powszechny orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu szczególnego albo sąd szczególny orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu powszechnego; 4) sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu; 5) orzeczono karę, środek karny, środek kompensacyjny lub środek zabezpieczający nieznanne ustawie; 6) orzeczenie zapadło z naruszeniem zasady większości głosów lub nie zostało podpisane przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu; 7) zachodzi sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie; 8) orzeczenie zostało wydane pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone; 9) zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8–11 k.p.k. (oskarżony zmarł; nastąpiło przedawnienie karalności; sprawca nie podlega orzecznictwu polskich sądów karnych; brak skargi uprawnionego oskarżyciela; brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, chyba że ustawa stanowi inaczej; zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie); 10) oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. (oskarżony, który nie ukończył 18 lat; jest głuchy, niemy lub niewidomy; zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona; zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny albo gdy sąd uzna posiadanie obrońcy za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę) oraz art. 80 k.p.k. (oskarżony o zbrodnię w postępowaniu przed sądem okręgowym) lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy; 11) sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa.

Po drugie, kasację można też wnieść z powodu „innego rażącego naruszenia prawa” – ale tylko, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. art. 523 § 1 zdanie pierwsze k.p.k.).

Po trzecie, kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (nie dotyczy to kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego w sprawach o zbrodnie – por. art. 523 § 2 zdanie drugie i § 1a k.p.k.).

2.3. Procedura rozpoznawania kasacji

Strona wnosi kasację do Sądu Najwyższego za pośrednictwem sądu odwoławczego w terminie 30 dni od daty doręczenia jej orzeczenia z uzasadnieniem (por. art. 524 § 1 zdanie pierwsze i art. 525 § 1 k.p.k.). Podmioty specjalne wnoszą kasację bezpośrednio do SN (por. art. 524 § 2 i art. 525 § 2 k.p.k.) bez ograniczeń czasowych, z tym że niedopuszczalne jest uwzględnienie kasacji na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia (por. art. 524 § 3 k.p.k.).

Pierwszej kontroli kasacji wniesionych przez strony dokonuje prezes sądu odwoławczego, który albo kasację przyjmuje i nadaje jej dalszy bieg (m.in. doręcza jej odpis stronom, a po otrzymaniu odpowiedzi prokuratora na kasację, przesyła akta sprawy Sądowi Najwyższemu), albo odmawia jej przyjęcia, co jest zaskarżalne (por. art. 530 k.p.k.). Przyjęta kasacja w Sądzie Najwyższym może być pozostawiona bez rozpoznania z przyczyn wskazanych w art. 531 § 1 k.p.k. lub może podlegać rozpoznaniu; możliwy jest także zwrot akt sprawy sądowi odwoławczemu (por. art. 531 § 2 k.p.k.).

Rozpoznawanie kasacji następuje albo na rozprawie (co jest zasadą), albo na posiedzeniu bez udziału stron (por. art. 535 § 1 i art. 535 § 4 k.p.k.). Rozpoznanie kasacji na posiedzeniu bez udziału stron jest możliwe, gdy:

- kasacja wniesiona przez strony jest oddalana jako oczywiście bezzasadna (por. art. 535 § 3 k.p.k.);
- kasacja jest uwzględniona w całości w razie jej oczywistej zasadności (por. art. 535 § 5; do 4 października 2019 r. było to możliwe jedynie w odniesieniu do kasacji wniesionych na korzyść oskarżonego; w praktyce przyjęto, że może to dotyczyć także kasacji złożonych przez podmioty specjalne – por. np. wyrok SN z dnia 26 września 2011 r., sygn. II KK 196/11, Lex nr 960524);
- kasacja jest oparta na bezwzględnych przyczynach odwoławczych (por. art. 439 § 1 w związku z art. 518 k.p.k.; wyrok SN z dnia 25 października 2005 r., sygn. IV KK 338/05, Lex nr 163971).

W powyższych okolicznościach kasacje mogą jednak być rozpoznane także na rozprawie (forma posiedzenia jest ustawowo preferowana, ale nie obowiązkowa).

Ustawa nie reguluje przebiegu rozprawy kasacyjnej (poza kwestią stawienia strony pozbawionej wolności – por. art. 535 § 2 k.p.k.). Odpowiednie zastosowanie mają w tym zakresie przepisy dotyczące postępowania odwoławczego (por. art. 518 k.p.k.), w tym regulujące przebieg rozprawy apelacyjnej, a następnie – na podstawie art. 458 k.p.k. – przepisy odnoszące się do rozprawy głównej [por. np. D. Świecki, uwagi do art. 535, (w:) D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany. Tom III, Warszawa 2020, Lex; W. Koziół, uwagi do art. 535, (w:) D. Drążewicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II. Art. 425–682, Warszawa 2020, Lex].

Rozprawa składa się z czterech etapów: rozpoczęcia sprawy, przewodu sądowego, głosów stron i orzekania (por. D. Świecki, uwagi do art. 535, *op. cit.*; W. Koziół, uwagi do art. 535, *op. cit.*).

O terminie rozprawy kasacyjnej zawiadamia się strony, obrońców i pełnomocników (por. art. 117 § 1 k.p.k.). W razie prawidłowego zawiadomienia, ich niestawiennictwo nie tamuje rozpoznania sprawy, chyba że ich udział jest obowiązkowy (por. art. 450 § 3 w związku z art. 518 k.p.k.). Obowiązkowy z mocy ustawy jest m.in. udział prokuratora w sprawach z oskarżenia publicznego (por. art. 60 k.p.k.) oraz udział obrońcy w sprawach objętych obroną obligatoryjną (por. cytowane wyżej art. 79 ust. 1 i 2 k.p.k.; w innych sprawach obrońca ma prawo, lecz nie obowiązek udziału w rozprawie – nawet wówczas, gdy oskarżony jest pozbawiony wolności i nie zostaje doprowadzony na rozprawę, jak to przewiduje art. 535 § 2 k.p.k. – por. D. Świecki, uwagi do art. 535, *op. cit.*). Jeżeli Prezes Sądu Najwyższego lub Sąd Najwyższy uzna to za konieczne, obowiązkowy może być też udział w rozprawie innych stron (por. art. 450 § 2 w związku z art. 518 k.p.k.). Strony pozbawionej wolności nie sprowadza się na rozprawę, chyba że Prezes Sądu Najwyższego lub Sąd Najwyższy uzna to za konieczne (por. art. 535 § 2 k.p.k.).

Po wywołaniu sprawy (por. art. 381 w związku z art. 458 i art. 518 k.p.k.) przewodniczący sprawdza stawiennictwo osób uprawnionych do wzięcia udziału w rozprawie oraz rozstrzyga ewentualne wnioski formalne stron.

Przewód sądowy rozpoczyna ustne sprawozdanie sędziego sprawozdawcy lub ogłoszenie postanowienia o odstąpieniu od sprawozdania (stosowany odpowiednio art. 453 § 1 i 1a w związku z art. 518 k.p.k.). Strony i ich przedstawiciele procesowi mogą składać wnioski o odczytanie z akt ich poszczególnych części lub wnosić o uzupełnienia sprawozdania, mogą też składać wyjaśnienia, oświadczenia i wnioski (por. art. 45 § 2 w związku z art. 518 k.p.k.). Postępowanie dowodowe jest ograniczone (dopuszczalne tylko w celu potwierdzenia lub wykluczenia podniesionego w kasacji zarzutu rażącej obrazy prawa lub uchybienia podlegającego uwzględnieniu z urzędu).

Po zamknięciu przewodu sądowego, kolejnym etapem rozprawy są głosy stron – skarżącego, a następnie pozostałych stron w kolejności ustalonej przez przewodniczącego (przy czym przedstawiciele procesowi stron zabierają głos przed stronami; por. art. 406 i art. 453 § 3 w związku z art. 518 k.p.k.).

Po zakończeniu głosów stron odbywa się niejawna narada, podczas której orzeczenie jest głosowane, sporządzane na piśmie i podpisywane. Następnie odbywa się publiczne ogłoszenie orzeczenia, które polega na jego odczytaniu, podaniu najważniejszych powodów rozstrzygnięcia (por. art. 418 § 3 *in fine* w związku z art. 458 i art. 518 k.p.k.) i pouczeniu, że nie podlega ono dalszemu zaskarżeniu.

Powyższe zasady mogą podlegać pewnym modyfikacjom np. w razie wyłączenia jawności rozprawy albo niestawiennictwa stron na rozprawie.

2.4. Orzeczenia kończące postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art.

435, art. 439 i art. 455 k.p.k. (por. art. 536 k.p.k.). W wyniku rozpoznania sprawy Sąd Najwyższy może oddalić kasację albo uchylić zaskarżone orzeczenie w całości albo w części (por. art. 537 § 1 k.p.k.); przy czym uchylając zaskarżone orzeczenie, Sąd Najwyższy przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania albo umarza postępowanie, a jeżeli skazanie jest oczywiście niesłuszne – uniewinnia oskarżonego (por. art. 537 § 2 k.p.k.).

Oddalenie kasacji następuje co do zasady w formie postanowienia, jeżeli jednak w ramach postępowania rozpoznawanych jest kilka kasacji od wyroku, z których przynajmniej jedna zostaje uwzględniona chociażby w części – właściwą formą jest wyrok [por. T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się reguł uzasadniania orzeczeń o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej na gruncie k.p.k. z 1997 roku*, (w:) I. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego*, Lublin 2007, s. 164]. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia następuje w takiej formie, jaką ma zaskarżone orzeczenie [por. J. Matras, *uwagi do art. 537*, (w:) K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020, Lex]. Katalog orzeczeń wskazanych w art. 537 k.p.k. nie jest zamknięty – w literaturze i praktyce SN występują także ich inne rodzaje (np. umorzenie postępowania kasacyjnego, uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania odwoławczego – por. np. wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., sygn. IV KKN 427/97, Lex nr 553844).

Sąd Najwyższy z urzędu sporządza zawsze pisemne uzasadnienie orzeczenia (postanowienia lub wyroku), mocą którego uwzględniono kasację [por. W. Kozieliwicz, *Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, (w:) M. Grochowski, I. Rzucidło-Grochowska (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa 2015, Lex; W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, Lex].

Jeżeli natomiast chodzi o postanowienia oddalające kasację, to nie muszą zawierać pisemnego uzasadnienia postanowienia oddalające kasację jako oczywiście bezzasadną (por. art. 535 § 3 k.p.k.). Pisemne uzasadnienie jest jednak wymagane, jeżeli:

- postanowienie zostało wydane na posiedzeniu, a strona złożyła wniosek o sporządzenie uzasadnienia (por. art. 535 § 3 k.p.k.);
- postanowienie zostało wydane na rozprawie, a strona skarżąca była pozbawiona wolności (w tej albo w innej sprawie – por. postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. IV KK 407/08, Lex nr 503265), nie została sprowadzona na rozprawę, nie posiadała przedstawiciela procesowego i złożyła wniosek o sporządzenie uzasadnienia (warunki te muszą być spełnione kumulatywnie, sama obecność przedstawiciela procesowego strony na rozprawie jest irrelevantna; por. art. 535 § 3 k.p.k.; w obu wypadkach uprawniona do złożenia wniosku jest tylko ta strona, której kasację oddalono, a nie każda strona uczestnicząca w postępowaniu kasacyjnym – por. postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2012 r., sygn. V KK 107/12, Lex nr 1243110);

- postanowienie zostało wydane na rozprawie (a więc w składzie kolegiальnym) i zgłoszono od niego zdanie odrębne; wówczas uzasadnienie sporządza się z urzędu (por. art. 114 § 3 k.p.k.; rozwiązanie to wydaje się słuszne, zwłaszcza że sam fakt złożenia zdania odrębnego podaje w wątpliwość, czy oddalana skarga jest rzeczywiście bezzasadna w stopniu oczywistym – por. T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się reguł...*, s. 164).

Postanowienia o oddaleniu kasacji z innych powodów, w tym w szczególności z racji bezzasadności niemającej charakteru oczywistego, wymagają już pisemnego uzasadnienia [por. D. Świecki, *op. cit.*; J. Mierzińska-Lorencka, uwagi do art. 535, (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz do nowelizacji 2019, Warszawa 2020, Lex; A. Sakowicz, uwagi do art. 535, (w:) A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2020, Legalis; J. Matras, uwagi do art. 535, (w:) K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2018, Lex].

Podsumowując, „w postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie orzeczenia o oddaleniu kasacji zależy od tego, czy uznano ją za bezzasadną, czy oczywiście bezzasadną, a nadto w odniesieniu do tej ostatniej – czy oddalono ją na posiedzeniu bez udziału stron, czy na rozprawie” (J. Mierzińska-Lorencka, *op. cit.*).

3. Ocena zgodności zaskarżonej regulacji z art. 45 ust. 1 Konstytucji

3.1. Zarzuty skargi konstytucyjnej

Skarżący upatruje naruszenia swoich praw konstytucyjnych w tym, że art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. pozwala Sądowi Najwyższemu zaniechać sporządzenia pisemnego uzasadnienia wydanego na rozprawie postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji. W jego opinii, narusza to prawo do sprawiedliwie ukształtowanej i jawnej procedury w sprawach karnych. Możliwość zwolnienia się przez sąd z obowiązku ustnego i pisemnego uzasadnienia orzeczenia nie jest uzasadniona jakimikolwiek okolicznościami i ma charakter dyskrecyjny. Skarżący ustalił, że *ratio legis* zaskarżonego przepisu było przyspieszenie i odformalizowanie procedury rozpoznawania kasacji, jednak ocenił, iż realizacja tego celu nastąpiła z naruszeniem gwarancji procesowych należnych stronom postępowania.

3.2. Konstytucyjne prawo do rzetelnego postępowania kasacyjnego (analiza wzorca kontroli)

Jedynym dopuszczalnym w niniejszej sprawie wzorcem kontroli powyższych zarzutów (por. wyżej) jest art. 45 ust. 1 Konstytucji, a konkretnie – wynikające z tego przepisu prawo do rzetelnej procedury sądowej.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się na jego temat, w tym także na tle postępowania kasacyjnego. Oprócz wspomnianych już postanowień wydanych w ramach wstępnej kontroli skarg konstytucyjnych, można tu wymienić m.in.:

- wyrok z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. SK 2/15 (OTK ZU 2016, nr A, poz. 45) – dotyczący wyłączenia możliwości sporządzenia i podpisania kasacji we własnej sprawie przez adwokata lub radcę prawnego;
- powołany już wyrok z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05 – dotyczący gwarancji rzetelnego postępowania sądowego w odniesieniu do postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, wydanego na posiedzeniu;
- postanowienie z dnia 11 kwietnia 2005 r., sygn. SK 48/04 (OTK ZU 2005, nr 4/A, poz. 45) – dotyczące podobnego aspektu postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, wydanego na rozprawie;
- wspomniany wyrok z dnia 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03 – dotyczący możliwości wniesienia kasacji na korzyść oskarżonego jedynie w razie skazania go za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

3.2.1. Punktem wyjścia ocen dokonywanych w tych judykatach było stwierdzenie, że prawo do sądu, gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie obejmuje swym zakresem prawa do wniesienia kasacji. Jednostka nie może zatem – powołując się na prawo do sądu – domagać się od ustawodawcy takiego ukształtowania przepisów, które zapewniłoby jej merytoryczne rozpoznanie każdej sprawy przez Sąd Najwyższy (por. np. wyroki: sygn. SK 2/15, cz. III, pkt 2.2 uzasadnienia; sygn. SK 30/05, cz. III, pkt 3.3 uzasadnienia i sygn. SK 32/03, cz. III, pkt 3 uzasadnienia oraz powołane tam dalsze orzeczenia).

Trybunał podkreślał jednak, że nie oznacza to nieograniczonej swobody ustawodawcy w zakresie kształtowania modelu postępowania kasacyjnego (por. np. wyroki: sygn. SK 2/15, cz. III, pkt 2.2 uzasadnienia; sygn. SK 30/05, cz. III, pkt 3.3 i 4.1 uzasadnienia i sygn. SK 32/03, cz. III, pkt 3 uzasadnienia oraz powołane w nich dalsze orzeczenia). „Jeżeli ustawodawca skorzysta z przysługującej mu kompetencji prawodawczej i wprowadzi procedurę nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, to taka procedura powinna odpowiadać gwarancjom prawa do sądu obejmującym m.in. zakaz zamykania drogi sądowej, czy nakaz poszanowania zasady sprawiedliwości proceduralnej. Dzieje się tak niezależnie od braku możliwości wywodzenia z Konstytucji samodzielnego prawa do kasacji” (wyrok o sygn. SK 2/15, cz. III, pkt 3.3 uzasadnienia; podobnie: wyrok o sygn. SK 30/05, cz. III, pkt 4.1 uzasadnienia).

Konstytucyjność procedury kasacyjnej była dwukrotnie szczegółowo badana przez Trybunał także w odniesieniu do postanowień oddalających kasację jako oczywiście bezzasadną (por. postanowienie o sygn. SK 48/04 i wyrok o sygn. SK 30/05). Z uwagi na podobieństwo kwestionowanych w nich rozwiązań z materią będącą przedmiotem zaskarżenia w obecnej sprawie, zostały one poddane szczególnie dokładnej analizie.

3.2.2. W sprawie o sygn. SK 48/04 skarżący zwrócił się o kontrolę zgodności art. 535 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od 1 września 2000 r. do 30 stycznia 2007 r.) z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1, art. 175 ust. 1 oraz art. 183 Konstytucji. Przepis ten brzmiał następująco: „Sąd Najwyższy może oddalić na posiedzeniu bez udziału stron kasację w razie jej oczywistej bezzasadności. Nie dotyczy to kasacji wniesionej na podstawie art. 521. Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia”.

Trybunał uznał, że kwestionowanie powyższej regulacji w sytuacji, gdy skarżący został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przed SN, lecz się na niej nie stawiał (a w konsekwencji nie wysłuchał przedstawionych ustnie najważniejszych powodów rozstrzygnięcia), jest niedopuszczalne (por. cz. III, pkt 4 uzasadnienia).

W motywach omawianego postanowienia Trybunał wyraził pogląd, że „uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki”. Dostrzegł równocześnie, że właściwe ukształtowanie zasad uzasadniania orzeczeń (w tym wybór ich formy) powinno być oceniane w zależności do specyfiki danego postępowania, a ustawodawca musi wyważyć dwie przeciwstawne wartości: sprawność (efektywność) postępowania i legitymizację (w skali makro i mikro) orzeczeń. Odnosząc się bezpośrednio do zaskarżonego przepisu, Trybunał zwrócił uwagę, że wyłącza on tylko (i to fakultatywnie) pisemność uzasadnienia, a praktyka potwierdza fakt ustnego uzasadniania postanowień oddalających kasację jako oczywiście bezzasadną, w wypadku gdy przeprowadzono rozprawę, a oskarżony wziął w niej udział. Wobec tego nie można twierdzić, że kwestionowany przepis k.p.k. „w ogóle uniemożliwia uzyskanie uzasadnienia w wypadku postanowienia uznającego kasację za bezzasadną” (cz. II, pkt 5 uzasadnienia).

3.2.3. W sprawie o sygn. SK 30/05 skarżący zakwestionował konstytucyjność tego samego przepisu, jednak na tle innego stanu faktycznego – w kontekście sprawy, w której SN oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną na posiedzeniu bez udziału stron (a więc w sytuacji, gdy strona nie miała możliwości wysłuchać nawet ustnych motywów postanowienia).

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 535 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od 1 września 2000 r. do 30 stycznia 2007 r.) jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 oraz nie jest niezgodny z art. 77 Konstytucji, a następnie odroczył utratę mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu o 12 miesięcy od daty ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W końcowej części uzasadnienia podkreślono, że przyczyną stwierdzenia niekonstytucyjności zaskarżonej regulacji nie były (traktowane oddzielnie): brak konieczności zawiadamiania strony (pełnomocnika) o posiedzeniu; niejawnosc postępowania w sprawie oczywiście bezzasadnej kasacji; posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem „oczywista bezzasadność”; brak obowiązku sporządzania uzasadnienia, lecz „możliwość kumulacji wszystkich tych okoliczności” (cz. III, pkt 8 uzasadnienia).

Trybunał Konstytucyjny szeroko omówił w tej sprawie znaczenie prawa do uzasadnienia orzeczenia sądowego jako elementu prawa do sądu (por. cz. III, pkt 4 uzasadnienia). Podtrzymując ustalenia zawarte we wcześniejszym orzecznictwie, uznał, że kasacja jest wprawdzie instytucją fakultatywną (nie-wymaganą przez Konstytucję), ale w razie jej wprowadzenia ustawodawca musi respektować zasady sprawiedliwości proceduralnej oraz zasady przyzwoitej legislacji (por. cz. III, pkt 4.1 uzasadnienia). Trybunał podkreślił, że „sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym”. Wskazał równocześnie, że „Pojęcie sprawiedliwości proceduralnej nie ma ściśle sprecyzowanego znaczenia. Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają jednak wspólne jądro, sprowadzające się do:

- możliwości bycia wysłuchanym,
- ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu,
- zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany” (cz. III, pkt 4.2 uzasadnienia).

Ponadto Trybunał podtrzymał wcześniejszą ocenę znaczenia uzasadnień sądowych, wyrażoną w postanowieniu o sygn. SK 48/04, zwracając uwagę w kontekście spraw kasacyjnych m.in., że „publiczne wskazanie, na czym polega (kazuistycznie) bezzasadność oczywista, leży w interesie wymiaru sprawiedliwości, aby doprowadzić do wytworzenia standardu w zakresie oczywistej bezzasadności kasacji” (cz. III, pkt 4.3 uzasadnienia wyroku o sygn. SK 30/05).

W końcowej części uzasadnienia Trybunał podkreślił, że co do zasady dopuszczalne jest stosowanie mniej rygorystycznych gwarancji rzetelnej procedury sądowej w wypadku kasacji oczywiście bezzasadnych, a wybór odpowiednich rozwiązań należy do ustawodawcy (por. cz. III, pkt 8 uzasadnienia).

3.2.4. Omówione wyżej poglądy Trybunału, zawarte w wyroku o sygn. SK 30/05, zostały przez Trybunał powtórzone także w postanowieniach wydanych na etapie wstępnej kontroli skarg konstytucyjnych, w których zakwestionowano art. 535 § 3 k.p.k. (por. postanowienia o sygn. Ts 155/19 – niepubl.; wstępna kontrola w toku; sygn. Ts 114/17 – w sprawie skarżącego, sygn. Ts 176/17; sygn. Ts 197/17; sygn. Ts 69/14; sygn. Ts 24/14; sygn. Ts 185/09; sygn. Ts 115/09 i sygn. Ts 68/09). Podkreślano w nich, że w świetle Konstytucji niedopuszczalna jest kumulacja w postępowaniu kasacyjnymi kilku rozwiązań ograniczających rzetelność postępowania (a nie sam w sobie brak obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej).

3.2.5. Trybunał w obecnym składzie stwierdził, że wypracowane w dotychczasowym orzecznictwie (także na tle przepisów już nieobowiązujących) stan-

dardy rzetelności proceduralnej rozpoznawania kasacji są nadal aktualne i mają odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie.

3.3. Kasacja oczywiście bezzasadna i jej rozpoznawanie (analiza przedmiotu kontroli w jego kontekście normatywnym)

3.3.1. Przedmiotem niniejszej skargi konstytucyjnej jest zakres obowiązków informacyjnych Sądu Najwyższego w szczególnej procedurze rozpoznawania kasacji, uznanych za „oczywiście bezzasadne”. W związku z tym Trybunał dokonał analizy rozumienia pojęcia „kasacja oczywiście bezzasadna” i prześledził ewolucję procedury rozpoznawania tego typu środków zaskarżenia.

3.3.2. Ustawa nie zawiera definicji „oczywistej bezzasadności” kasacji – jest to pojęcie ocenne, niedookreślone, dla którego nie da się stworzyć zamkniętego i wyczerpującego katalogu desygnatów (wad kasacji „oczywiście bezzasadnej”).

Pierwszej oceny, czy kasacja jest oczywiście bezzasadna, dokonuje prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, z którą strony mogą polemizować na piśmie, zanim jeszcze kasacja zostanie przekazana przez sąd odwoławczy do SN (por. art. 530 § 5 k.p.k.). Pośrednio wstępne stanowisko w tym zakresie wynika także z decyzji Prezesa SN (przewodniczącego wydziału albo wyznaczonego sędziego – por. art. 93 § 2 k.p.k.), który zarządza rozpoznanie sprawy na posiedzeniu, zamiast na rozprawie (to pierwsze forum jest bowiem preferowane przez ustawę w wypadku konieczności rozważenia, czy kasacja nie jest oczywiście bezzasadna albo jest oczywiście zasadna – por. art. 535 § 1, 3 i 5 k.p.k.). Ostateczna ocena należy jednak do Sądu Najwyższego (składu SN, który został wyznaczony do jej rozpoznania) i ma najczęściej formę postanowienia wydanego na posiedzeniu bez udziału stron. Nie jest jednak wykluczone także uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną na rozprawie (tak też było w sprawie, na tle której wniesiono niniejszą skargę konstytucyjną) i w wyroku (por. wyżej).

Ustalając znaczenie pojęcia „oczywiście bezzasadna” kasacja, Trybunał w pierwszej kolejności uwzględnił znaczenie słów wchodzących w skład tego wyrażenia. „Oczywisty” to inaczej „bezsporny”, „niewątpliwy”, „ewidentny”, „widoczny na pierwszy rzut oka”, „niepodważalny”, „pewny”, „łatwy do stwierdzenia”; „bezzasadny” jest synonimem „bezpodstawnego”, „nieuzasadnionego” (por. np. Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/>).

Mając powyższe na uwadze, w literaturze prawniczej stwierdza się, że kasacja „oczywiście bezzasadna” to taka, która nie wzbudza wątpliwości co do jej bezpodstawności, przy czym oceny tej należy dokonywać przez pryzmat art. 523 § 1 i art. 526 § 1 k.p.k. (tj. podstaw kasacyjnych oraz obowiązku wskazania przez skarżącego, na czym polegało zarzucane uchybienie – por. D. Świecki, uwagi do art. 535, *op. cit.*).

W orzecznictwie SN przyjmuje się, że bezzasadność jest najczęściej ewidentna już po samej analizie skargi albo jej stwierdzenie jest możliwe w prosty

sposób, niewymagający przeprowadzenia skomplikowanych i licznych czynności procesowych (np. zarzuty dotyczą faktu, który można łatwo zweryfikować w aktach sprawy), ograniczony do „pobieżnej analizy” kasacji (por. np. postanowienia SN z dni: 11 lipca 2018 r., sygn. III KK 313/18, Lex nr 2567885; 17 kwietnia 2018 r., sygn. V KK 397/17, Lex nr 2540110; 11 kwietnia 2018 r., sygn. IV KK 105/18, Lex nr 2498023; 14 listopada 2017 r., sygn. V KK 216/17, Lex nr 2449657; 23 maja 2017 r., sygn. III KK 166/17, Lex nr 2321852 i sygn. III KK 157/17, Lex nr 2329441). Oczywiście bezzasadna jest „nie tylko taka kasacja, która odwołuje się do uchybień, jakie w rzeczywistości nie miały miejsca, lecz także taka, która podnosi naruszenia zaistniałe w realiach danej sprawy, jeżeli w sposób oczywisty nie miały one jednak charakteru rażącego i nie ulega wątpliwości, iż nie mogły mieć wpływu na treść orzeczenia” (postanowienie SN z 19 lipca 2012 r., sygn. II KK 138/12, Lex nr 1219301). Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej *in casu* uzasadniane jest na przykład tym, że:

- „już sama lektura nadzwyczajnego środka zaskarżenia pozwoliła na ocenę, iż podniesione w nim zarzuty są oczywiście nietrafne. Poglębiona analiza materiałów zgromadzonych w aktach sprawy tylko potwierdziła trafność tej tezy” (postanowienie SN z dnia 23 sierpnia 2018 r., sygn. V KK 277/18, Lex nr 2558623);
- zarzuty skargi zostały przez skarżącego „podniesione jedynie w celu sprostania formalnym wymogom do sporządzenia i wniesienia” kasacji (postanowienie SN z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. III KK 313/18, Lex nr 2567885);
- „pewne uchybienia prawu procesowemu, które wystąpiły, nie mają charakteru naruszeń kasacyjnych, i to w sposób oczywisty” (postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., sygn. III KK 279/11, Lex nr 1101672);
- zarzuty zostały skierowane „w istocie (...) przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji” (postanowienie SN z dnia 19 marca 2019 r., sygn. IV KK 72/19, Lex nr 2652389);
- zarzuty skargi zmierzały „w ewidentny sposób do ominięcia ustawowego zakazu kierowania skargi wobec wyroku sądu pierwszej instancji (art. 519 k.p.k.) i zakazu formułowania w kasacji zarzutu, który w zwykłym postępowaniu odwoławczym określany jest błędem w ustaleniach faktycznych” (wyrok SN z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. III KK 185/17, Lex nr 2420315; podobnie: postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. II KK 79/15, Lex nr 2044473);
- „nie tylko nie wykazano, aby Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, lecz równocześnie kierując całość skargi kasacyjnej przeciwko wyrokowi sądu *a quo*, w rzeczywistości zakwestionowano pośrednio, a nawet bezpośrednio (pkt 3 kasacji), poczynione właśnie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego ustalenia faktyczne” (postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2008 r., sygn. V KK 262/08, Lex nr 609692);
- kasacja „w swojej istocie sprowadza się do powtórzenia zarzutów zawartych w apelacji, do których to Sąd Okręgowy w K. odniósł się w sposób peł-

ny i wszechstronny" (postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2007 r., sygn. IV KK 431/06, Lex nr 568418);

- obrońca, wskazując na naruszenia prawa procesowego, „stara się niejako «wymusić» dokonanie ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji, zaś wskazany w kasacji zarzut stanowi powtórzenie zarzutu pierwszego postawionego już w apelacji. Zarzut ten został już rozpoznany przez Sąd Okręgowy w G. i uznanie go przez ten sąd za nieuzasadniony zostało z prawidłowy sposób umotywowane. (...) Sam fakt niezadowolenia strony z kierunku rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego nie może powodować uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia" (postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2017 r., sygn. III KK 406/16, Lex nr 2238227).

W odróżnieniu od „oczywistej bezzasadności”, bezzasadność „zwykła” to nietrafność podniesionych zarzutów, którą można ustalić dopiero po głębokiej analizie materiałów sprawy, rozważeniu różnych interpretacji przepisów albo weryfikacji kilku możliwości ocen działania organu, który wydał zaskarżone orzeczenie (por. T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się reguł...*, s. 156).

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że pojęcie „oczywistej bezzasadności” kasacji było analizowane (na tle art. 535 § 2 k.p.k. w historycznym brzmieniu) w wyroku o sygn. SK 30/05. W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał dostrzegł, że posługiwanie się przez ustawodawcę pojęciami ogólnymi wynika z konieczności unikania nadmiernej kazuistyki przepisów i występuje w różnych procedurach (por. cz. III, pkt 4.1). Podkreślił również (o czym już była mowa), że przyczyną krytycznej oceny badanej w tej sprawie procedury rozpoznawania kasacji nie była (samoistnie) niedookreśloność pojęcia „oczywista bezzasadność” kasacji (por. cz. III, pkt 8 uzasadnienia tego wyroku).

3.3.3. Instytucja oddalenia oczywiście bezzasadnej kasacji została „pilotażowo” wprowadzona do procedury karnej przez art. 1 pkt 42 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. Nr 89, poz. 443). W art. 467 § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96, ze zm.; dalej: k.p.k. z 1969 r.) przesądzono, że „Sąd Najwyższy oddala na posiedzeniu kasację w razie jej oczywistej bezzasadności. Strony mogą wziąć udział w posiedzeniu”. Obowiązek informacyjny sądu był wówczas realizowany przez dwa instrumenty: wyraźnie wyrażoną w przepisie dopuszczalność udziału (a nie tylko obecności) strony w posiedzeniu oraz obowiązek uzasadnienia postanowienia (por. wyrok o sygn. SK 30/05, cz. III, pkt 3.1 uzasadnienia). Zasady te obowiązywały od 1 stycznia 1996 r. do 31 sierpnia 1998 r. i przewidywały jak dotąd najwyższy standard proceduralny rozpoznawania kasacji oczywiście bezzasadnych.

Uproszczony tryb rozpoznawania tego typu środków zaskarżenia został następnie przeniesiony do aktualnego kodeksu postępowania karnego, jednak

w zmienionej formie. Obecny kształt tej instytucji jest wynikiem kilkusetapowej ewolucji, nakierowanej początkowo wyłącznie na ograniczenie obowiązków informacyjnych SN z uwagi na rosnące zaległości w rozpoznawaniu kasacji. Ten kierunek reformy postępowania kasacyjnego został złagodzony dopiero pod wpływem wyroku Trybunału o sygn. SK 30/05 (por. wyżej). Nie powrócono jednak do zasad obowiązujących w k.p.k. z 1969 r.

Od 1 września 1998 r. do 31 sierpnia 2000 r. obowiązywała zasada, że „Sąd Najwyższy oddala na posiedzeniu kasację w razie jej oczywistej bezzasadności. Strony mogą wziąć udział w posiedzeniu. Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia” (por. art. 535 § 2 k.p.k. w ówczesnym brzmieniu). W porównaniu z wcześniejszym stanem prawnym, ograniczono w nim prawa informacyjne stron przez wprowadzenie (jako zasady) braku obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Nadal jednak, podobnie jak poprzednio, strony miały prawo wziąć udział w posiedzeniu SN, na którym kasacja była rozpoznawana.

Od 1 września 2000 r. do 30 stycznia 2007 r. art. 535 § 2 k.p.k. funkcjonował w brzmieniu ukształtowanym przez ustawę z dnia 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 62, poz. 717; druk sejmowy nr 1314/III kadencja): „Sąd Najwyższy może oddalić na posiedzeniu bez udziału stron kasację w razie jej oczywistej bezzasadności. Nie dotyczy to kasacji wniesionej na podstawie art. 521 (tj. wniesionej przez podmioty specjalne). Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia”. Obowiązek informacyjny SN został w nim jeszcze bardziej zawężony – utrzymano brak obowiązku pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji, a dodatkowo wyłączono możliwość udziału strony w posiedzeniu (ustawa nie wypowiadała się przy tym wprost, czy wykluczona jest także bierna obecność stron na posiedzeniu). *Ratio legis* tego rozwiązania było dążenie do zlikwidowania zaległości SN w rozpoznawaniu kasacji i usprawnienie postępowania na przyszłość (a więc względy organizacyjne). Rozwiązanie to wywołało mieszane reakcje w literaturze karnistycznej [por. np. Z. Kwiatkowski, Uzasadnienie orzeczenia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej w procesie karnym, (w:) Problemy stosowania prawa sądowego..., s. 373], a jego zgodność z prawem została zakwestionowana w omówionym wyroku o sygn. SK 30/05.

Od 31 stycznia do 15 lutego 2007 r. nie obowiązywały żadne szczególne procedury rozpoznawania oczywiście bezzasadnych kasacji: art. 535 § 2 k.p.k. w omówionym wyżej brzmieniu utracił moc obowiązującą w terminie zakreślonym w wyroku o sygn. SK 30/05, a prace legislacyjne nad nowym modelem postępowania kasacyjnego się opóźniały.

Ostatni etap modyfikacji procedury rozpoznawania oczywiście bezzasadnej kasacji wyznaczyło wejście w życie 16 lutego 2007 r. nowelizacji z 2007 r., w której dokonano „całościowego uregulowania sposobu rozpoznawania kasacji, w tym kasacji oczywiście bezzasadnej” (uzasadnienie projektu ustawy, druk sejmowy nr 1151/V kadencja, s. 5). Art. 535 k.p.k. uzyskał całkowicie nowe brzmienie, zgodne z propozycjami Sądu Najwyższego (por. wypowiedź Prezesa Izby Karnej SN L. Paprzyckiego podczas prac w komisjach po I czytaniu, Biuletyn z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do sprawy zmian w kodyfikacjach (nr 15) nr 1443/V kadencja z dnia 28 grudnia 2006 r., s. 7). Sytuacja stron w rezultacie się poprawiła. Regułą pozostały dwa rozwiązania obowiązujące od 1 września 2000 r. – kasacje nadal mogły być uznawane za oczywiście bezzasadne na posiedzeniu bez udziału stron, a postanowienia SN w tym przedmiocie w dalszym ciągu nie wymagały pisemnego uzasadnienia (poza sytuacją, gdy złożono zdanie odrębne; por. art. 535 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 16 lutego 2007 r.). Nowością było jednak wprowadzenie wyjątków od tej ostatniej zasady: przyznanie stronie, której kasację oddalono, prawa do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia:

- w każdym wypadku, gdy oddalenie oczywiście bezzasadnej kasacji miało miejsce na posiedzeniu (ponieważ posiedzenia w tych sprawach zawsze przebiegają bez udziału stron – por. art. 535 § 1 k.p.k.);
- w niektórych wypadkach, gdy tego typu postanowienie zostało wydane na rozprawie – jeżeli (równocześnie): strona była pozbawiona wolności, nie miała przedstawiciela procesowego i nie została sprowadzona na rozprawę (por. art. 535 § 3 w brzmieniu obowiązującym od 16 lutego 2007 r.).

Powyższe mechanizmy są nadal aktualne i obowiązują w dniu wydania niniejszego wyroku przez Trybunał.

4. Ocena zgodności art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w kwestionowanym zakresie z art. 45 ust. 1 Konstytucji

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zaskarżone unormowanie – rozpatrywane w kontekście całokształtu gwarancji procesowych przysługujących stronie i z uwzględnieniem charakteru postępowania kasacyjnego – spełnia minimalne wymogi sprawiedliwości proceduralnej, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.1. *Ratio legis* uproszczeń w uzasadnieniu decyzji procesowych

Punktem wyjścia tej oceny było ustalenie, że uproszczenia w uzasadnieniu decyzji procesowych są powszechnym w polskim systemie prawnym sposobem zwiększenia efektywności procedur sądowych.

W postępowaniu karnym występują różne tego typu mechanizmy:

- ograniczenie treści uzasadnień (por. np. art. 423 § 1a k.p.k.);

- fakultatywne lub obligatoryjne odstępianie od sporządzenia uzasadnienia (por. np. art. 98 § 3, art. 127, art. 325e § 1, art. 462 § 2, art. 504 § 2 i art. 535 § 3 k.p.k.);
- sporządzenie uzasadnienia na wniosek (por. np. art. 457 § 2, art. 535 § 3 k.p.k.),
- skrócenie terminu sporządzenia uzasadnienia (por. np. art. 517h § 2 k.p.k.);
- inne, związane z taktyką i techniką sporządzania uzasadnienia (por. M. Klejnowska, Uproszczenia w uzasadnianiu decyzji procesowych w sprawach karnych, Prokuratura i Prawo 2013, nr 3, s. 6–7).

Obniżone standardy orzekania w sprawie „oczywiście bezzasadnych” pism procesowych nie ograniczają się do postępowania karnego (por. oczywiście bezzasadne kasacje i wnioski o wznowienie postępowania – art. 535 § 3 i art. 545 § 3 k.p.k.; historycznie – także oczywiście bezzasadna apelacja – por. art. 457 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 września 1998 r. do 30 czerwca 2003 r.). Występują także w:

- postępowaniu cywilnym (por. oczywiście bezzasadne powództwo i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku – art. 1911, art. 3911 i art. 4249 ustawy z dnia 17 listopada 1964 – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2020 r., poz. 1575, ze zm.);
- postępowaniu sądowoadministracyjnym (por. oczywiście bezzasadna skarga – art. 247 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. z 2019 r., poz. 2325, ze zm.);
- postępowaniu przed TK (por. oczywiście bezzasadna skarga konstytucyjna lub wniosek – art. 61 ust. 4 pkt 3 ustawy o organizacji TK).

Trybunał Konstytucyjny ma świadomość, że wprowadzanie tego typu instrumentów wynika z poszukiwania przez ustawodawcę sposobu rozwiązania obiektywnie istniejących problemów: stale rosnącego wpływu spraw i pogłębiających się zaległości w ich rozpoznawaniu. Niewątpliwe problemy te występowały także w wypadku kasacji karnych [por. uzasadnienia projektów ustaw zmieniających procedury kasacyjne: druk sejmowy nr 1314/III kadencja i druk sejmowy nr 1151/V kadencja oraz omówienie skutków braku szczególnego trybu rozpoznawania kasacji oczywiście bezzasadnych w okresie od 31 stycznia do 15 lutego 2007 r. – P. Hofmański, uwagi do art. 535, (w:) P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 468–682, Warszawa 2012, Legalis].

Uproszczenie, skrócenie i odformalizowanie procedur (w tym także procedur uzasadniania orzeczeń) ma jednak także istotny wymiar konstytucyjny. Ustawa zasadnicza wymaga bowiem od organów władzy państwowej nie tylko sprawności, ale także (a może nawet – przede wszystkim – por. kolejność sformułowań w preambule) rzetelności. W praktyce najczęściej są to wartości konkurencyjne (im większa rzetelność postępowania, tym jest ono dłuższe i wymaga większego nakładu sił i środków), a rolą ustawodawcy jest znaleźć

nie możliwie optymalnego i adekwatnego do danej sytuacji sposobu ich wyważenia (por. podobnie – w odniesieniu do procedury rozpoznawania kasacji – wyrok o sygn. SK 30/05, pkt 8 uzasadnienia).

W tym kontekście, ocena zaskarżonej w niniejszym postępowaniu regulacji wymaga więc przede wszystkim ustalenia, czy ustawodawca zachował w niej odpowiednie proporcje między założonym celem a jego skutkami dla stron postępowania. Miarą dokonywania tych ocen musi zaś być wzorzec rzetelnego postępowania sądowego, wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.2. Ocena konstytucyjności zaskarżonej regulacji

Przechodząc już bezpośrednio do kontroli zgodności art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w badanym zakresie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny uwzględnił następujące argumenty:

4.2.1. Po pierwsze, kwestionowane unormowanie ma zastosowanie do orzeczeń kończących postępowania kasacyjne. W świetle dotychczasowego dorobku Trybunału Konstytucyjnego, nie ma już wątpliwości, że zasady uzasadniania orzeczeń kończących to postępowanie mogą być kontrolowane przez pryzmat gwarancji wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jednak musi to następować z uwzględnieniem charakteru tego postępowania (por. np. postanowienie o sygn. SK 48/04, wyrok o sygn. SK 30/05 i wymienione wyżej postanowienia wydane na etapie wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej).

Istotę postępowania kasacyjnego można – w ślad za orzecznictwem SN – ująć w następujący sposób: „kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które miałoby ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary” (postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2017 r., sygn. III KK 406/16, Lex nr 2238227). „W modelu kasacji, przyjętym w polskiej procedurze karnej, kontrola prawomocnego wyroku sądu odwoławczego dokonywana w tym nadzwyczajnym trybie, nie obejmuje ustaleń faktycznych oraz słuszności oceny zebranych w sprawie dowodów. (...) instytucja kasacji sprowadza się do «sądu Sądu Najwyższego nad sądzeniem sprawy przez sąd odwoławczy», a nie (jest) «samodzielnym osądem przez Sąd Najwyższy samej sprawy»” (postanowienie SN z dnia 19 marca 2019 r., sygn. IV KK 72/19, Lex nr 2652389).

Podobnie istotę postępowania kasacyjnego rekonstruował Trybunał. „Rozpoznanie kasacji ma służyć właściwej wykładni prawa i stwarzać okazję do sprawowania nadzoru orzeczniczego nad działalnością sądów powszechnych” (wyrok o sygn. SK 2/15, cz. III, pkt 6.1 uzasadnienia). „W dwuinstancyjnym postępowaniu karnym kasacja pełni (...) rolę swoistego «wentyla bezpieczeństwa», uzupełnia system dwuinstancyjnej kontroli sądowej, stwarzając możliwość eliminowania najpoważniejszych błędów wymiaru sprawiedliwości zawartych w prawomocnych orzeczeniach” (wyrok o sygn. SK 32/03, cz. III, pkt 2 uzasadnienia).

Postępowanie kasacyjne jest więc postępowaniem w wielu wymiarach nadzwyczajnym – toczy się po prawomocnym zakończeniu postępowania (por. art. 519 k.p.k.) i może służyć do kwestionowania tylko niektórych rodzajów orzeczeń (por. art. 519, art. 520 i art. 523 § 2–4 k.p.k.) ze względu na ściśle określone uchybienia (por. art. 523 k.p.k.; por. ogólna charakterystyka kasacji wyżej). Kasację w stosunku do tego samego oskarżonego i od tego samego orzeczenia każdy uprawniony może wnieść tylko raz (por. art. 522 k.p.k.), a orzeczenia wydane w wyniku rozpoznania kasacji nie są zaskarżalne (por. art. 539 k.p.k.). O szczególnym charakterze kasacji świadczy także to, że jej złożenie wymaga skorzystania przez stronę z pomocy adwokata lub radcy prawnego (por. art. 526 § 2 k.p.k.).

Omówione wyżej cechy postępowania kasacyjnego powodują, że ustne czy pisemne motywy tego orzeczenia spełniają inne funkcje niż na przykład uzasadnienie orzeczenia pierwszej instancji (por. postanowienie o sygn. SK 48/04, cz. II, pkt 5 oraz wyrok SN z dnia 4 listopada 2003 r., sygn. V KK 74/03, Lex nr 84219). Kasacja w polskim systemie prawnym jest ukształtowana jako instrument o charakterze „jednorazowym” (por. art. 522 i art. 539 k.p.k.). Uzasadnienie wydane w jej rezultacie orzeczenia w niewielkim stopniu może więc służyć do uruchomienia kontroli zewnętrznej takiego orzeczenia, a równocześnie jest bardzo ważne dla samokontroli organu orzekającego (jednolitości orzecznictwa samego SN). Z racji konstytucyjnej pozycji Sądu Najwyższego (por. art. 183 ust. 1 Konstytucji), proporcjonalnie bardziej istotna niż w wypadku sądów powszechnych jest funkcja wyjaśniająco-interpretacyjna i wychowawcza ujawniania przyczyn wydania takich orzeczeń. Ich uzasadnienia powinny dostarczać także dowodów na działanie przez SN na podstawie i w granicach prawa (por. art. 7 Konstytucji), a nie w sposób przypadkowy czy arbitralny (por. „legitymizacja przez przejrzystość” – wyrok o sygn. SK 30/05, cz. III, pkt 4.2 uzasadnienia oraz potrzeba kształtowania „zewnętrznego przekonania o sprawiedliwości orzeczenia” – wyrok SN z dnia 4 listopada 2003 r., sygn. V KK 74/03, Lex nr 84219).

Z powodu omówionych uwarunkowań, ustawodawca dysponuje stosunkowo szeroką swobodą kształtowania procedur rozpoznawania kasacji. Nie jest zobligowany do zapewnienia stronom w każdym wypadku takich samych gwarancji rzetelnego postępowania, jak w postępowaniu przed pierwszą i drugą instancją (por. zwłaszcza omówiony wyrok o sygn. SK 30/05, cz. III, pkt 8 uzasadnienia). W perspektywie konstytucyjnej, postępowanie kasacyjne niewątpliwie wykracza poza

konstytucyjnie gwarantowane minimum dwóch instancji i jednego środka odwoławczego (por. art. 78 Konstytucji i powołane wyżej wyroki TK w sprawach kasacyjnych). W ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji jednostka nie ma też „prawa do kasacji”, rozumianego jako możliwość skutecznego żądania merytorycznego rozpoznania każdej sprawy przez Sąd Najwyższy (por. powołane wyżej judykaty TK).

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, uwzględniając swoje dotychczasowe orzecznictwo (por. zwłaszcza postanowienie o sygn. SK 48/04, wyrok o sygn. SK 30/05 i postanowienia wydane na etapie wstępnej kontroli skarg konstytucyjnych), że pewne obniżenie standardów może także dotyczyć metody i zakresu informowania stron o przyczynach wydania orzeczenia kończącego postępowanie kasacyjne. Co do zasady dopuszczalne są w szczególności rozwiązania, polegające na odstąpieniu od sporządzania pisemnych uzasadnień niektórych rodzajów rozstrzygnięć. Nieprzekraczalną granicą jest w tym wypadku zbieg ograniczeń procesowych, całkowicie wyłączających możliwość użycia przez stronę wiedzy na temat podstawowych przyczyn wydania orzeczenia w jej sprawie (por. np. mechanizm badany w wyroku o sygn. SK 30/05).

4.2.2. Po drugie, zaskarżona regulacja przewiduje uproszczenia procesowe odnoszące się do określonego rodzaju orzeczeń kończących postępowanie kasacyjne, a mianowicie do postanowień oddalających kasację.

Rozstrzygnięcia te są wydawane na etapie merytorycznej kontroli kasacji. Ich istota sprowadza się do stwierdzenia, że w sprawie nie występują podstawy kasacyjne (ani te wskazane w kasacji, ani – badane z urzędu także w zakresie pominiętym w kasacji – bezwzględne podstawy odwoławcze, por. wyżej) albo że strona nie podała, na czym polega zarzucane uchybienie (por. art. 523 § 1 i art. 526 § 1 k.p.k. oraz D. Świecki, uwagi do art. 535, *op. cit.*). Przedmiotem tych postanowień mogą być jedynie kasacje spełniające wymogi formalne (np. kasacje stron wniesione w terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k. i sporządzone przez profesjonalnego pełnomocnika – por. art. 526 § 2 k.p.k. *itd.*; por. np. postanowienia SN z dni: 29 maja 2018 r., sygn. III KK 255/18, Lex nr 2515805; 29 czerwca 2018 r., sygn. III KK 319/18, Lex nr 2518855; 29 sierpnia 2018 r., sygn. III KK 406/18, Lex nr 2541877 i III KK 388/18, Lex nr 2539889).

Trybunał Konstytucyjny uznał, że – zważywszy na wspomnianą wyżej charakterystykę kasacji – uzasadniane powinny być w pierwszym rzędzie orzeczenia uwzględniające te środki zaskarżenia. Prowadzą one do zmiany stanu prawnego, ukształtowanego prawomocnym orzeczeniem. Ich bezpośrednim skutkiem może być na przykład uniewinnienie oczywiście niesłusznie skazanego; często konieczne jest jeszcze wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia następczego, gdy SN uchyli zaskarżone orzeczenie i przekaże sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi (por. art. 537 k.p.k.). Można więc racjonalnie wymagać, aby przyczyny tego typu ekstraordynaryjnej ingerencji były ujawniane w sposób szczegółowy i sformalizowany (w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia).

Postanowienia oddalające kasację (czy to z powodu jej bezzasadności „zwykłej”, czy „kwalifikowanej”, tj. oczywistej), takiego skutku nie mają – zaskarżone prawomocne orzeczenie nadal zachowuje walor prawomocności (petryfikacji ulega więc dotychczasowy stan prawny – por. art. 522 i art. 539 k.p.k.). Nie negując interesu prawnego stron (i innych podmiotów prawa) do poznania powodów tego rozstrzygnięcia, Trybunał stwierdził więc, że jest on nieporównywalny z omówioną wyżej sytuacją uwzględnienia kasacji. W razie wydania postanowienia o oddaleniu kasacji przedmiotem wypowiedzi SN jest bowiem co do zasady tylko kasacja (pismo procesowe strony) – to, czy spełnia ona warunki wymienione w art. 523 § 1 i art. 526 § 1 k.p.k. Analiza zaskarżonego orzeczenia dokonywana jest natomiast co najwyżej w wąskim zakresie, niezbędnym do weryfikacji istnienia podstaw kasacyjnych. Jej wyniki nie mają żadnego znaczenia dla prawomocności rozstrzygnięcia zaskarżonego kasacją. Także w tym aspekcie stosowanie niższych standardów informacyjnych przez SN, wynikających z art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w badanym zakresie, można więc uznać za usprawiedliwione.

4.2.3. Po trzecie, istotne dla oceny konstytucyjności zaskarżonego rozwiązania jest także to, że dotyczy ono oddalania kasacji „oczywiście bezzasadnych”, a więc wadliwych w sposób bezsporny i widoczny na pierwszy rzut oka (por. szczegółowa analiza tego pojęcia wyżej). Dokonanie takiej oceny nie wymaga przeprowadzenia skomplikowanych operacji logicznych, lecz opiera się na najprostszych wnioskowaniach – a więc nie powinno też wymagać szczególnego dowodzenia.

W orzecznictwie SN jako najczęstszą przyczynę oczywistej bezzasadności kasacji wskazuje się powielanie zarzutów sformułowanych na etapie zwyczajnej kontroli odwoławczej (por. postanowienie SN z dnia 2 stycznia 2018 r., sygn. III KK 405/17, Legalis nr 2296104 oraz wskazane wyżej komentarze). W literaturze prawa karnego dostrzega się także inne typowe wady tego typu środków zaskarżenia – w oczywiście bezzasadnych kasacjach „pod pozorem jakoby rażącej obrazy prawa materialnego lub procesowego, kwestionuje się w istocie ustalenia faktyczne lub polemizuje jedynie z orzeczeniem sądu odwoławczego, nie zważając na jego augmentację i powtarzając argumenty apelacyjne, w których prezentuje się własną wersję zdarzenia przestępnego, nierzadko niemającą oparcia nawet w wyjaśnieniach samego oskarżonego i świadków obrony, albo opartą na własnej, wybiórczej ocenie dowodów, zaprezentowanej przez autora kasacji. Nie dostrzega się także samego zakresu postępowania odwoławczego określonego przez apelację (której autorem często jest ten sam podmiot, który wnosił kasację), zarzucając sądowi odwoławczemu rażące naruszenie prawa materialnego lub procesowego przez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy zarzuty apelacji ograniczały się do podniesienia błędów w ustaleniach faktycznych i niewspółmierności kary. Wskazuje się również dopiero w kasacji, niepodnoszone wcześniej, uchybienia zaistniałe

jeszcze w postępowaniu przez sądem *meriti*, z zarzutem nieuwzględnienia ich z urzędu przez sąd odwoławczy, choć nie są to naruszenia, które sąd ten ma obowiązek uwzględnienia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Podnosi się także, w tych kasacjach stron, które mogą być oparte tylko na bezwzględnych powodach uchylenia orzeczenia, a więc przy skazaniu na karę inną niż bezwzględna kara pozbawienia wolności, rzekome uchybienia z art. 439 k.p.k., choć w rzeczywistości ich nie było” (T. Grzegorzczuk, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6, s. 35).

Trybunał Konstytucyjny odnotował, że w doktrynie wskazuje się w tym kontekście, iż z racji ewidentnego charakteru kwalifikowanych wad kasacji, pisemne uzasadnianie postanowień o ich oddaleniu jest zasadniczo niecelowe i niepotrzebne (por. np. S. Zabłocki, Nowela k.p.k. z dnia 20 lipca 2000 r. Komentarz, Warszawa 2000, s. 287: „odstąpienie od pisemnego uzasadnienia decyzji oddalającej jest automatyczną konsekwencją uznania kasacji za oczywiście bezzasadną”). Wydaje się to tym bardziej zasadne, jeżeli uwzględnić argument, że „autorzy kasacji stron starają się bardzo często, niejako za wszelką cenę, sporządzić taką skargę, pozorując w niej z pełną świadomością – gdyż trudno podejrzewać, iż powodem tego jest ich niewiedza – zarzuty o rzekomych uchybieniach z art. 439 k.p.k. lub innej rażącej obrazy prawa, w sytuacji gdy naruszeń tej rangi w sprawie nie było. Dotyczy to zarówno kasacji obrońców i pełnomocników powołanych stronom z urzędu, jak i ustanowionych z wyboru przez same strony lub osoby działające w ich imieniu” (T. Grzegorzczuk, Kasacja jako..., s. 36).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zarówno niewątpliwy charakter wad kasacji oddalanych jako oczywiście bezzasadne, jak i ewentualne świadome podejmowanie przez strony (z pomocą profesjonalnych pełnomocników) ryzyka procesowego składania i popierania tego typu środków (i to pomimo uzyskania stanowiska prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji – por. art. 530 § 5 k.p.k.), nie mogą uzasadniać całkowitego wyłączenia obowiązku informacyjnego SN. „Oczywista” dla Sądu Najwyższego bezzasadność kasacji, nie w każdym wypadku będzie tak samo ewidentna dla występujących z nią stron. Należy więc uznać, że powinny one mieć możliwość uzyskania choćby ogólnej informacji o przyczynach orzeczenia – co nie znaczy jednak, iż w każdym wypadku konieczne w formie uzasadnienia pisemnego. Również więc w tym aspekcie Trybunał nie znalazł podstaw do zanegowania konstytucyjności zaskarżonego rozwiązania.

4.2.4. Po czwarte, art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w badanym zakresie dotyczy postanowień wydanych na rozprawie, które są uzasadniane w formie ustnej w obecności strony postępowania, jeżeli się ona stawia (por. omówione postanowienie o sygn. SK 48/04, w którym Trybunał uznał nieobecność strony na ogłoszeniu postanowienia za wyraz braku należytej dbałości o swoje interesy).

Trybunał Konstytucyjny ustalił, że już w toku prac legislacyjnych nad zaskarżonym rozwiązaniem zakładano, iż w razie wydania postanowienia na rozprawie

strona niepozbawiona wolności będzie miała zawsze możliwość wysłuchania ustnych motywów orzeczenia (por. np. następujące wypowiedzi przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości: „W przypadku gdy strony są obecne i gdy jest obecny obrońca, poznają motywy uzasadnienia. Ustawodawca skupił się przede wszystkim na gwarancjach procesowych dla tych, którzy są nieobecni, a orzeczenie ich dotyczy” – Sprawozdanie Stenograficzne z 30. posiedzenia Sejmu w dniu 15 grudnia 2006 r., s. 333; „albo jesteś na rozprawie i słyszysz uzasadnienie, albo cię nie ma na rozprawie, na posiedzeniu, i wtedy masz prawo złożyć wniosek o uzasadnienie” – Sprawozdanie Stenograficzne z 26. posiedzenia Senatu w dniach 24 i 25 stycznia 2007 r., s. 34; żądanie pisemnego uzasadnienia postanowień wydanych na rozprawie pod nieobecność strony jest możliwe tylko na zasadach wskazanych w art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k.).

Podobne oczekiwania wobec zaskarżonej regulacji wyrażali także eksperci sejmowi. Wskazywano, iż ustawodawca „zasadnie uznał, że brak jest konieczności pisemnego uzasadnienia oddalenia kasacji oczywiście bezzasadnej na rozprawie, w której strona brała udział. Udział strony w rozprawie, a tym samym możliwość udziału w postępowaniu i wysłuchania ustnego uzasadnienia orzeczenia zapewnia stronie należyty dostęp do informacji o podstawach rozstrzygnięcia. Szerszy do nich dostęp nie jest niezbędny ze względu na nadzwyczajny charakter rozstrzygnięcia i brak możliwości dalszego zaskarżenia” (P. Wiliński, *Opinia na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego* (druk sejmowy nr 1151) z dnia 28 grudnia 2006 r., s. 8).

W literaturze prawa karnego wygłaszanie ustnych motywów postanowienia o oddaleniu kasacji wydanego na rozprawie jest uznawane za nieodzowny element publicznego ogłoszenia tego orzeczenia (por. np. P. Hofmański, *Uzasadnienie postanowienia o oddaleniu kasacji* (na tle postanowienia Trybunału Konstytucyjnego), *Państwo i Prawo* 2005, nr 7, s. 49), od którego można odstąpić tylko w sytuacji, gdy na ogłoszenie nikt się nie stawiał (por. art. 100 § 1a i art. 418 § 3 k.p.k.). Stanowisko to jest powszechne – Trybunałowi nie jest znane żadne opracowanie, w którym prezentowany byłby pogląd przeciwny, zgodnie z którym ogłoszeniu podlega sama sentencja postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Argumentuje się w tym kontekście, że w polskiej procedurze karnej każde rozstrzygnięcie ogłoszone publicznie musi bezwzględnie być uzasadniane ustnie (por. zwłaszcza P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011, Lex; autorzy nie wypowiadają się jednak wprost na temat postanowień o oddaleniu kasacji). Wobec tego zwolnienie od sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku należy rozumieć restrykcyjnie (jest to bowiem wyjątek od zasad ogólnych) – jako nieobejmujące zwolnienia od wygłoszenia jego ustnych motywów.

W charakterze podstawy prawnej ustnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji, wydanego na rozprawie, wskazywany jest najczęściej art.

418 § 3 *in fine* w związku z art. 458 i art. 518 k.p.k. (por. np. J. Matras, uwagi do art. 535 k.p.k., *op. cit.*; P. Hofmański, uwagi do art. 535 k.p.k., *op. cit.*; D. Świecki, uwagi do art. 535 k.p.k., *op. cit.*; D. Świecki, Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych, Warszawa 2020, Lex). Przepisy te regulują kolejno: obowiązek podania ustnych powodów wyroku po jego ogłoszeniu (chyba że na ogłoszeniu nikt się nie stawiał), odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji w postępowaniu odwoławczym oraz odpowiednie stosowanie przepisów o postępowaniu odwoławczym w postępowaniu kasacyjnym. Incydentalnie podstawy obowiązku ustnego uzasadniania postanowień o oddaleniu kasacji, wydanych na rozprawie, upatrywano także w ogólnej zasadzie, że jeżeli ustawa nie zwalnia od równoczesnego sporządzenia uzasadnienia, orzeczenie i zarządzenie doręcza się lub ogłasza wraz z uzasadnieniem, wyrażonej obecnie w art. 100 § 6 k.p.k. (a do 14 kwietnia 2016 r. – w art. 100 § 4 k.p.k.; por. np. T. Grzegorzczak, Kształtowanie się reguł..., s. 167, który jako podstawę prawną wygłoszenia uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji, wydanego na rozprawie, wprost wskazał historyczny art. 100 § 4 w związku z art. 418 § 3 i art. 518 k.p.k.; podobny pogląd – jednak bez bezpośredniego odwołania do postanowień w sprawach kasacyjnych – P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*). Obowiązek wygłoszenia ustnych motywów każdego wyroku (postanowienia) w sprawach kasacyjnych, wydanego na rozprawie, podkreśla także W. Koziół (op. cit., autor nie podaje jednak podstawy prawnej).

Powyższe stanowisko teoretyków prawa co do wykładni przepisów procesowych regulujących ogłaszanie orzeczeń wydanych na rozprawach kasacyjnych potwierdzają także informacje uzyskane na potrzeby niniejszego postępowania przez Trybunał Konstytucyjny od Pierwszego Prezesa SN. Wyjaśnił on, że nie ma najmniejszej wątpliwości, iż ustne uzasadnienie jest przedstawiane wówczas, gdy oddalenie kasacji następuje w formie wyroku (co jest możliwe, jak już wspomniano, w wypadku łącznego rozpoznawania kilku kasacji od wyroku i uwzględnienia przez SN przynajmniej jednej z nich choćby w części). Podstawę prawną tej czynności stanowią odpowiednio stosowane: art. 418 § 3 w związku z art. 458, w związku z art. 518 k.p.k. Pierwszy Prezes SN wskazał, że ustawa karnoprocesowa „nie przewiduje wprost analogicznej gwarancji normatywnej, gdy na rozprawie kasacja oddalana jest jako oczywiście bezzasadna postanowieniem. Regulacje odnoszące się do ogłaszania i uzasadniania postanowień nie przewidują bowiem rozwiązań dotyczących podawania ustnych motywów tego orzeczenia”. W praktyce także jednak w tym wypadku odpowiednio stosowany jest art. 418 § 3 w związku z art. 518 i art. 458 k.p.k. i wygłaszane są ustnie najważniejsze powody postanowienia, co obejmuje także przyczyny uznania kasacji za oczywiście bezzasadną oraz brak uznania podniesionych w niej zarzutów. Pierwszy Prezes SN wyraźnie przy tym podkreślił,

że – zgodnie z informacjami uzyskanymi z Izby Karnej SN – praktyka ta ma charakter „ugruntowany” i jest spójna z postulatami doktryny.

W świetle powyższych okoliczności, twierdzenie skarżącego o fakultatywności ustnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, wydanego na rozprawie, Trybunał Konstytucyjny ocenił jako pozbawione podstaw prawnych i faktycznych, a wobec tego niemogące stanowić argumentu za stwierdzeniem niekonstytucyjności zaskarżonej regulacji. Tego typu uzasadnienia są bowiem – jak wykazano wyżej – uważane za obowiązkowe zarówno w teorii, jak i w praktyce (poza sytuacją, gdy na ogłoszeniu nikt się nie stawił).

Ustne motywy wyroku nie są przy tym oczywiście prostym ekwiwalentem uzasadnień pisemnych. Różnią się one nie tylko formą, ale także treścią. Ustne motywy mają w możliwie prosty sposób przekonywać o słuszności rozstrzygnięcia. Są adresowane nie tylko do profesjonalistów (pełnomocników stron, prokuratora, innych sądów), wobec czego należy unikać stosowania w nich hermetycznego języka prawniczego, piętrowych odwołań do przepisów czy wysublimowanych konstrukcji logicznych (por. podobnie: P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*). Nie muszą też mieć charakteru wyczerpującego – mogą ograniczać się do „najważniejszych powodów” postanowienia lub wyroku (por. art. 100 § 6 i art. 418 k.p.k.).

Dodatkowo można zauważyć, że ustne motywy orzeczeń nie są protokołowane (por. postanowienie SN z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. IV KK 174/06, Lex nr 323275). W obecnym stanie prawnym cały przebieg rozprawy powinien być co do zasady utrwalany w formie zapisu obrazu lub dźwięku, który staje się załącznikiem do protokołu, a strony i ich pełnomocnicy mogą otrzymywać kopie tego zapisu (por. art. 147 § 2b, 3a i 4 k.p.k.; zwrócił na to uwagę w swoim stanowisku Marszałek Sejmu).

Trybunał Konstytucyjny uznał, że – w świetle ustalonych wyżej cech postępowania kasacyjnego i postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej – taki sposób zapewnienia stronie informacji o przyczynach wydanego w stosunku do niej orzeczenia jest wystarczający do spełnienia standardów wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.2.5. Po piąte, art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w kwestionowanym zakresie nie wyklucza sporządzenia pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jeżeli SN w danej sprawie uzna to za celowe. Jak już wspomniano, jest to obowiązkowe, gdy od postanowienia zgłoszono zdanie odrębne (por. art. 114 § 3 k.p.k.).

W orzecznictwie SN konsekwentnie podkreśla się, że brak obowiązku sporządzenia uzasadnienia przewidziany w zaskarżonym przepisie nie oznacza ustawowego zakazu (por. np. postanowienia SN z dni: 6 marca 2019 r., sygn. V KK 61/18, Lex nr 2639898; 14 listopada 2017 r., sygn. V KK 216/17, Lex nr 2449657; 5 czerwca 2017 r., sygn. IV KK 4/17, Lex nr 2327878; 20 grudnia 2016 r., sygn. V KK 316/16, Lex nr 2182671; 27 lutego 2013 r., sygn. II KK 98/12, Lex nr

1297682; 3 grudnia 2012 r., sygn. III KK 47/12, Lex nr 1232325; 3 marca 2009 r., sygn. III KK 330/08, Lex nr 491166; 19 lutego 2009 r., sygn. V KK 380/08, Lex nr 491146; 22 października 2008 r., sygn. V KK 98/08, Lex nr 469197; 27 lutego 2007 r., sygn. II KK 310/06, Lex nr 241501; wyroki SN z: 12 kwietnia 2017 r., sygn. V KK 387/16, Lex nr 2309628; 1 marca 2017 r., sygn. II KK 222/16, Lex nr 2278307; 1 września 2016 r., sygn. IV KK 83/16, Lex nr 2112320).

Ponadto wskazuje się, że skoro art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. zezwala na całkowite odstępstwo od pisemnego uzasadnienia, SN może także (*a maiori ad minus*) sporządzić uzasadnienie odnoszące się tylko do wybranych zarzutów i to w sposób skrótowy, pomijając te wątki, które zmierzają do ominięcia zakazu kierowania kasacji strony przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji albo zakazu formułowania niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym błędu w ustaleniach faktycznych, a ograniczając się do „konkretnego: zarzutu kasacyjnego, czynu czy skazanego, bądź określonej kwestii wymagającej, zdaniem Sądu Najwyższego, odniesienia” (postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. IV KK 407/08, Lex nr 503265; zob. podobnie np. postanowienia SN z dni: 1 czerwca 2017 r., sygn. III KK 425/16, Lex nr 2361659; 28 kwietnia 2016 r., sygn. II KK 79/15, Lex nr 2044473; 27 lutego 2013 r., sygn. II KK 98/12, Lex nr 1297682; 24 października 2007 r., sygn. II KK 132/07, Lex nr 346237; wyroki SN z dni: 30 listopada 2017 r., sygn. III KK 185/17, Lex nr 2420315; 1 września 2016 r., sygn. IV KK 83/16, Lex nr 2112320). Uzasadnienia takie mają najczęściej charakter syntetyczny, koncentrują się na „najistotniejszych powodach” rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 1 września 2016 r., sygn. IV KK 83/16, Lex nr 2112320) lub jego „istocie” (por. postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2012 r., sygn. III KK 47/12, Lex nr 1232325).

Takie rozumienie fakultatywności zasad wyrażonych w art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. jest powszechnie prezentowane także w literaturze prawniczej (por. komentarze do tego przepisu np.: D. Świecki, *op. cit.*, W. Kozieliwicz, *op. cit.*, A. Sakowicz, *op. cit.*).

Jak wynika z przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny kwerendy w bazie orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz publicznych i prywatnych bazach prawniczych (www.sn.pl, www.saos.org.pl, Lex, Legalis), sporządzanie uzasadnień postanowień o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, wydanych na rozprawie, jest (zgodnie z intencją ustawodawcy i brzmieniem art. 535 k.p.k.) wyjątkiem (zasadą pozostaje niesporządzanie takich uzasadnień). Decyzję w tym zakresie podejmuje skład orzekający SN, uwzględniając różne funkcje uzasadnienia orzeczeń sądowych oraz prawnie chronione interesy stron. Wśród powodów zastosowania odstępstwa od art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. wskazywane są m.in.:

- charakter sprawy i podniesionych w niej zarzutów (por. np. postanowienia SN z dni: 14 listopada 2017 r., sygn. V KK 216/17, Lex nr 2449657; 20 grudnia 2016 r., sygn. V KK 316/16, Lex nr 2182671; wyroki SN z:

- 1 marca 2017 r., sygn. II KK 222/16, Lex nr 2278307; 4 maja 2016 r., sygn. III KK 334/15, Lex nr 2044481);
- „wyjątkowość sprawy”, wyrażającą się *in casu* „nie tyle długotrwałością postępowania, lecz także wielością i odmiennością kolejnych rozstrzygnięć co do sprawstwa Beaty K. oraz wielością składanych zdań odrębnych” (postanowienie SN z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. II KK 310/06, Lex nr 241501);
 - błędne rozumienie przez obrońców wykładni przepisów (np. postanowienie SN z dnia 6 marca 2019 r., sygn. V KK 61/18, Lex nr 2639898);
 - ranga prawa podmiotowego, które było przedmiotem zarzutu kasacyjnego (por. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2008 r., sygn. II KK 187/07, Lex nr 346465 – prawo do obrony);
 - waga zarzucanego uchybienia, mającego – według kasacji – postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej (por. np. postanowienie SN z dnia 3 marca 2009 r., sygn. III KK 330/08, Lex nr 491166);
 - charakter zarzutów podniesionych w kasacji oraz wysokość wymierzonej wobec skazanego łącznej kary pozbawienia wolności (por. np. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2017 r., sygn. V KK 387/16, Lex nr 2309628 – SN uznał w tym wypadku sporządzenie pisemnego uzasadnienia za „nieodzowne, wręcz konieczne”);
 - wniesienie oczywiście bezzasadnej kasacji przez podmiot specjalny (por. np. postanowienia SN z dni: 19 lutego 2009 r., sygn. V KK 380/08, Lex nr 491146 – dotyczące kasacji RPO; 29 marca 2017 r., sygn. V KK 356/16, Lex nr 2281288 – dotyczące kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego);
 - prawo strony do zapoznania się z motywami orzeczenia, które jej dotyczy (por. np. postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2019 r., sygn. III KK 137/18, Lex nr 2743850);
 - okoliczność, że „motywy podniesione w niniejszym uzasadnieniu mogą mieć w przyszłości znaczenie dla praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach” (postanowienie SN z dni: 12 maja 2016 r., sygn. III KK 494/15, Lex nr 2148617);
 - konieczność wskazania kierunku właściwej wykładni przepisów i podkreślenia błędnego toku rozumowania sądów obu instancji (por. np. postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. III KK 273/14, Lex nr 1994281);
 - nie tyle charakter zarzutów kasacyjnych, ile „przede wszystkim dla uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości co do rzeczywistej treści rozstrzygnięć Sądów pierwszej i drugiej instancji oraz dla wykazania, że w orzeczeniach tych Sądów brak uchybień wskazywanych zarówno w kasacji obrońcy skazanego, jak i w stanowisku prokuratora wyrażonym w tej części na rozprawie przed Sądem Najwyższym” (wyrok SN z dnia 14 września 2016 r., sygn. III KK 100/16, Lex nr 2123638);
 - „istotny walor społeczny sprawy” (postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2020 r., sygn. I KK 30/19, Lex nr 3071209);

- „słuszny interes społeczny” (postanowienie SN z dnia 23 maja 2019 r., sygn. III KK 106/18, Lex nr 2684757).

Zdaniem Trybunału, analiza opublikowanych postanowień SN w sprawie oddalenia oczywiście bezzasadnych kasacji pozwala na postawienie tezy, że organ ten wypracował w praktyce stosunkowo zobiektywizowane kryteria ustalenia, kiedy celowe jest zastosowanie wyjątku od art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. Badana regulacja także pod tym względem nie budzi wątpliwości konstytucyjnych. Osoby zainteresowane wniesieniem kasacji mają możliwość zapoznania się z pisemnymi uzasadnieniami wszystkich orzeczeń uwzględniających kasację i niektórych orzeczeń oddalających te środki. Suma tych informacji pozwala – zdaniem Trybunału – na ustalenie, w jaki sposób SN stosuje kryteria uznawania kasacji za oczywiście bezzasadne, i ocenę szans procesowych w danej sprawie. Jeżeli strona ma problem z ich samodzielnym zrozumieniem, odpowiednich wyjaśnień powinien jej udzielić adwokat lub radca prawny, do którego musi ona się zwrócić w sprawie sporządzenia kasacji (por. art. 526 § 2 k.p.k.).

4.2.6. Po szóste, Trybunał wziął także pod uwagę (jako argument uzupełniający), że art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w badanym zakresie jest uważany za zgodny z Konstytucją przez teoretyków prawa.

W literaturze wskazuje się, że obecny kodeks postępowania karnego nie zakłada już niedozwolonej kumulacji ograniczeń praw procesowych stron, jak to było w realiach sprawy o sygn. SK 30/05 [por. np. W. Grzeszczyk, uwagi do art. 535, (w:) W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, Lex]. W art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. dostrzega się mechanizm godzący interes stron postępowania i interes wymiaru sprawiedliwości (np. W. Jasiński, *op. cit.*). Wśród podstawowych przesłanek akceptacji tego rozwiązania wskazywana jest możliwość poznania ustnych motywów rozstrzygnięcia (por. np. T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się reguł...*, s. 167), a dodatkowo także: nadzwyczajny charakter postępowania kasacyjnego, podstawę rozstrzygnięcia (oczywistą bezzasadność kasacji) i brak możliwości dalszego zaskarżenia postanowienia o oddaleniu kasacji (por. P. Wiliński, *op. cit.*, s. 6–10).

Wyraźnie jednak trzeba zaznaczyć, że powyższe oceny dotyczą art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. przede wszystkim w zakresie badanym w niniejszym postępowaniu. Mniej jednoznacznie w literaturze oceniane jest stosowanie tej regulacji w sytuacji, gdy ustnych motywów orzeczenia nie może wysłuchać strona (bo jest pozbawiona wolności i nie została na rozprawę sprowadzona, co jest zasadą – por. art. 535 § 2 k.p.k.), a na rozprawie nie był obecny także jej pełnomocnik (bo nie miał takiego ustawowego obowiązku, tzn. nie zachodziły omówione wyżej przypadki obrony obligatoryjnej; problem ten ujawnia się zwłaszcza w wypadku pełnomocników z urzędu, na których stawiennictwo strona ma niewielki wpływ). Słusznie zauważa się w literaturze, że lektura pisemnego uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji jest w takiej konfiguracji procesowej jedyną możliwością zapoznania się

przez stronę z przyczynami oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej [por. P. Hofmański, uwagi do art. 535 k.p.k., *op. cit.*; S. Zabłocki, P. Hofmański, Kasacja w sprawach karnych a niektóre uwarunkowania wynikające z zobowiązań traktatowych, (w:) A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego, Warszawa 2013, Lex]. Z drugiej jednak strony, wprowadzenie w opisywanej sytuacji wyjątku od art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. oznaczałoby w praktyce, że to nie przepis prawa, lecz przedstawiciel strony swoim nieprofesjonalnym zachowaniem (niestawieniem na rozprawie pomimo prawidłowego zawiadomienia) decydowałby o sporządzeniu przez SN pisemnego uzasadnienia orzeczenia (por. T. Grzegorzczak, Kształtowanie się reguł..., s. 170).

W opinii Trybunału, zasygnalizowane kontrowersje nie mają bezpośredniego znaczenia dla oceny konstytucyjności art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w zakresie będącym przedmiotem kontroli w aktualnej sprawie.

4.3. Wniosek

W świetle powyższych okoliczności, Trybunał orzekł, że art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w zakresie, w jakim wyłącza obowiązek sporządzenia przez Sąd Najwyższy uzasadnienia postanowienia o oddaleniu oczywiście bezzasadnej kasacji, wydane na rozprawie, gdy strona nie jest pozbawiona wolności, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

5. Uwagi końcowe

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że zakres dopuszczalnej kontroli art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w niniejszej sprawie był bezpośrednio zdeterminowany specyfiką skargi konstytucyjnej jako środka kontroli naruszenia praw i wolności obywatelskich, w tym zwłaszcza stanem faktycznym sprawy skarżącego oraz uzasadnieniem skargi konstytucyjnej. Przedmiotem oceny w niniejszej sprawie były tylko zasady uzasadniania postanowień o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, wydanych na rozprawie, w której strona mogła wziąć udział (z tej racji, że nie była pozbawiona wolności). Trybunał Konstytucyjny nie oceniał natomiast prawidłowości gwarancji rzetelnego postępowania, wynikających z art. 535 § 3 zdanie pierwsze k.p.k., w pozostałych sytuacjach objętych dyspozycją tego przepisu.

Wyrok TK z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. SK 60/19.